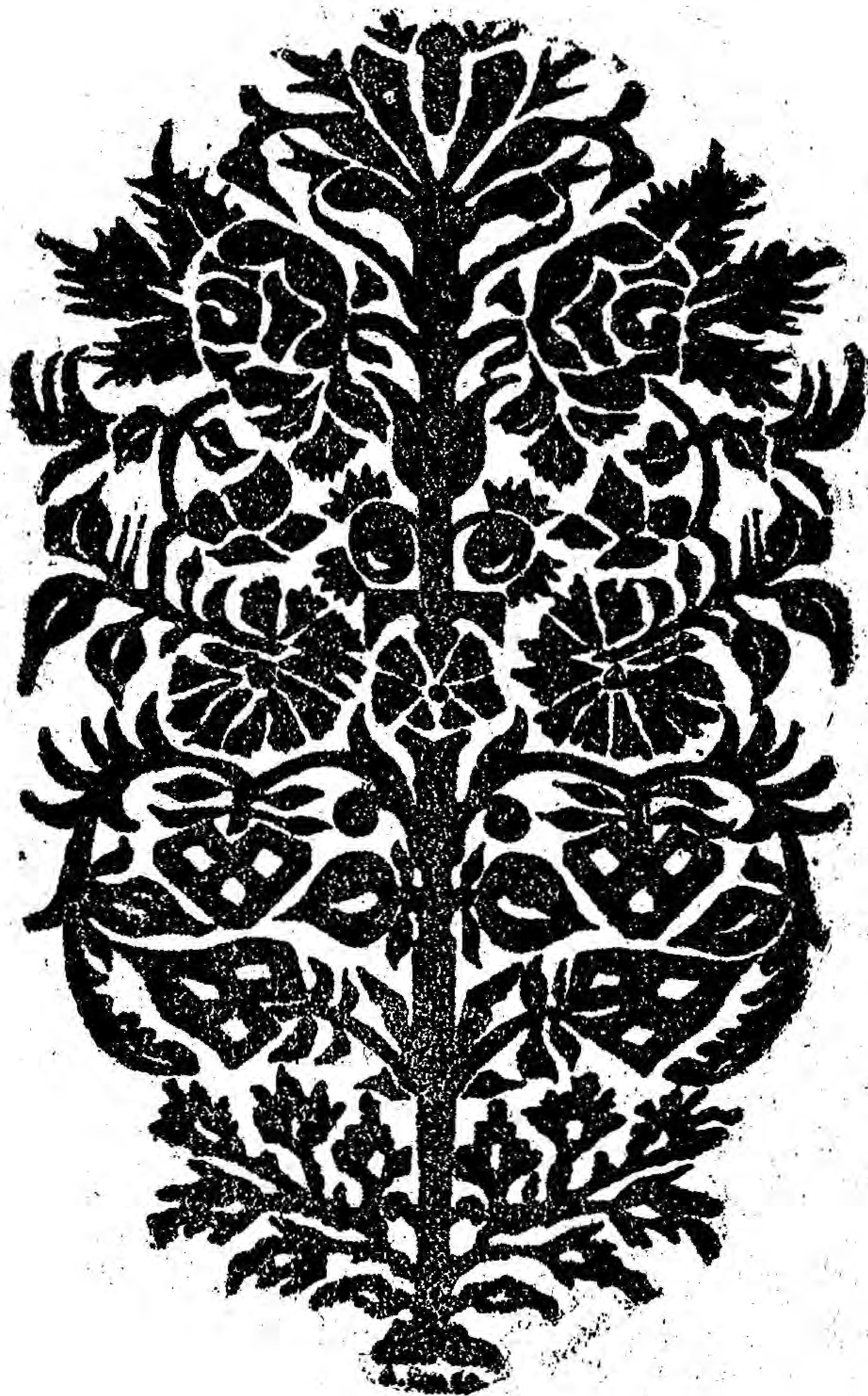
1912



BIEŁARUSKI KALENDAR












TAWARYSTWO

Treuholnik

sulić najlepšych hatunkoŭ z ułasnych fabryk

Humilastykowyje wyraby techničnyje chirurhičnyje i azbestowyje

Zabaŭki, i miačy. Niepramakajemyje wopratki i tkani.
Humilastykowyje nabojki

AUTO WIEŁO-SYNY **„TREUHOŁNIK" i DENŁOP**

fajetonowyje šyny, a tak sama wosi, bandažy, metaličnyje koły i prynaležnaści da ich z fabryki L. NOBEL.

WILENSKI ADDZIEŁ

T-wo Rasiejska-Ameryk. Humilastyk. Manufaktury p. f. „TREUHOLNIK"

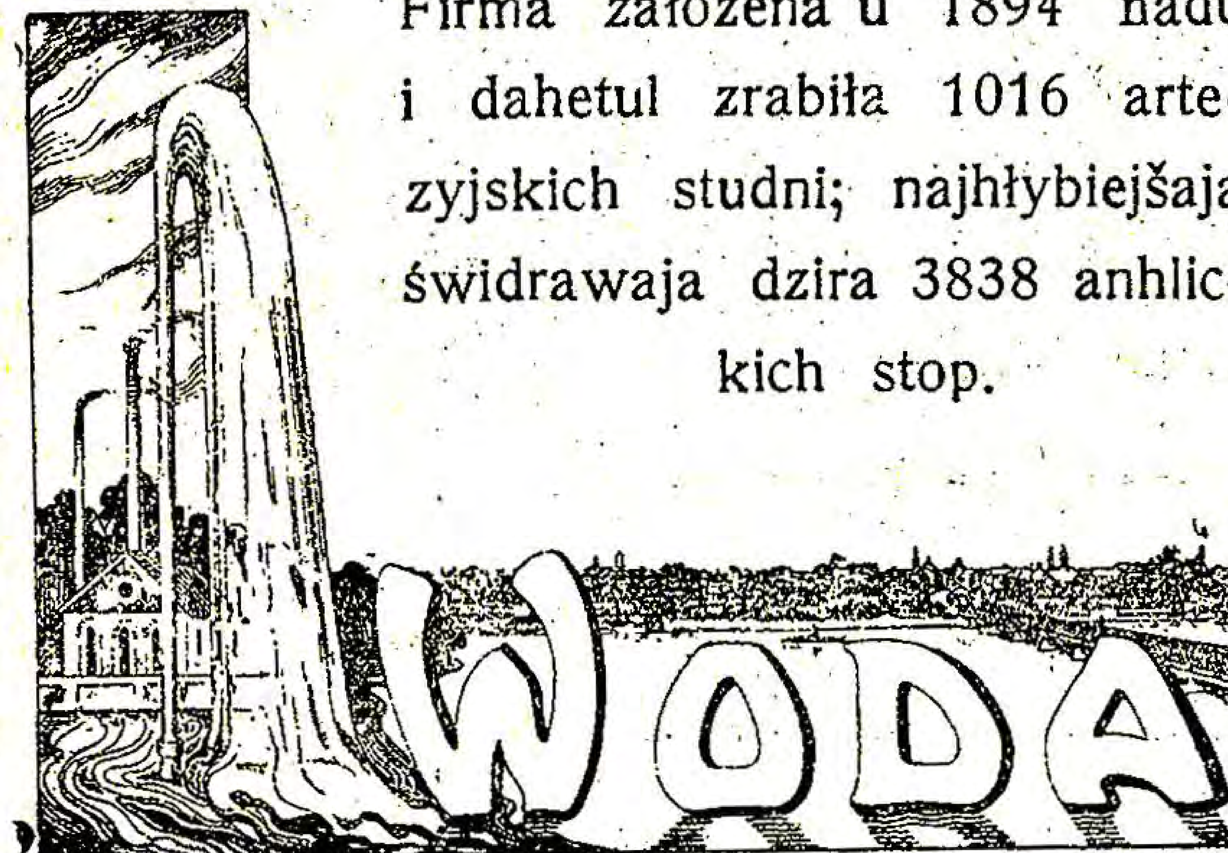
Wialikaja w. wuh· Miljonnaj, d. Załkinda.

Inž. Rychłowski, Wehr i K-o.

Hidro-Techničnaje Biuro,
Waršawa, Kruča 24, telef. 10—24
SPECIALNAŠĆ:

Artezyjskije studni.

Firma założena u 1894 hadu i dahetul zrabiła 1016 artezyjskich studni; najhłybiejšaja świdrawaja dzira 3838 anhlickich stop.



F. Kaspšykiewić i S-ka

Waršawa.—Wul. Bielanska 5.

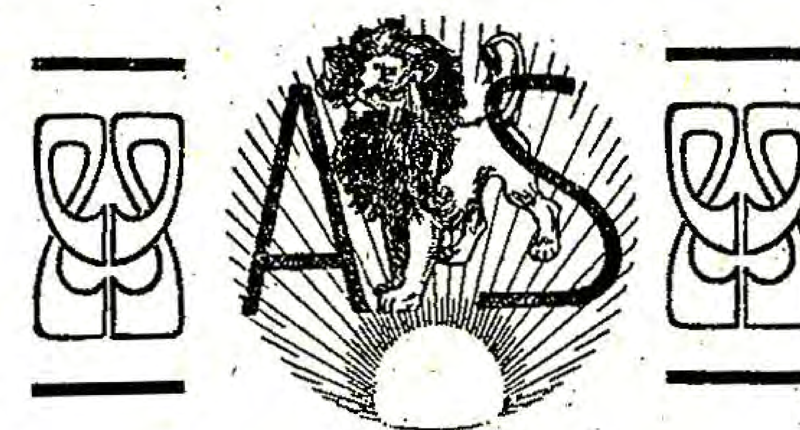
KNIŽKI DA
nabożenstwa

Świątyje abrazy i abrazki,
ułasnaho i čužoha wydawiectwa

DEWOCYJNYJE TAWARY
jak heta: karonki, ružancy, škaplery; kramnaja halanteryja i t. p.

Skład raznych kalendaroŭ

Ułasnaj raboty medali, medaliki kryžyki; adleunia stajačych kryžoŭ i t. d.



Tarhowy Dom
Ahienturna-Kommissionny

Aleksander Šumanski

u Waršawi
Mokotowska 54. Tel. 55-08.

Ahulnaje ustrojstwo ceramičeskich fabryk, pastanoŭki ŭsich prynaležnaściej da ceramiki i kantrolnych aparatoŭ.

Telehrafny adres:
„Agenturokomis".

A. Jurašajtis

fotografija i cynkografija

Wilnia, Gieorhijewski prospekt wuhał Tatarskaj wul. № 1.

Majsternia ustrojena pawedłuh samych nowych wymohoŭ techniki i atkryćcioŭ.

Fotohrafija dniom i wiečeram pry elektryčnym światle.

Robiacca usielakije klišy na cynie, miedzi i drewie.

Rabota artystyčnaja, skoraja

Ceny tannyje.

Kalendar adznačen siarebrenym medalem na Bychou-skaj Sielska-haspadarskaj wystaucy, u 1911 hadu.

HOD WYDAWIECTWA TREĆCI.

BIEŁARUSKI KALENDAR „NAŠAJE NIWY" na 1912 hod.

Jak idzie Nowy Hod, na ŭsim świecie narod
Da žyčeńnia sabie štości maje;
Dyk i ty, jak usie, spatkaj hodu prychod,
Biełarusoŭ siamiejka chudaja.
Kožny hod, što minaŭ, štości nam nie dadaŭ
Až sabraŭsia tak doŭh nie maleńki.
Chaj že Nowy naš Hod, što pryjšoŭ, zawitaŭ,
Zwiernie ŭsio nam, jak jość, da kapiejki!
Chaj nia budzie kruciel, dasć nam prościeńki cel
K lepšaj doli, i woli; i sławie;
My nie znali žyćcia, ni wiasiołych niadziel,
Chaj Hod Nowy ŭsio heta paprawie!
Swarki, zwadki nie raz byli zhubaj dla nas,
Razłučali sa ščaściem, z swabodaj...
Chaj že z Nowym Hadkom nowy bližycca čas,
Bractwo, roŭnasć, supolnasć i zhoda!
Wot žyčeńnia usie, Nowy Hod, da ciabie.
Ich nia wielmi i mnoha, zdajecca.
Tak i pieśnia piaje, tak, ludcy wy maje,
Znaju, ŭ dumkach usim wam snujecca!

Janka Kupała.

Cena **15** kap.

WILNIA
Drukarnia Marcina Kuchty, Tatarskaja d. № 20.
1912.

Hod 1912 wysakosny

maje 366 dzion.

ZAĆMIEŃNIA

U 1912 hadu buduć dwa soniečnyje i dwa miesiačnyje zaćmieńnia, s katorych niwodnaje u nas widać nia budzie.

Kalendarnyje znaki:

- ☽ pieršaja kwadra,
- ◉ poŭnia (druhaja kwadra),
- ☾ wietach (trećciaja kwadra),
- ● maładzik (čaćwiortaja kwadra),
- ⊕ wialikaje świata,
- ⊕ siaredniaje świata,
- + małoje świata,
- ♔ tabel (carski dzień).

Pasty, miasajedy i paminki prawasłaŭnaj cerkwy.

Studzień	1—4	Niadziela--Siereda	Kaladny tydzień.
„	5	Čećwier	Wodochreščenskaja kućcia.
„	„	—	**Miasajed 5 tydnioŭ i 1 dzień.**
„	„	—	Zapustny tydzień z 29 da 5 lutaho.
Luty	5	Niadziela	Zahawiny na wialiki post.
„	29	Siereda	Paławina wialikaho postu.
Sakawik	—	—	Wialiki tydzień z 26 da 31.
Krasawik	3	Aŭtorak	Radaŭnica.
Maj	12	Subota	Troickije dziady.
„	20	Niadziela	Zahawiny na piatroŭku.
„	21	—	Piatroŭka 5 tydnioŭ i 4 dni.
Žniwień	1	Siereda	Pračyscienski post s 1 da 14.
„	29	Siereda	Sciaćcie haławy JanuKscielelu (p.).
Wierešień	14	Piatnica	Padniaćcie kryža Haspodniaho (p.).
Kastryčn.	20	Subota	Zmitroŭskije dziady.
Listapad	15	Čećwier	Pačatak Pilipoŭskaho postu.

Dni u katoryje nie wienčajuć.

Praz uwieś hod pierad sieradoj i piatnicaj; u časie wialikaho postu; u piatroŭku; u pračyscienski post; pierad światočnymi i niadzielnymi dniami; u pilipoŭski (kaladny post) i światkami.

Dni u katoryje nie spraŭlajuć pocharan.

U pieršyje dni Kalad i Wialikadnia u dni ŭstupleńnia na pasad i karanacii Hasudadara Impieratara, u dni imianin Ich Impieratarski ch Wialičestw i Hasud. Naślednika.

Swiaty i pasty katalickije.

Adwent pačynajecca u niadzielu 2 śniežnia.
Wialiki post pačynajecca ŭ papielcowuju sieradu 8 lutaho.
Miasajed ad Nowaho Hodu da papielca 5 tydnioŭ i 3 dni.
Suchije dni u sieradu: papielcowuju; na pieršaj niadzieli wialikaho postu; pa zialonych światkach; na padwyšeńniu kryža światoha; na 3 niadzieli adwentu.
Wialikdzień 25 sakawika.
Kryžowyje dni prypadajuć ŭ paniadziełak, aŭtorak i sieradu pierad samym ŭ nieba ŭstupleńniem. 30 krasawika i 1 traŭnia.
Božaje cieło u čećwier 24 traŭnia.
Žanicca i spraŭlać wiasiella kaścioł zabaraniaje: ad pieršaj niadzieli adwentu da Troch Karaloŭ i ad sierady papielcowaj da prawodnaj niadzieli.

U Polščy i za hranicaj, pa nowamu stylu, prypadajuć:

Wialikdzień 24 sakawika (pa našamu stylu 11 sakawika).
Sw. Trojcy 12 maja (pa našamu styla 29 krasawika).
Kalady 25 śniežnia (pa našamu stylu 12 śniežnia).

Tabelnyje dni (nieprysutstwennyje).

Studzień	1	Nowy hod (niadziela).
„	6	Troch karaloŭ (piatnica).
Luty	2	Strecieńnie (čećwier).
„	3—4	Piatnica i subota maślanicy.
Sakawik	18	Wierbnica (niadziela).
„	22—24	Čećwier, piatnica i subota wialikaho tydnia.
„	25—31	Wialikdzień.
Krasawik	23	Imianiny Hasudaryni Impieratrycy.
Maj	3	Uważniesieńnie Haspodnie (čećwier).
„	6	Uradziny Hasudara Impieratara (niadziela).
„	9	Sw. Mikałaja (siereda).
„	13	Dzień Sw. Trojcy.
„	14	D. Sw. Ducha i karanacija Hasudara Impieratara.
„	25	Uradziny Hasudaryni Impieratrycy.
Čerwień	29	Pietra i Paŭła.
Lipień	22	Imianiny udawy Hasudaryni Impieratrycy.
„	30	Uradziny Naślednika Cesarewiča.
Žniwień	6	Spasa (paniadziałak).
„	15	Pieršaja Pračystaja (siereda).
„	29	Sciaćcie Jana Ksciciela (siereda).
„	30	Aleksandra Nieŭskaho (čećwier).
Wieresień	8	Druhaja Pryčystaja (subota).
„	14	Padwyšeńnie kryža Haspodniaho.
„	26	Apostała Jana (paniadziałak).
Kastryčnik	1	Pakrawy. (paniedziałak).
„	5	Imianiny Naślednika Cesarewiča.
„	21	Ustupleńnie na pasad Hasudara Impieratara.
„	22	Kazanskaho obraza B. M. (piatnica).
Listapad	14	Uradziny udowaŭ Hasudaryni Impieratrycy
„	21	Uwod u Chram Boharodzicy.
Śnieżeń	6	Imianiny Hasudara Impieratara.
„	25—27	Kalady (aŭtorak, čećwier).

Chronolohija.

Ustanoŭleny sławianskije litery	ŭ 862	hadu
Razdzialilisia cerkwy na prawasłaŭnuju i katalickuju	870	„
Hrunwaldzkaja bitwa	1410	„
Drukawałasia pieršaja biełaruskaja Biblija	1517	„
Pieršy kalendar pa biełarusku wyšoŭ	1587	„
Drukawaŭsia „Statut Litoŭski“	1588	„
Brescki sabor i ustanaŭleńnie Unii na Biełarusi	1596	„
Pryłučeńnie uschodniaj čaści Biełarusi da Rasiei	1772	„
Pryłučeńnie zachodniaj čaści Biełarusi da Rasiei	1793	„
Pryłučeńnie Biełastockaj ziamli da Prussii	1793	„
Pryłučeńnie Biełastockaj ziamli da Rasiei	1807	„
Skasawańnie Unii na Biełarusi	1839	„
Zabaronieno kazać kazańnia pa biełarusku	1839	„
Zabaronieno drukawać knižki pa biełarusku	1865	„
Wyjšła pieršaja hazeta pa biełarusku („Naša Dola“)	1906	„



Studzień ЯНВАРЬ мае дзён 31. / STYCZEŃ maje dzion 31. Студзень

			Календар праваслаўны.		Kalendar R.-Katalicki.	Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С.
⊕	1	В.	**Обрѣзаніе Г-не.** Св. Василія Вел. *32-я седм. по Пят.*	N.	**Nowy Rok. Obrzezanie Pańskie.**	**И. Новы Год.** Св. Васілія Вялік.	14
	2	П.	п. Серафима саров.	P.	Makarego Op.	П. Сыльвэстра.	15
	3	В.	пр. Малахиі, м. Гордія.	W.	Daniela M.	Малахвія.	16
	4	С.	Соборъ 70 апостол.	Ś.	Tytusa B.	Збор 70 апостолоў.	17
	5	Ч.	пр. Михея, п. Мины.	C.	Telesfora P. M.	Пр. Міхея.	18
⊕	6	П.	**Богоявленіе.**	P.	**Trzech Króli.**	**Трох Каралёў.**	19
✠	7	С.	Соб Іоанна Предт.	S.	† Lucyana.	*Саб. Яна Хрысціцеля.*	20
	8	В.	*Нед. по Богоявл.* п. Георгія, Григорія. *33-я седм. по Пятид.*	N.	*1 po 3 Kr.* Sewery na Op.	*Нед. па 3 Каралях.* Грыгора прп.	21
✠	9	П.	свт. Филиппа митр.	P.	Marcyana P. M.	Св. Піліпа.	22
	10	В.	еп. Григорія, п. Павла.	W.	Agatona P.	Еп. Грыгора.	23
✠	11	С.	п. Θеодосія, Михаила.	Ś.	Honoraty P.	† *Хведоса.*	24
	12	Ч.	мц. Татіаны.	C.	Arkadyusza.	Тацяны.	25
	13	П.	м. Ермила, Петра.	P.	† Weroniki.	Ярмілы і Стратона.	26
	14	С.	п. Исаіи.	S.	Hirego B. W.	Прарока Ізаі.	27
	15	В.	*Нед. о Мыт. и Фар.* п. Павла, Іоанна. *34-я седм. по Пятид.*	N.	*2 po 3 Kr. Im.* J. Pawła I P.	*Нед. 2 па 3 Каралех* Паўла. Яна.	28
	16	П.	Поклон. веригамъ Ап. Петра, б. Максима.	P.	Marcelego.	Ап. Петры.	29
✠	17	В.	п. Антонія Велик.	W.	Antoniego Op.	† *Антонія* Вялік.	30
	18	С.	св. Аθанасія, Кирилла.	Ś.	Katedry św. Piotra.	Апанаса Кірылы.	31
	19	Ч.	п. Макарія, Арсенія.	C.	Henryka B. W.	Макара.	1
✠	20	П.	п. Евфимія Велик.	P.	† Fabiana P. M.	† *Еўхвема* Вялік.	2
	21	С.	п. Максима.	S.	Agnieszki P. M.	Максіма.	3
	22	В.	*Н. о Блудн. Сынѣ.* Ап. Тимоθея, м. Петра. *33-я седм. по Пятид*	N.	*Starozapustna.* Wincentego.	*Нед. 3 па 3 Каралех.* Цімахвея.	4
	23	П.	с. Климента.	P.	*S. R. Z. N. M. P.*	Кліма.	5
	24	В.	п. Ксеніи, м. Вавилы.	W.	Tymoteusza B. M.	Аксана.	6
✠	25	С.	св. Григорія Богосл.	Ś.	*Nawrócenie św. Pawła.*	Я *Грыгора Багаслова*	7
	26	Ч.	п. Ксенофонта, Маріи.	C.	Polikarpa B. M.	Ксенофэнта прп.	8
✠	27	П.	Пер. мощ. св. Іоанна Зл.	P.	† Jana Złotousta B.	Яна Злотавуста.	9
	28	С.	п. Ефрема.	S.	Objaw św. Agnieszki.	Ярэмы.	10
	29	В.	*Нед Мясопуст.* св. Игнатія, м. Романа. *Сырн. седм Масленица.*	N.	*Mięsopustna.* Franciszka Sal.	*Нед. 4 Мясаед.* Ігната.	11
✠	30	П.	Соб. 3-хъ святит.	P.	Martyny P. M.	Трох Сьвяціцелеў.	12
	31	В.	п. Никиты.	W.	Piotra Nolasko.	Мікіты.	13

Tatarski kalendar. 9 (paniadz.) Safar.
Żydoŭski kalendar. 7 maładzik. 21 Chamiso Ossor.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
1	8 h. 13 m.	4 h. 5 m.	7 h. 52 m.
11	8 „ 02 „	4 „ 22 „	8 „ 20 „
21	7 „ 47 „	4 „ 42 „	8 „ 55 „
31	7 „ 28 „	5 „ 02 „	9 „ 34 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 wialiki wiecier, načami marozy. 14 cišej, sonječna; śniehu nia lišnie mnoha, pośle siaredni choład. 20 wietr. i tumanna.

Pieramieny miesiaca:
● 6 čysła 1 hadz. 35 m. u dzień.
☽ 14 „ 11 „ 18 „ u noču.
○ 21 „ 2 „ 23 „ pośle poŭnačy.
☾ 28 „ 3 „ 16 „ „

Haspadarski kalendar.

Pačynajecca Studzień, a maŀady i mała praktykawany haspadar dumaje, što i wiesna blizka; dziadok adno uśmichajecca i kaže: „Hramnica zimy paławica“. Zahladajcie čaściej u wočy adrynki, dawajcie korm na wahu i u siečcy, kab i sałominka nie zhłumiłasia, a to ciapier niejak naš klimat papsawaŭsia i da Mikałaja treba żywiołu karmić. Starajciesia, kab u hetym miesiacy wašy karoŭki pabydławali, a kabyły adstawilisia, bo kali karowa acielicca u wosień, to budzie dawać małako usiu zimu, a wiasnoj pojdzie na pašu—iznoŭ małako. Kabyła, ažerabiŭšysia u Studzieni, padkormić žerebia da wiasny, a kali treba iści u pole, to možna budzie žerebiatko adsadzić. Chto maje dalokije dastawy droŭ i siena, chaj starajecca u hetym miesiacy pawywozić, bo ŭ Lutym daroha ŭžo nia peŭnaja.

ŽARTY

Zahadka.

Małoje, kruhłoje,
Bytcym šklanoje
I zwiera strelaje,
I knihi čytaje;
U jami boŭtajecca,
Nidzie nie walajecca,
Usiakamu słužyć,
A časam i zhubić.

Woko.

U wołaści. — Čamu tu Aloksa, choć taki bahaty haspadar nie pasyłaješ swajho syna ŭ školu?

Iii... nichaj pan pisar nie žartuje. Ja maju swajho šyna wučyć, kab jon pośle žydam weksli padpisywaŭ, jak naš panič? Ci ja zwarjacieŭ!?...

KALADY.

Kalady spraŭlali u nas daŭniej woś jak:

Ranicaj ustaŭšy. haspadar braŭ sa stała siena, na katorym jeli kućciu, i nios u chlawy, kab dać usiej skacincy pa kaliŭku, a haspadynia, zatapiŭšy pieč, piekła bliny, pražyła kaŭbasy, bo i hože tak u dobraj haspadarcy, dzie jość najomnaja čeladź. Służba najmita—da kalad; trebaž padziakawać za pracu: a najmit padziakuje za słužbu siahońnia. Pakarmiŭšy skacinku, haspadar dastawaŭ s kleci arechi i razdawaŭ dzieciam; pačynałasia zara hulnia u „cot“ i „lišku“.

Wiečeram chto na ihryšče išoŭ—hulać jaščera, žanić ciarešku, a chłopcy rabili kazu, chto sprytniejšy i bajčejšy na jazyk—pierebiraŭsia dziedam, druhije za cyhanoŭ i wažatych, brali muzyku i išli ščedrawać. Najpierš piejali pad aknom:

„Pračystaja dziewa syna
radziła,
„Syna radziła, ŭ kitajku
spawiła“
abo
„Oj, wyjdzi, mužu. dyj na
wułaŭku,
„Pasłuchaj, mužu, što ŭ twaim
baru“.

A pośle, kali haspadary prasili, to zachodzili ŭ chatu i rabili predstaŭleńnie: dzied s swajej tabakierkaj, napoŭnienaj popiełam, častuje haspadara i žartami dy pryhaworkami zabaŭlaje ŭsich; a jamu starajucca padpalić kudzielnuju baradu. Cyhany prystajuć

Luty — ФЕВРАЛЬ мае дзён 29. LUTY maje dzion 29. — Люты

			Календар праваслаўны.		Kalendar R.-Katalicki.	Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С.
	1	С.	М. Трифона, п. Петра.	S.	*Wigilja.* Ignac. B. M.	Трыфона.	14
⊛	2	Ч.	**Срѣтеніе Г-не.**	C.	**Oczyszczene i N. M P.**	**Стрэценьне.**	15
	3	П.	прв. Симеона, Анны.	P.	† Błażeja B. M.	Сімеона, Анны.	16
	4	С.	п. Исидора, Николая.	S.	Anegarego.	Сідора, Мікалая.	17
	5	**В.**	*Нед Сыропустная.* св. Өеодосія. *1-я седм. Вел Поста.*	N.	*Zapustna.* Agaty P. M.	*Нед. 2 Запустоу.* Агаты.	**18**
	6	П.	п. Вукола, мц. Мареы.				
	7	В.	п. Пареенія, Луки.	P.	Doroty P.	Вуколы. Марты.	19
	8	С.	вм. Өеодора.	W.	Romualda Op.	Тодары.	20
	9	Ч.	м. Никифора.	S.	† *Popielec.* Jana z Matty W.	Пархвена.	21
	10	П.	свм. Харалампія, п. Прохора.	C.	Apolonii M. P.	Мікіпара.	22
	11	С.	Св. Василія и Димитрія	P.	† Scholastyki P.	Харлампа.	23
			кн. Всеволода.	S.	*Objaw.N.M.PwLourdes*	Уласа, Дмітра.	24
	12	**В.**	*Нед. Торж. Православ.* св. Алексія митр. *2-я седм. Вел. Поста.*	N.	*1 p. Wstępna.* Eulalii P.	*Нед. 2 Вялік. посту.* Аляксея мітр.	25
	13	П.	Прп. Мартиніана Зон.	P.	Jana i Dobrosława M	Марціяна.	26
✠	14	В.	Р.-Ап. Кирилла, Исакія.	W.	Walentego K. M.	Кірылы.	27
	15	С.	Ап. Онисима и. Евсевія.	S.	† *Suchy dz* Faustyna.	Анісіма.	28
	16	Ч.	М.: Цамфила, Павла.	C.	Julianny P. M.	Памфілы.	29
	17	П.	Вм. Феодора.	P.	† *Suchy dz.* Patryc.	† *Влк. мч. Тодара.*	1
	18	С.	Пр. Льва, Флавіяна.	S.	†*Suchy dz.* Symeona b.	Лявона п.	2
	19	**В.**	*Нед. 2-я.* Ап. Архип. *3-я седм. Вел. Поста.*	N.	*2 p. Sucha.* Konrada W.	*Нед. 3 Вялік. посту* Архіпа.	**3**
	20	П.	С. Садока. п. Агаеона.				
	21	В.	П.: Тимоееея, Евстафія.				
	22	С.	П. Аеанасія.	P.	Leona.	Гапона.	4
	23	Ч.	Свм. Поликарпа. пр:	W.	Maksymiana B.	Цімахвея.	5
			Моисея, Даміана.	S.	† *Katedry św. Piotra Ap.*	Апанаса.	6
✠	24	П.	1-е и 2-е обр. главы	C.	Piotra Damiana.	Палікарпа.	7
			Іоанна Крестит.	P.	† Sergiusza M.	†**Сцяцьце гл. Яня Ксц**	8
	25	С.	П. Тарасія. арх. цар.	S.	† Macieja Ap.	Тараса.	9
	26	**В.**	*Нед. 3-я Крестопокл.* п. Порфирія еп. *4-я седм. Вел. Поста.*	N.	*3 p. Głucha.* Zygfryda.	*Нед. 4 Вялік. посту* Пархвера.	**10**
	27	П.	П.: Прокопія, Тита.				
	28	В.	П. Всил'я, см. Нестора.	P.	Aleksandra.	Пракопа.	11
			п. Киры, Марины.	W.	Leondra B. W.	Васіля.	12
	29	С.	П. Кассіана римлян.	S.	† Romana Op.	Касьяна.	13

Tatarski kalendar. 7 Rabihuł Ewel. 18 uradziny Mahometa.
Żydoŭski kalendar. 5 i 6 Maładzik. 16 (post) Ester. 19—20 Purym.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
10	7 h. 6 m.	5 h. 22 m.	10 h. 16 m
20	6 „ 43 „	5 „ 42 „	10 „ 59 „
30	6 „ 19 „	6 „ 01 „	11 „ 42 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 wialikije chałady, wiecier, pahoda i marozy, pośle cišej i adliha.
19 i 26 dobraja pahoda.

Pieramieny miesiaca:

●	5 čysła	8 hadz.	9 m.	pośle	poŭdnia.
☽	12 „	9 „	52 „	„	„
○	19 „	1 „	8 „	„	„
☾	27 „	10 „	21 „	„	„

Haspadarski kalendar.

„U dzień pluščyć, a ŭ nočy traščyć“. Ahladajcie wašy paletki, kab na życie wady nie zbirałosia, a može hdzie kala płotu abo kala kustoŭ nahnało šmat śniehu, dyk, uziaŭšy paru koni, treba prajechać konna razoŭ sa dwa, kab u śniahu parabić dzirki, dyk i śnieh skora rastanie. U sadku uważajcie, kab kala dziareŭcoŭ wada nie zbirałasia, bo kara patreskajecca. Pilnujcie pčołak: može katorym treba miodu dać, a može u katorym wulli myš zawiałasia, dyk pastaŭcie pastku. Baby chaj mieniajucca s susiednimi wioskami pieŭniami i husakami — kali samiec z inšaho hniezda, dyk prypłod budzie lepšy. Ahladajcie haspadarskije pryłady—płuhi, barony, kalosy, kab padčas nie pryšłosia hetaho rabić, jak para u pole iści.

ŽARTY

Chłopcy piajuć dzieŭčatam.

Hop, hop, hopa-pa!
Lepšy chłopieć, jak baba:
Jon da konikoŭ kaniuch
I da wolikoŭ pastuch,
Jon da kačačak stralec
Dyj hulaci maładziec!

A dzieŭčaty:

Hoc, hoc, hoca-ca!
Lepša dzieŭka za chłopca:
Chłopiec droŭ nasiače,
Dzieŭka blin upiače.



warażyć, a muzyki, zastupiŭšy kazu, ihrajuć i prypiewajuć piesieńki, ŭ katorych čepajuć to haspadara, to haspadyniu, to dzieŭčat, żartujučy z ich.

Ale woś ważak zapiejaŭ

Oj, nu—nu, kaza,
Oj, nu—nu, šera!

I muzyki, a za imi pieŭčyje padchapili dalej hetu pieśniu, razstupilisia, i na sieredzinu chaty wystupaje ważak s kazoj na powadzie. Pieŭčyje piajuć:

Dzie kaza chodzić,
Tam żyta rodzić,
Dzie kaza chwastom,
Tam żyta kustom;
Dzie kaza roham,
Tam żyta stoham i t. d.

A jak dapiajuć da słoŭ:

Puc, kaza upała,
Zdochła, prapała! —

To dahetul tancawaŭšaja kaza padaje na ziamliu. A jak zapiajuć słowy:

Prystapsia blizka,
Ukłońsia nizka...

tady kaza ŭstaje, kłaniajecca, i ščedrawalščyki iduć da druhoha haspadara.

Ščedrawali daŭniej ad pieršaho dnia kalad da bahataj, abo ščodraj kućci.



Jak spraŭlali wiasiella.

Ad Nowaho Hodu i da Zapustoŭ — miasajed, ci, jak daŭniej zwali zimowaja swadziebnica.

U hetym časie chłopcy namiečali sabie dzieŭčat, dzieŭčaty wyhledali swatoŭ. Namieciŭšy dziaŭčynu, chłopiec braŭ swata i jechaŭ

Sakawik — МАРТ мае дзён 31 / MARZEC maje dzion 31 — Сакавік

			Календар праваслаўны.	Kalendar R-Katalicki.		Календар Грэко-Уніяцкі.	Н С.
	1	Ч.	Пмц. Евдокіи.	C.	Alb:na B. W.	Аўдосіі	14
	2	П.	Сим. Өеодота.	P.	† Heleny Cesarz.	Хведота	15
	3	С.	М. Василиска.	S.	† Kunegundy.	Гарасіма	16
	4	В.	*Н. 4-я.* Св. Вячеслава. *5-я седм. Вел. Поста.*	N.	*4 p. Srodop.* Kazimierza Kr.	*Н. 5 Вялик. посту.* Вячэслава.	17
	5	П.	М. Марка. Евлогія.	P.	Adryana M.	Марка.	18
	6	В.	М. Өеодора.	W.	Wiktora.	Хведара.	19
	7	С.	Свм. Василія. С. Павла.	S.	† Tomasza z Akw.	Свт. Васіля.	20
	8	Ч.	Ап. Ерма. п. Дометія.	C.	Jana Bożego W.	Ермы. Домеція.	21
✠	9	П.	40 м. Севастійскихъ.	P.	† Franciszki.	40 мученікоў.	22
	10	С.	М: Кодрата, Кипріана.	S.	† 40-tu meczen.	Кондрата.	23
	11	В.	*Н. 5-я.* С. Маріи Ег. Св. Софронія, Евфимія. *6-я седм. Вел. Поста.*	N.	*5 p. Męki P.* Konstantego W.	*Н. 6 Вялик. посту.* Марыі Егін.	24
	12	П.	Свт. Григорія двоесл. п. Өеофана.	P.	Grzegorza Wielk.	Грыгора Двоесл.	25
	13	В.	М. Терентія.	W.	Krystyny P. M.	Мікіпара.	26
	14	С.	П. Венедикта.	S.	† Matyldy Kr.	Бэнэдыкта.	27
	15	Ч.	Свм. Александра.	C.	Klemensa.	Александра.	28
	16	П.	Ап. Аристовула. м: Трофима, Іуліана.	P.	† Abrahama Pust.	Юльяна п.	29
	17	С.	Лазарево Воскреш. п. Алексія, чел. Бож.	S.	† Józefa z Arymatei Wyz.	Лазара Аляксея чел. Бож.	30
⊕	18	В.	*Нед. Ваій.*-**Входъ Господень въ Іерус.** п. Кир. *Страстная седмица.*	N.	*6 p. Palmowa. Gabryela Arch.*	*Вербніца.* Кірыла.	31
	19	П.	М. Хрисанөа, Даріи.	P.	*Józefa Obl. N. P. M.*	Хрызанта.	1
	20	В.	Патрикія.	W.	Wolframa.	Пътрыкія	2
	21	С.	п. Кирилла, Өомы.	S.	† Benedykta Op.	Кірылы.	3
	22	Ч.	Свм. Василія. П. Исаакія.	C.	*Wielki* Katarzyny W.	*Чысты Чэцьвер.* Васіля	4
	23	П.	Мц. Лидіи. П. Никона.	P.	*Wielki* Katarzyny Kr	*Вялік. Пятніца.* Ліда і.	5
	24	С.	П. Захарія. Іакова.	S.	*Wielki* Marka.	*Вялік Субота.* Захара.	6
⊕	25	В.	*Свѣтлая седмица* **Пасха и Благовѣщ. Пр. Богород.**	N.	**Zmartwychwstanie Chr. Pana.**	**Вялікдзень і Богавешчэне.**	7
	26	П.	Спб. Арх. Гавріила.	P.	**Wielk.** Luegera B. W	Гаўрылы Арх.	8
	27	В.	М. Мануила.	W.	*Wielkanoc* Jana.	Матроны муч.	9
	28	С.	п: Иларіона, Стефана.	S.	Jana Kapistr. W.	Гілярага, Сцепана.	10
	29	Ч.	п: Марка, Евстаөія.	C.	Eustazego Op.	Марка.	11
	30	П.	п: Іоанна, Зосимы.	P.	† Anieli W.	Яна лисцьвеньиіка.	12
	31	С.	Св. Ипатія. Св. Іоны.	S.	Balbiny P.	Іпацiя.	13

Tatarski kalendar. 8 Ŕahibul Achir.
Žydoŭski kalendar. 6 maładzik 20—21 Pejsach. 22—25 Choł. Hameod. 26—27 kaniec Pejsachu.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
1	6 h. 19 m.	6 h. 01 m.	11 h. 42 m.
11	5 „ 54 „	6 „ 19 „	12 „ 25 „
21	5 „ 30 „	6 „ 38 „	13 „ 08 „
31	5 „ 06 „	6 „ 57 „	13 „ 51 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 chmarna, sonce, adliha. 10 tumanna. 11 maroz, wiecier. 19 marozna, pośle adliha. Ad 27 charošaja pahoda.

Pieramieny miesiaca:

● 6 čysła 12 hadz. 34 m. pa poŭnočy.
☽ 13 „ 5 „ 27 „ „
○ 20 „ 12 „ 35 „ „
☾ 27 „ 5 „ 49 „ pa poŭdni

Pačatak wiasny 8 čysła a poŭnačy.

Haspadarski kalendar.

Nie biarysia za płuh, pakul ba razna bliščyć.

Pilnujcie kapcoŭ i jam z bulbaj i warywam, mo katoryje pačali psawacca, dyk u ciaplejšuju pahodu pierebirajcie. Starajciesia apaznić ćwiet u wašych sadoch— nakidajcie kala drewa aršyny na dwa kruhom śniehu, utapčycie jaho mocna, pośle pa wierchu prykryjcie sałomistym hnojem i znoŭ zakidajcie śnieham, dyk dzierewo budzie ćwiści paźniej, a prymarozok jamu nie zaškodzić. Na starych drewach wyrezajcie suchije i lišnie hustyje haliny, askrebajcie moch i bialicie drewo (1/3 karoŭjaho hnoju 1/3 hliny i na cebar hetaj mazi dwa garncy wapny i butelku terpentyny). Abirajcie suchi list na drewie, bo z jaho wylezuć letam čerwi. Baranujcie sienažaci, až pakul ziemla nie pačarnieje, moch zhrebajcie u kučy i, jak wysochnie, wywoźcie u chleŭ. Raskidajcie kretaŭjo, wyhrebajcie i wybirajcie na sienažaci treski, haljo i kamieni. U kancy Marca, jak tolki ziemla absochnie, možna siejać haroh i na sienny łubin. Ranniaja sieŭba kali i nie zusim urodzić, to z nasieńnia nia zwodzić. Chto usiewaje kaniušynu ŭ žyto, chaj śpiešaje pasiejać pzered Błahawieščeńniem i kinie niebaranawanuju. Babam para siejać rasadu.

ŽARTY

Što kaže łastoŭka prylacieŭšy z wyraju? Pakinuła poŭny aziarody—ŭsio pierepili, usio pierajeli, pierałuščyli! — a nichto nie taki, jak pastuch praklaty: jon i doma žare, i u pole biare, i ješče jamu mała!..

«u swaty», a kali dziaŭčyna zhadžałasia wychadzić zamuž, to rabili *zapoiny.* Zhawarywalisia ab času i paradku wiasiella, ab pasahu i inš. Pakul chłopiec sa swatam uhawarywalisia, narečonaja išła zbirać rawieśnic dzieŭčat, dy kaho-niebudź z chaty pasyłali za chrestnymi baćkam i matkaj. Kali ŭsie užo sabralisia, to dzieŭčaty ŭwadzili ŭ chatu narečonuju s pieśniami, jana witałasia z swatam i žanichom i pryjmała čarku z ruk žanicha, što było znakam zhody; pośle dzieŭčaty wywodzili jaje u istopku, dzie častawalisia i piejali jej pieśni, a haspadar i hości sadowilisia za stoł i dalej wiali uhawory.

Na piaty dzień paśla zapoin rabili *zmowiny* i piakli karawaj. Na hety bankiet sama maładucha pawinna była abyjsci ŭsich swajakoŭ i susiedzioŭ i zaprasić u hości, kłaniajučycia ŭsim nizieńka. Na zmowinach usia radnia pawinna być, a kab pawiedamić i dalejšych susiedzioŭ ab bankiecie razpalali ahni kala prysady, što nočču wyhladało wielmi choraša. Pakul hości schodziacca, maładucha nie pakazywałasia hościam, ale razam z bajarkami i prydankami piejała pieśni u istopcy, pakul nie pryježdžaŭ małady z swatam, ważniejšymi asobami swajej radni, družkami i muzykaj.

Hości pryjechaŭšy moŭčki ŭchadzili ŭ chatu i moŭčki sadzilisia za stoł, moŭčki spatykała i radnia haściej, i tolki swat žartawaŭ i wiesialiŭ usich ale nichto nie zwiertaŭ na jaho uwahi; tady jon wychodziŭ s chaty i ŭ hety čas pawinien byŭ u siencach spatkać haspadara, katoraho witaŭ sława-

Krasawik — АПРѢЛЬ мае дзён 30 / KWIECIEŃ maje dzion 30 — Красавік

			Календар праваслаўны.	Kalendar R.-katalicki.		Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С
✠	1	В.	*2-я седм. по Пасхѣ.* *Н. о Ѳомѣ.* п. Маріи.	N. P.	*Przew. 7 bol. N. M. P.* **Zwiast. N. M. P.** Franciszka.	*Н. 2 па Вялік.* Марыі.	14
	2	П.	п. Тита, м. Полікарпа			Палікарпа.	15
	3	В.	п. Никиты, м. Дія.	W.	Ryszarda B. W.	Мікіты.	16
	4	С.	п. Іосифа.	S.	Izydora B. W.	Язэпа	17
	5	Ч.	п. Платона, Марка.	C.	Wincentego F. W.	Платона	18
	6	П.	св. Меѳодія, н. Евтихія.	P.	† Wilhelma Op.	Данілы.	19
	7	С.	п. Георгія. Данiила.	S.	Epifaniusza B.	Ягора.	20
	8	В.	*3-я седм. по Пасхѣ.* *Н. Мироносицъ.* Ап. Асинкрита.	N.	*2 po Wielk.* Dyonizego B. W.	*Н. 3 па Вялик.* Асынкрыта.	21
	9	П.	м. Евпсихія. Вадима.	P.	Maryi Kleofas.	Марьяны	22
	10	В.	м. Терентія, Максима.	W.	Ezechiela Pr. M.	Цярэшкі	23
	11	С.	свм. Антипы.	S.	Leona Wielkiego.	Анціпа.	24
	12	Ч.	п. Анеусы, пм. Мины.	C.	Wiktora M.	Анхвеса.	25
	13	П.	свм. Артемона.	P.	† Hetmenegilda Kr. M.	Арцема.	26
	14	С.	м. Ардаліона.	S.	Waleryana.	Аристарха.	27
	15	В.	*4-я седм. по Пасхѣ.* *Н. о Разслабл.* мц. Василисы ап. Пуда	N.	*3 po Wielk.* Anastazego M	*Н 4 па Вялік.* Васілісы.	28
	16	П.	м. Леонида, мц. Ирины.	P.	Marceliana.	Леоніда.	29
✠	17	В.	св. Симеона.	W.	Aniceta P.	Сімеона.	30
	18	С.	Преполовеніе.	S.	Bogumiła W.	Іоана.	1
	19	Ч.	п. Георгія, м. Ѳеоны.	C.	Tymona M.	Юрья.	2
	20	П.	п. Ѳеодора, Анастасія	P.	† Sulpicyusza.	Хведара.	3
	21	С.	свм. Іаннуарія.	S.	Anzelma B W.	Януарага.	4
	22	В.	*5-я седм. по Пасхѣ.* *Н. о Самарянинѣ.* Ап. Луки, п. Виталія.	N.	*4 po Wielk.* Sotera.	*Н. 5 па Вялик.* Лукаша.	5
♔	23	П.	**Тезоименитство Государыни Императрицы.** мп. Георгія Побѣдон.	P. W.	Wojciecha B. M. Feliksa.	Юрья. Саўкі.	6 7
	24	В.	м. Саввы, п. Елисаветы.	S	Marka Ewangelisty.	Марка.	8
✠	25	С.	Ап. и Еванг. Марка.	C.	Kleta i Marcellina P. M	Сцепана.	9
✠	26	Ч.	п. Стефана.	P.	† Teofila B. W.	Сімона.	10
	27	П.	Ап. и свм. Симеона.	S.	Pawła od Krzyża.	Квінціляна.	11
	28	С.	м. Квинтиліана.				
	29	В.	*6-я седм. по Пасхѣ.* *Н. о Слѣпомъ.* м. Артемы, Филимона.	N.	*5 po Wielk.* Piotra M.	*Н. 6 па Вялік.* Арцёма.	12
✠	30	П.	Ап. Іакова.	P.	*Krzyż.dz.* Katarzyny S.	Ап. Якуба.	13

Tatarski kalendar. 6 Džemadul-Ewel.
Zydoŭski kalendar. 4—5 maładzik. 22 Er.

Uschod i zachod souca.

Čysło.	Ŭschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
10	4 h. 43 m.	7 h. 15 m.	14 h. 32 m.
20	4 „ 21 „	7 „ 34 „	15 „ 13 „
30	4 „ 02 „	7 „ 52 „	15 „ 50 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 skłonna da bury i hałaledzicy. 6 pryhožaja pahoda. Ad 12 ranicami daždžy. Z 22 da kanca sciuža.

Pieramieny miesiaca:
🌑 4 čysła 2 hadz. 5 m. pa poŭdni.
☽ 11 „ 11 „ 18 „ pa poŭnočy.
🌕 18 „ 12 „ 45 „ pa poŭdni.
☾ 26 „ 12 „ 21 „ „

Haspadarski kalendar.

Jakim ziarnom pasieješ, taki kołas wyraście.

Starajciesia ačyścić dobra ziarno i siejcie jak možna raniej. Chudoje ziarno u ziamli prapadzie, a na asypku zhodzicca. Nia siej lišnie husta, bo ziarnom ziamli nie nakormiš. Nie ary lišni raz, a čaściej biarysia za baranu. Bulbu na nasieńnie wybirajcie čystuju, zdarowuju i siaredniuju, sadzicie na miakkoj ziamli i nia lišnie husta, Baranujcie kaniušynu i pasypajcie popiełam. Siejać wyku na zialony korm nie adnaho dnia, a pa kawałku, kab zaŭsiody byŭ u zapasie zialony korm. Kali chto z wosieni pryhatawaŭ jamy, para sadzić ščepy, abłažyć hnojem i paliwać. Ščapić dzički. Abirajcie ćwiet na maładzieńkich jabłyńkach i hrušach, kab lišnie nia zmučyć dreŭco. Nie puščajcie žywioły na sienažaci, bo karyść małaja, a škody nie papravwiš hadami. Rabicie komposty z ziella, listu, kupniku, krychu popiełu i hnoju; hetakuju kuču pierekidajcie za leto razoŭ dwa rydloŭkaj i paliwajcie hnajoŭkaj.

ŽARTY

Nia choče wieryć. Dwoch dziaciukoŭ stanuli pad chataj staršyny, a adzin z ich kryčyć: — Dziadźka, a dziadźka? — A što tam? — pytajecca staršyna wysunuŭšy haławu praz wakno. — Dywoś što, Chwiedar nijak nia choče wieryć, što u was ad harełki nos pačyrwanieŭ.

Jak cieciaruka dražniać. Twoj parabak u majho parabka siakieru ukraŭ!.. Skažy swajmu parabku kab majmu parabku siakieru addaŭ!..

mi: «Dy chwałaž Bohu, kaho šukali, taho spatkali, prosimo ŭ chatu». Haspadar admaŭlaŭsia, ale padaśpiewała družyna maładoha z maładym i ŭwodzili ŭ chatu. Tady i maładucha prybranaja razam s prydankami i bajarkami ŭchodziła ŭ chatu i kłaniałasia ŭsim i prasiła adnu s kabiet być swaćciaj.

Pośle sadzilisia za stoł—asobna kabiety, asobna mužčyny—i pačynali častawacca, a maładzicy pad kirunkam swaści piejali wiasielnyje pieśni. Swat prapiwaje da maładoj čarku, taja, datknuŭšysia tolki wusnami, nakrywaje čarku čyrwonaj chustaj ci pajasom swajej raboty i pieredaje swatu, i tak pa čarodzie ŭsia družyna prapiwaje da maładoj, a maładaja nakrywaje ŭsim čarki pajasami. Pośle hetaho swaćcia raźściłała biełuju chuścinku na stale, na katoruju małady i maładaja kłali piarścionki, zniatyje s palcoŭ, jak tolki jany pakładuć piarścionki, zaraz dźwie balšanki z adnej, a dwa družki z druhoj starany padyjmali za rahi chuścinku i kryčeli try try razy „haroj“ abo „hura“ i im atkazywali usie „haroj“, abo „hura!“ Zatym swaćcia mieniała piarścionki i nadziewała maładomu i maładoj. Pośle hetaho, kali ŭžo zakusili, małady ustawaŭ, padawaŭ ruku maładoj, a družki bajarkam, i wychodzili ŭsie z zastała, abchadzili dwa—try razy ŭ kružok chaty i išli ŭ taniec, s katorym pierachodzili pośle ŭ istopku ci sieni, a swaćci bralisia piačy karawaj. Pośle hetaho dnia maładaja dni i nočy, praz cały tydzień prawodziła z bajarkami i swaćciami, słuchała ich piesień i

Maj — МАЙ мае дзён 31 / MAJ maje dzion 31 — Май

			Календар праваслаўны.		Kalendar R.-katalicki.	Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С.
	1	В.	пр. Іереміи, Пафнутія.	W.	*Krzyż. dz. Opieki S. J.*	Ярэмы.	14
	2	С.	кн. Бориса и Глѣба.	S.	*Krzyż.dz.*ZygmuntaKr.	Барыса і Глеба.	15
✠	3	Ч.	**Вознесеніе Господне.** п. Өеодосія, Петра.	C.	**Wniebowstąpienie Pańskie.**	*Уеазнеесньне.* Петра.	16
	4	П.	м. Пелагіи дѣвы.	P.	† Floryana M.	Паланеі.	17
	5	С.	вмц. Иоины, п. Михея	S.	Piusa V. P. W.	Ірэны.	18
♔	6	В.	*7-я седм по Пасхѣ* Нед. св. Отецъ. **Рожденіе Государя Императора.** прв. Іова.	N.	*6 po Wielk.* Jana Ap. Ew.	*Н. 7 па Вялік.* Семуха, Іова.	19
	7	П.	Знаменіе Кр. Г-ня.	P.	Domicelli.	Знамене Кр. Гасп.	20
✠	8	В.	Ап. Іоанна Богос.	W.	*Stanisława B. M.*	Ап. Яна Багасл.	21
✠	9	С.	*Св. Николая Чудотворца.*	S.	Grzegorza.	св. Мікалая Дзіват вор.	22
✠	10	Ч.	Ап. Симона.	C.	Izydora oracza.	Ап. Сімона.	33
✠	11	П.	с. Кирилла, Меѳодія.	P.	† Mamerta B. W.	Кірылы і Міфодія.	24
	12	С.	п. Епифанія, Германа.	S.	Pankracego.	Панкрата.	25
✠	13	В.	**Св. Тройцы.** *Сплошная седмица.*	N.	**Zesł. D. Św.** Serwac.	*Н.* **Св. Тройцы.**	26
✠ ♔	14	П.	**Св. Духа.** м. Исидора. **Свящ. Корон. Ихъ Вел.**	P.	**Świąteczny** Bonifacego M.	**Св. Духа.** Змітры.	27
				W.	*Świąteczny* Zofii Wd.M.	Яфрэма.	28
	15	В.	благ. Димитрія цар.	S.	*Suchy dz.* Jana Nepomucena.	Андроніка.	29
	16	С.	п. Ефрема, блж Музы.				
	17	Ч.	Ап. Андроника.	C.	Paschalisa W.	Хвядота.	30
	18	П.	м. Өеодота, Павла.	P.	† *Suchy dz.* Feliksa M.	Карнілы.	31
	19	С.	п. Корнилія, Сергія.	S.	*Suchy dz.* Piotra.	Паланеі.	1
✠	20	В.	*Н. Всѣхъ Святыхъ.* Св. Алексія митроп. *2-я седм. по Пятид.*	N.	*Trójcy św.* Bernardyna S.	*Н. 2 па Тр.* Аляксея.	2
✠	21	П.	св. р.-ап. Константина и Елены.	P.	Wiktora M.	Канстанціна і Алены.	3
	22	В.	м. Василиска п. Іакова.	W.	Jullii P. M., Heleny	Васіліска.	4
	23	С.	п. Леонтія, Евфросиніи.	S.	Dezyderego B. M.	Лявона.	5
	24	Ч.	п. Симеона. Никиты.	C.	**Boże Ciało.** Joanny.	Сімона.	6
♔	25	П.	**Рожд. Государыни Имп.**	P.	† Grzegorza VII.	Грыгора.	7
	26	С.	Ап. Карпа и Алфея.	S.	Feliksa i Nereusza W.	Карпа.	8
	27	В.	*Н. 2-я.* с.-Өерапонта. *3-я седм. по Пятид.*	N.	*2 po Św.* Bedy W. D. K.	*Н. 3 па Тр.* Хверапонта.	9
	28	П.	п. Никиты, Игнатія.	P.	Augustyna B. W.	Мікіты.	10
	29	В.	мц. Өеодосіи, бл. Іоанна.	W.	Teodozji P.	Хведоса.	11
	30	С.	п. Исаакія, Іакова.	S.	Feliksa P. M.	Ісака.	12
	31	Ч.	м. Ермія, Философа.	C.	Anieli P., Petroneli.	Ярэмы.	13

Tatarski kalendar. 6 Džema-dul-Achir.

Žydoŭski kalendar. 4 Siwon. 9—10 Siwon.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
10	3 h. 46 m.	8 h. 08 m	16 h. 22 m.
20	3 „ 34 „	8 „ 22 „	16 „ 48 „
30	3 „ 28 „	8 „ 34 „	17 „ 06 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 dni ciopłyje, nočy sciudzionyje. 16 častyje daždžy. Ad 20 wiecier, chmarna, pośle ciopła i soniečna 28 doždž z soncam.

Pieramieny miesiaca:

🌑	4 čysła	12	hadz.	39	m.	pa poŭnačy.
🌓	10 „	4	„	37	„	pa poŭdni.
🌕	18 „	1	„	55	„	pa poŭnačy.
🌗	26 „	5	„	1	„	„

Haspadarski kalendar.

Biaryciesie za papar, chto raniej zaare papar, u taho lepšaje budzie žyto i nikoli čerwiak nie papsuje runi. Skasiŭšy wiku na zialony korm, zaary pole, kab ziemla nie pieresychała; kasi kaniušynu i cimafiejku, jak tolki zakrasujeć, bo paźniej ustareje i nia budzie karyści dla žywioły. Chto maje zaliŭnyje sienažaci, nichaj kosić u kancy Maja. Absypajcie čaściej bulbu, tolki u suchuju pahodu. Pilnujcie wašy harody kab warywo nie zarasło trawoj. Sadzicie rasadu kapusty, padsypaŭšy kurynym hnojem. U hotym miesiacy bywaje mnoha majskich žukoŭ, jany robiać wialikije škody pa sadoch i harodach, dyk ranicaj, padasłaŭšy dziaruhu pad dzierewam, atresajcie žukoŭ i zbirajcie ich u wiadro, a pośle, zaliŭšy haračaj wadoj, zakapajcie pad jabłyniu ci hrušu.

ŽARTY

Napisali.

Prosić mužyk pisara, kab list napisaŭ da jahonaho syna: pisar i pytaje:

— Nu, što pisać?

Pišycie, što my žywy i zdarowy.

Nu užo napisaŭ; bolej što?

— Bolš ničoha: jon chitry — sam dahadajecca.

Na poččie.

— Što-ž, dziaŭčynka, šleš list bez adresu?

— Bo ja tak chaču! Na što kamu wiedać, što da Ihnali pišu.

ładziła «wiano» abo, jak ciapier zawuć,—pasah. U subotu pierad wiancom sadzili na pasad maładuju, padstryhali kosy, a ŭ niadzielu jechali da šlubu (wienca) na druhi dzień paśla šlubu spraŭlali «dziawič wiečer» i na hety wiečer prasili tolki dzieŭčat.



Wialikdzień.

Pośle doŭhaho i ciažkaho postu na Wialikdzień razhaŭlalisia čyrwonym jaječkam, a tolki pośle užo prystupali da druhoj jakoj jady.

Najważniejšaje miejsco na Wialikdzień zajmaŭ staroświecki obyčaj chadzić z wałačobnym. Z wałačobnym chadzili chłopcy, a miejscami i dzieŭčaty z muzykaj i, idučy ad chaty da chaty, raspiewali wałačobnyje pieśni, ŭ katorych haworycca ab rabotach, jakije prypadajuć na dolu chlebaroba praz uwieś hod, i bytcym budzili sielanina pośle doŭhaj zimy da rupnaj pracy na rodnaj ziamielcy, katoruju užo pačynaje ciapliej ahrewać sonce.

Wałačobnaja pieśnia tak piejałasia:

Išli—pryšli wałačobnički,
Ihrajučy, śpiewajučy,
Dobraho pana šukajučy.
Dobry wiečer panie haspadaru!
Ci spiš, ci lažyš panie haspadaru:
Kali ty śpiš, to Boh s taboj,
Kali nia śpiš, to moŭ sa mnoj,
Adčyni wakno, pahladzi na dwor:
Na twaim dware staić šacior
Nawiusieńki, bialusieńki,

Chrystos Syn Božy, Chrystos!

Čerwień — ІЮНЬ мае дзён 30 / ZERWIEC maje dzion 30 — Чэрвень

Календар праваслаўны.				Kalendar R.-Katalicki.		Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С.
	1	П.	м. Іустина п. Донисія.	P.	† Jakuba B.	Юстына.	14
	2	С.	п. Никифора.	S.	Marcelina.	Мікіпара.	15
	3	В.	*Н. 3-я.*—м· Клавдія.				
			4-я седм по Пятид.	N.	*3 po Sw.*	*Н 4 па Тр.*	16
	4	П.	п. Митрофана патр.		Erazma B. M.	Клаудзія.	
	5	В.	свм, Дороѳея, вкн. Иго-				
			ря, м. Аполлона.	P.	Franciszka C.	Мітрафана.	17
	6	С.	п. Иларіона, п. Іоны.	W.	Bonifacego B.	Дарахвея.	18
	7	Ч.	м. Ѳеодота, мц. Валеріи,	S.	Norberta.	Гілярага.	19
			Маріи.	C.	Roberta Opata.	Хвядоса.	20
✠	8	П.	п. Ефрема, Зосимы.	P.	† Maksima B. W.	Яхрема.	21
	9	С	п. Кирилла м. Марэы.	S.	Pryma, Feliksa.	Кірылы.	22
	10	В.	*Н. 4-я.*—см. Тимоѳея.	N.	*4 po Sw.*	*Н. 5 па Тр.*	23
			5-я ведм. по Пятид.		Małgorzaty Kr.	Цімахвея.	
✠	11	П.	Апостол: Вареоломея и			Ап. Вархламея і Вар-	24
			Варнавы.	P.	Barnaby Ap.	навы.	
	12	В.	п Онуфрія, Петра.	W.	Jana W.	Анупрея.	25
	13	С.	мц. Акилины, п. Саввы.	S.	Antoniego Pad.	Акіліны.	26
	14	Ч.	пр. Елисея, п. Мееодія.	C.	*Serca Jez.* Bazylego W.	Гальяша пр.	27
✠	15	П.	св. Іоны митр. Мос.	P.	† Wita, Modesta i Kr.	Іоны Мітрон.	28
	16	С.	п. Тихона, м. Тигрія.	S.	Benona B. W.	Ціхона.	29
	17	В.	*Н. 5-я.*—м. Мануила.	N.	*5 po Sw.*	*Н. 6 иа Тр.*	30
			Савеля, Исмаила.		Jolanty W.	Мануіла.	
			6 я семд. по Пятид.				
	18	П.	м. Леонтія, Ѳеодула.	P.	Marka.	Лявона.	1
✠	19	В.	Ап. Іуды, м. Зосимы.	W.	*N. M. P. Nieust. Pom.*	Ап. Юды і Зосімы.	2
	20	С.	м. Инны, Пинны Риммы.	S.	Sylwerjusza P. M.	Сыльвэстра.	3
	21	Ч.	м. Іуліана, см. Терентія.	C.	Alojzego Gonzagi W.	Юльяна.	4
	22	П.	м. Галактіона, Зинона.	P.	† Paulina B. W.	Галакціона.	5
✠	23	С.	Владим. ик. Б. М.	S.	Agrypiny P. M.	Агрыпіны.	6
⊕	24	В.	*Н. 6-я. Рожд. Іоанна П.*				
			7-я еедм по Пятид.	N.	*6 po Sw.*	*Н. 7 па Тр.*	7
	25	П.	кн. Петра и Февроніи.		*Nar. św. Jana.*	Урадзіны Яна К.	
✠	26	В.	п. Давида, Іоанна. явл.				
			ик. БМ. Тихвинск.	P.	Prospera B. W.	кн. Петра.	8
✠	27	С.	п. Сампсона, Праздн.	W.	Jana i Pawła P.	Давіда.	9
			Полтав. побѣды.	S.	Władysława Kr. W.	Сампсона.	10
	28	Ч.	безср. Кира, Іоанна.	C.	† *Wigilja.* Leona II.	Кіра.	11
⊕	29	П.	**Ап. Петра и Павла.**	P.	**Piotra i Pawła.**	**Петра і Паўла.**	12
✠	30	С.	Сборъ 12-ти Апост.	S.	Wspomn. św. Pawła.	Сабор 12 Апостолоў.	13

Tatarski kalendar. 4 Radžab.
Żydoŭski kalendar. 2 Siwon. 3 Tamuz. 19 Tamuz.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
9	3 h. 27 m.	8 h. 36 m.	17 h. 09 m.
19	3 „ 32 „	8 „ 35 „	17 „ 03 „
29	3 „ 42 „	8 „ 28 „	16 „ 46 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.
1 wiecier, hrad, pachmurna. 9 sucha, chmarna, a pośle dobraja pahoda. 22 chmarna, 26 soniečna. 29 tučy z hrymotami.

Pieramieny miesiaca:
● 2 čysła 8 hadz. 49 m. pa poŭnačy.
☽ 8 „ 11 „ 4 „ pa poŭdni.
○ 16 „ 4 „ — „ „
☾ 24 „ 7 „ 12 „ „
Pačatak leta 8 čysła a poŭdni.

Haspadarski kalendar.

Kasi trawu, pakul łuh nie atkrasuje, bo paźniej trawa sćwierdzianieje i nia budzie z jaje karyści dla żywioły. Da Pietra wysušyš trawu i pad kustom, a pa Piatre nia sochnie i na kuście. Nie haniajsia za pašaj pa kaniušyniščy, a spiešaj zaarać, pakul ziemla nie pierasochła, bo zawiadzieš mnoha pyrniku, i žyto nie zarodzić. Baranuj čaściej papar, kab trawoj nie zaros. Pačynaj žać žyto, jak tolki zierniatko pierałomiš u palcach.

Padliwajcie u sadzie pryščepy.

ŻARTY

Zurawiel i čapla.

Žyli na bałoci zurawiel i čapla. Prydakučyło župaŭlu adzinoka žyć i dumaje: Pajdu chiba da čapli u swaty mo u dwaich składniej budzie. Prychodzić da čapli, a taja i słuchać nia choče: — Kudy ty wart—kaže—sa swaimi nahami, nie pajdu za ciabie“. Pajšoŭ žuraŭ, pawiesiŭšy kluku, damoŭ, a čapli i škada stało:—pajsci chiba samoj da jaho?—Prychodzić da žurawa. a žuraŭ naduŭšysia kaže:—ciapier i ja, jak pahladzieŭ, dyk nie chaču s taboj žanicca, ty niejkaja nieachajliwaja, jakby mokraja.—Zasaromiłasia čapla. dyj pyjšla z ničym damoŭ. A žurawiel i dumaje: a tki škada, što atprawiŭ, bo ŭsiož adnamu markotna žyć—i pajšoŭ da čapli, a čapla swoj honar niasie i kaže: było tady brać, a ciapier ja nie chaču. Hetak chodziać adno k druhomu i nijak pažanicisia nia mohuć i dahetul.

A ŭ tym šatry załatoje kresła,
Na tym kreśli sam Boh siadzić,
Pierad Boham usie światki
Šachujucca, rachujucca,
Katoramu światu napiarod pajści?
Światyje Saraki napiarod pajšli,
Światy Alaksiej sochi češeć,
Światoje Błahawieščeńnie zaworywaje,
Światy Wiarbič wierbu paświencajuć,
A siaredni dzień pahulajuć.
Światy Jury, Bože pasoł,
Božy pasoł, da Boha pajšoŭ
I ŭziaŭ jon klučy załatyje,
Adamknuŭ ziamlu syrusieńkuju,
Puściŭ rasu ciaplusieńkuju
Na Biełaruś i na ŭwieś świet.
Światy Barys baby siejeć.
Swiaty Mikoła pa miežach chodzić,
Pa miežach chodzić, žyto rodzić,
Upaciŭsia, umačyŭsia
Pa załaty pojas zmačyŭsia.
Świataja Siomka nawozy wozić,
Nawozy wozić i Boha prosić.
Światy Dziewiatnik žyta raŭnuje.
Świataja Dziesiatka žyta krasuje,
Światy Iwan pčoły sadzić
Pad pierełazam pa šaściora razam,
Światy Pietra žyta rodzić,
Światy Kuźma siarpy robić
Załatyje, nowyje i stalowyje;
Światy Dziemjan siena hrabić,
Światy Ilja słaŭna žnieja,
Światа Hanna wazy kładzie,
Światy Spas žyta paświencaječ,
Świataja Pračysta papary miešaječ,
Światoje Uzwižeńnie s pola zbiraječ,
Światy Pakroŭ ziamlu pakrywaje
Ziamlu listom, wadu ladom;
Światy Juryj hrudaj hwozdzić.
Światy Mikoła śuieham moscić.
Pryjšli Kaladki — haspadarom paradki;
Światoje Wasille dziažu miasiła,
Pirahi piekła i rahatyje i bukatyje.

Chrystos Syn Božy, Chrystos!

Lipień (Życień) — ІЮЛЬ мае дзён 31. / LIPIEC maje dzion 31. — Ліпень (Жыцень)

	Календар праваслаўны.			Kalendar R.-Katalicki.		Календар Грэко-Уніяцкі.	Н. С.
	1	В.	*Н. 7-я*—п. Петра. *8-я седм. по Пятид.*	N.	*7 po Sw.* Teodoryka	*Н 8 па Тр.* Петра Кузьмы і Дзамяна.	14
✠	2	П.	Полож. риз. Пр. Б цы.	P.	N*arodzenie* N. *M. P.*	Палаж. Рыз. Б-цы.	15
✠	3	В.	св. Филиппа.	W.	Anatoliusza i Heliod.	Піліпа.	16
	4	С.	п. Андрея, свм. Өеодора	Ś.	Józefa Kalasantego W	Андрэя.	17
✠	5	Ч.	п. Сергія, Аөанасія.	C.	Anton. Zacharya W.	Сяргея.	18
	6	П.	п. Сисоя, мц. Мареы.	P.	†Izajasza pr. Dom. M.	Марты.	19
	7	С.	п. Өомы, м. Германа.	S.	Cyryla i Metodego Ap.	Тумаша.	20
⊕	8	В.	*Н. 8 я.--Казанской ик. БМ. 9-я седм. по Пятид.*	N.	*8 po* Sw. Rozesł. Apost. Weroniki P. Zenona M.	*Н. 9 па Тр.* Анатоля.	21
	9	П.	свм. Панкратія.	P.	7 braci. męczenników	Панкрата.	22
✠	10	В.	п. Антонія.	W.	Pelagii M., Piusa I P.	Антонія.	23
	11	С.	вкг. Ольги, вм. Евфиміи	Ś.	Jana Gwalberta Op.	Ольги.	24
	12	Ч.	м. Прокла, Иларія.	C.	† Małgorzaty P. M.	Прокла.	25
✠	13	П.	Соб. арх. Гавріила.	P.	Anakl.	Арх. Гаўрылы.	26
	14	С.	Ап. Акилы, п. Стефана.	S.	Bonawentury B. WDK.	Акілы Сцяпана.	27
⊕	15	В.	*П. 9-я.*—рав-Ап. в. кн. Кіев. Владиміра. *10-я седм. по Пятид.*	N.	*9 po Sw.* Rozesłanie Apost.	*Н. 10 па Тр.* Валадзіміра.	28
				P.	*N. M. P. Szkaplernej.*	Ахвеногена.	29
	16	П.	свм. Аөиногена.	W.	Aleksego W. West. M	Марыны.	30
	17	В.	вмц. Марины.	Ś.	Szymona z Lipnicy W.	Емельяна.	31
	18	С.	м. Емиліана, Іакинфа.	C.	Wincentego a Paulo.	Макрыны.	1
	19	Ч.	п. Серафима. Дія.	P.	† Czesława W. Emiliana W.	*пр. Ільи.*	2
✠	20	П.	пр. Иліи, п. Авраамія.				
	21	С.	п. Симеона. Онуфрія.	S.	Praksedy P. M. Wikt.	Сімона, Анупрэя.	3
♔	22	В.	*Н. 10-я.*—р.-Ап. Маріи Магд. **Тез. Вдов. Государыни Императр.** *11-я седм. по Пятид.*	N.	*10 po Sw.* Maryi Mad.	*Н. 11 па Тр.* Марыі. Магдалены.	4
				P.	Apolinarego B. M.	Аполінараго.	5
✠	23	П.	свм. Аполлинарія.	W.	*Kunegundy Kr. P.*	*Барыса і Глеба.*	6
	24	В.	благ. кн. Бориса и Глѣба	Ś.	Jakuba Apostoła.	Анны.	7
	25	С.	прв. Анны.	C.	*Anny Matki N. M. P.*	Ермалая.	8
	26	Ч.	см. Ермолая.	P.	† Natalii M. Pantaleona M.	Панцелеймона.	9
	27	П.	вм. Пантелеймона.				
✠	28	С.	ик. БМ. Смоленск.	S.	Inocentego i Wikt.	Прахора.	10
	29	В.	*Н. 11-я.*—м. Серафимы. *12-я седм. по Пятид.*	N.	*11 po Sw.* Marty P., Olawa.	*Н. 12 па Тр.* Сілы.	11
♔	30	П.	**Рож. Наслѣдн. Цесар.** Ап. Силы.	P.	Julity i Donatyli M	Еўдакіма.	12
	31	В.	прв. Евдокима.	W.	Ignacego Lojoli.		13

Tatarski kalendar. Šaaban. 18 Bajram.

Żydoŭski kalendar. 2 maładzik. 10 post ruiny chrama. 31 maładzik.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
9	3 h. 55 m.	8 h. 16 m.	16 h. 21 m.
19	4 „ 11 „	8 „ 00 „	15 „ 45 „
29	4 „ 20 „	7 „ 40 „	15 „ 11 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.

1 haračy wiecier. 3—9 soniečna, hrom i wiecier. 10 dobraja pahoda, z chmarami. 17 dobraja pahoda 22 wiecier i doždž. 27 pachmurna, pośle dobraja pahoda.

Pieramieny miesiaca:

☽	6 čysła	3 hadz.	39 m.	u dzień.
●	8 „	7 „	44 „	ranic.
☺	16 „	7 „	53 „	„
☾	24 „	6 „	43 „	„
●	30 „	10 „	22 „	wiečar.

Haspadarski kalendar.

„Pryjdzie Illa, narobić hnilla“. Daŭniej u každaho haspadara byŭ aziarod (pierapłot), a ciapier mało dzie ich robiać, dyj staryje hnijuć i raskidajucca. Aziarod tannaja prylada, a dla haspadara u daždžliwaje leto ratunak ad wialikaj straty. Budujuć ciapier humny z małymi kapiežami (zastaronkami-pawietkami), a pad kapiežaj možna schawać mnoha snapoŭ. Jak tolki haspadar spoźnicca zwiaści snapy s pola, dyk susiedzi spasuć, a syroha u humnie nia złožyš. Nie puščajcie żywiołu na maładuju kaniušynu, pakul nie zmacujecca, bo na wiasnu nie paraścieć. Nie kasicie sioletniaj kaniušyny, bo na takim poli śnieh nie zatrymajecca i kareńčyki pawymierzajuć. Zaorywajcie łubin pad žyto, kali struki pakazalisia: treba mnoha času, kab ziemla ulehłasia, bo pośle ŭzojdzie žyto, a ziemla, asiedajučy, paadrywaje karońčyki. Spiešaj zaarać aržanišče. Pryjdzie Illa, spytaje, čy arana pad žyto ralla?

ŽARTY

Usio umieje.

— Atčyni waroty!
— A chto jedzie?
— Toj, što ŭsio umieje!
— Hladzi, ŭsio umieje, a treba ješče jamu atčyniać waroty.

* * *

Išoŭ dzied kulhawy praz wiosku: napali na jaho sabaki. Pakul dzied abaraniŭsia, — na katoruju nahu kulhaje—zabyŭsia.

Swiatoje Wodochryšče wadu paświencajeć,
Wadu paświencajeć, ludziej pakraplajeć,
Pryjšli Saraki da druhich Sarakoŭ.
Daj Boże haspadaram zdaroŭje,
Daj Boże kab žyto radziło,
Na niwi kapami, ŭ humnie tarpami,
Na taku ŭmałotam, a ŭ arudzie sporam,
U dziažy padchodam, u piečy rostam,
A na stale wialikim syćciom.
Haspadaru, dary haściej —
Nia baŭžež, bardžej!
Pačynalniku—kapu jajec,
A pamahalnikam pa dziesiatku,
Dla miechanošy try hrošy,
Muzykiž horkaja dola:
Što dajuć biareć toje.
Haspadaru! dary pa paradku,
A nia daryš zawi ŭ chatku,
My na toje prystupajem,
Pačastuj—usio pryjmajem.

Chrystos Syn Božy, Chrystes!

Kupalle.

Adwiačorkam pierad kupalskaj nočču, dzieŭčaty, apranuŭšysia ŭ čystuju, biełuju apratku, išli ŭ žytniaje pole zbirać zielle na leki, z imi razam išli i staryie babki „znacharki“, katoryje wiedali, jakaja ziołka ad čaho pamahaje i wučyli paznawać hetyje ziołki maładych. Nazbiraŭšy ziołak, waročalisia damoŭ; dzieŭčaty adbirali ziołki, što na leki, i, pawiazaŭšy ŭ pučki, wiešali pad pryklećciu, a s krasak: wasilkoŭ, barwinku, miaty i dr.—plali sabie na haławu wianki i maili chatu. Na zachadzie sonca zbiralisia chłopcy i, wybraŭšy pierš sabie „ŭradnika“ (ad staro-sławianskaho słowa „radzić“ — kirawać, kamandawać), zbirali stary „maj“, katorym byli prybrany chaty na siomuchu, atopki i inšyje znošenyje i nie-

Žniwień — АВГУСТ мае дзён 31 / SIERPIEŃ maje dzion 31 — Жнівень

	Календар праваслаўны.			Kalendar R-Katalicki.		Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С.
(✠)	1	С.	Происх. др. Крест. Госп. м. Маккавеевъ.	S.	**Piotra Ap. w Okow.**	Макавеёў.	14
	2	Ч.	архид. Стефана.	C.	*M.N.P. Aniel.* Stefana.	Сцепана.	15
	3	П.	п. Исаакія, Фавста.	P.	†Znal. rel. św. Szczep.	Фаўстына.	16
	4	С.	с, Антонина м. Ін.	S.	Domin. W. Arystracha	Антонина	17
	5	В.	*Н. 12-я*—м. Евсигнія. *13-я седм. по Пятид.*	N.	*12 po Sw* N. M. P. *Śnieżnej.*	*Н. 13 на С. Д.* Евсігнія.	18
(✠)	6	П.	**Преображеніе.**	P.	*Przem. Pań.* Sykstusa.	**Прэабраженьне.**	19
	7	В.	пм. Дометія.	W.	Kajetana W.	Дамацея.	20
	8	С.	п. Мирона, м. Леонида.	S.	Cyryaka, Larga i Smar.	Мірона.	21
✠	9	Ч.	Ап. Матѳія, мц. Маріи.	C.	Romana M. Gustka M.	Ап. Мацея.	22
	10	П.	м. Лаврентія, Сикста.	P.	†Wawrzyńca M., Bog.	Лаўрына.	23
	11	С.	м. Евпла. м. Клавдія.	S.	Zuzany i Dygny P.	Клаўдія.	24
	12	В.	*Н. 13-я.*—м. Аникиты. *14 я седм. по Пятид.*	N.	*13 po Sw.* Klary P., Hilaryi	*Н. 14 на С. Д.* Анікіты.	25
✠	13	П.	свт. Тихона задон.	P.	*Wigil.* Hipol. i Kasyan.	Ціхона.	26
	14	В.	п. Аркадія.	W.	Euzebiusza K.	Аркадія.	27
(✠)	15	С.	**Успеніе Пр. Б-цы.**	S.	**Wniebowz. N. M. P.**	**Прачыстая 1-я.**	28
(✠)	16	Ч.	Перенес. Нерукотв. Образа Г-ня.	C.	Rocha Wyz.	Юльяна	29
				P.	†Mirona, Paw. Julian.	Стратона.	30
	17	П.	м. Стратона.	S.	Firmina B. W. Agapita M.	Флора.	31
	18	С.	м. Флора и Лавра.				
	19	В.	*Н. 14-я.*—м. Андрея. *15-я седм. па Пятид.*	N.	*14 po Sw.* Maryana.	*Н. 15 на С. Д.* Андрэя.	1
				P.	Bernarda Op. D. K. Samuela.	Самойлы.	2
	20	П.	пр. Самуила, м. Севира	W.	*Jacka Wyzn.*	Тадэуша.	3
✠	21	В.	Ап. Ѳаддея, мц. Вассы	S.	Symforyana i Tymot.	Зоцика.	4
	22	С.	м. Зотика. м. Анѳусы.	C.	Filipa i Benic W.	Ірынея.	5
	23	Ч.	см. Иринея.	P.	† Bartłomjeja Ap., Ptolom.	Евціхія.	6
	24	П.	свм. Евтихія, п. Арсенія				
	25	С.	Ап. Варѳоломея, Тита.	S.	Ludwika Kr. Węg.	Баўтрома.	7
(✠)	26	В.	*Н. 15-я.*—ик. Б. М. Влад. п. Андріана, Наталіи. *16-я седм. па Пятид.*	N.	*15 po Sw.* Ireneusza.	*Н. 16 на С. Д.* Андрыена.	8
	27	П.	п. Пимена. мц. Анѳисы.	P.	Przen. rel. św. Kazim.	Пімена.	9
	28	В.	п. Моисея.	W.	Augustyna B.	Маісея.	10
(✠)	29	С.	**Усѣкн. гл. І. Предт.**	S.	*Ścięcie głowy św. Jana Chrzc*	**Сцяцьце Яна Ксціц.**	11
(✠)	30	Ч.	п. Александра Невскаго, Христофора.	C.	Róży Lit. P. Feliksa.	Крыштопара.	12
	31	П.	*Полож. пояса Пр. Б-цы.* п. Геннадія.	P.	† Rajmunda Wyz., Paulina.	*Положэп. пояса БМ.*	13

Tatarski kalendar. 2 Ramazan. 28 noč siły. 31 Arafa.

Žydoŭski kalendar. 1 maładzik. 30, 31 Nowy hod.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
8	4 h. 47 m.	7 h. 18 m.	13 h. 50 m.
18	5 „ 02 „	6 „ 55 „	13 „ 20 „
28	5 „ 22 „	6 „ 31 „	13 „ 09 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.

1 haračaja pahoda; 5 tučy i hrom. 10 jasnaja pahoda. 14 wiecier. 17 wialiki doždž z hromam. 24 žar z wietram. 28 błahaja pahoda.

Pieramieny miesiaca:

☽ 6 čysła	7 hadz.	22 m.	wiečera.
🌕 14 „	10 „	24 „	„
☾ 22 „	3 „	49 „	„
🌑 28 „	6 „	14 „	dnia

Haspadarski kalendar.

Kala 10 Sierpnia pačynajcie siejać žyto, pierebaranawaŭšy pierš rallu, kab zierniaty nie zapadali lišnie hłyboka u ziamlu. Nie piererablajcie lišnie ralli pad žyto, chaj pole budzie hrudkawataje. Spiešajcie zaarać aržanišče, kab žniŭnik piered zimoj pierahniŭ—budzie lepšaja jaryna. Nie baranujcie ziamli na zimu, bo ziemla lišnie zlehajecca. Abirajcie nasienny łubin i chawajcie jaho u strukoch da wiasny, bo wymałaciŭšy zapleśnieje. Para nasiennuju kaniušynu žać; zžaŭšy wiažycie u snapki, padsušyŭšy u aziarodzie ci pad kapiežaj małacicie z wosieni, bo k wiaśnie adlaže i trudna wybiwajecca nasieńnie. Padbirajcie miod u pčoł i ahładajcie pčoły na zimu.

ŽARTY

Usio roŭna.

Da staršyny pryniesła baba hrušek. Jon jej i kaže:

— I na što było niaści? Twaje dzietki złasawaliby.

— Dy ješcie, panie načalnik! — ja dzietkam skažu, što świnka pajeła.

Na sudzie.

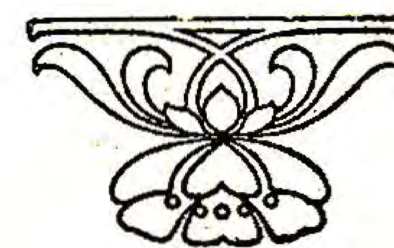
Stydna wam tak často papadacca pad sud! — kaže sudzia da padsudzimaho.

— *Padsudzimy*: Nia dziwa, waše skarodzie, čeławiek adzin—jak toj koł, a ŭ was proci jaho tysiačy ŭsielakich staciej; nia štuka, dyk za katoruju kolečy dyj začepišsia!

---

patrebnyje rečy. Tady išli na padworak da „ŭradnika“; kudy prychodzili i dzieŭčaty, prybranyje pa światočnamu, z wienkami na haławie, maładzicy z zakuskaj roznaj, haspadary z napitkami.

Adtul chor z dzieŭčat i žanok, zapiejaŭšy pieśniu, išoŭ napierad, a za im usie inšyje, chto z zakuskami i prypasami, chto s topliwam i biarozkami zialonymi— „majem“; hetak išli ŭ „žytniuju zmienu“, na ŭzhorak pad drewa, abo pad les, dzie raskładalisia, pad asobna stajačym drewam. Pa darozie rwali „bylnik“ i ŭsie padpajasywalisia im. Pryjšoŭšy, dzieŭčaty raspalali ahni, chłopcy, kala ahnioŭ, sadzili maj, pośle, razdzialiŭšysia—asobna dzieŭčaty, asobna chłopcy,—skakali cieraz połymia. Najpierš skakali dzieŭčaty, paśla chłopcy. Staryje hetym časam, razsieŭšysia za wypiŭkaj i zakuskaj, hutaryli ab minuŭšych časach, ab dziwach usiakich. Maładzież hulała charawody i tancy. Praz uwieś čas nie zmaŭkała muzyka i pieśni. Pośle maładzież išła da rečki i dzieŭčaty, zniaŭšy z hałoŭ wianki, puskali na wadu. Warošalisia s pieśniami nazad i padkidali ahniu, dy iznoŭ išli tancy, muzyka i pieśni až da ŭschodu sonca.



Weresień — СЕНТЯБРЬ мае дзён 30 / WRZESIEŃ maje dzion 30 — Верэсень

			Календар праваслаўны.		Kalendar R.-Katalicki.	Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С
✠	1	С.	п. Симеона, Марфы.	S.	Idziego Op.	Сімэона.	14
	2	В.	*Н. 16-я.*—м. Маманта. *17 я седм. по Пятид*	N.	*16 po Sw.* Stefana Kr. Węg.	*Н. 17 па С. Д.* Маманта.	15
	3	П.	п. Өеоктиста, мп. Домны	P.	Bronisławy P.	Хвекцісты.	16
	4	В.	свм. Вавилы.	W.	*Pocieszenie N. M. P.*	Вавілы.	17
✠	5	С.	пр. Захаріи и прв. Елис.	S.	†*Suchy dz.* Wawrzynca	Захара і Альжбеты.	18
	6	Ч.	Архг ла Михаила.	C.	Zacharyasza P. Petr.	Міхала.	19
	7	П.	п. Іоанна, Луки.	P.	†† *Suchy dz. Wig.* Jan.	Іоанна і Лукаша.	20
⊕	8	С	**Рождество Пр. Б-цы.**	S.	**Narodzenie N. M. P.**	**Прачыстая 2-я.**	21
✠	9	В.	*Н. пред Воздвиж.* прв. Іоакима, Анны. *18-я седм. по Пятид.*	N.	*17 po Sw.* Sergjusza P. W.	*Н. 18 па С. Д..* Якіма.	22
	10	П.	мц. Минодоры. Митродоры. Нимфодоры.	P.	Mikołaja z Tolent. w.	Мінодоры.	23
	11	В.	п. Өеодоры. м. Іи.	W.	*Imienia N. Mar. Pan.*	Тодора.	24
	12	С.	свм. Автонома.	S.	Gwidona m., Heron.	Аўтонама.	25
	13	Ч.	м. Леонтія.	C.	Eugenji p.	Лявона.	26
⊕	14	П.	**Воздвиженіе.**	P.	*Podwyż Krz. Św.*	**Узвіжэньне.**	27
	15	С.	вм. Никиты, п. Филоөея.	S.	Nikodema kapł. m.	Мікіты.	28
	16	В.	*Н. по Воздвиж.* м. Людм. *19-я седм. по Пятид.*	N.	*18 po Sw.* Eufemji p. m.	*Н. 19 по С. Д.* Людмілы.	29
	17	П.	мц. Софіи, Вѣры, Надежды, Любви.	P.	Stygmatów św. Fran.	Зосі.	30
	18	В.	п. Евменія, мц. Аріадны	W.	*16 po Sw. M. Bol.*	Еўменія.	1
	19	С.	м. Доримедонта.	S.	Eanuarjusza b. m.	Дарымедонта.	2
	20	Ч.	м. Михаила.	C.	Eustachjusza m.	Міхала.	3
✠	21	П.	св. Димитрія Ростов.	P.	†*Such. dz. Mateusza ap.*	Змітры.	4
	22	С.	свм. Фоки, пр. Іоны.	S.	Tomasza b. w.	Тумаша.	5
✠	23	В.	*Н. 19-я.*—Зачаті Іоанна Крес. м. Андрея. *20-я седм. по Пятид.*	N.	*19 po Sw.* Tekli M. P.	*Н. 10 па С. Д.* Андрэя.	6
	24	П.	п. Никандра, Өеклы.	P.	*N. M. P. od w. niew.*		
✠	25	В.	п. Сергія радонежск.	W.	*Ładysł. z Gieln.*	Мікандры.	7
⊕	26	С.	*Ап. Іоанна Богослова.*	S.	Cyprjana i Justyny P.	Сергея.	8
	27	Ч.	п. Савватія.	C.	Koźmy i damiana M. M	*Ап. Яна Богасл.*	9
	28	П.	п. Харитона, св. Вячеслава. кн. чеш.	P.	† Wacława Kr. M.	Савацція.	10
						Харитона.	11
	29	С.	п. Киріака. Өеофана.	S.	*Michała Archanioła.*	Кірьяна.	12
	30	В.	*Н. 21-я.*—свм. Григорія.	N.	*20 po Sw.* Hieron. kapł.	*Н. 21 па С. Д.* Грыгоръ.	13

Tatarski kalendar. 1 i 2, 3 Ajdifitr. 30 Zuul Kaade.

Żydoŭski kalendar 2 Hiedali. 8 *Strašnaja noč.* 13, 14 15, 17 *Budki.* 17, 18, 19, 20 Choł hameod. 21 Hošano rabo. 22, 23 *Smini Aceres.* 30 maładzik.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
7	5 h. 40 m.	6 h. 06 m.	12 h. 26 m.
17	5 „ 58 „	5 „ 41 „	11 „ 43 „
27	6 „ 17 „	5 „ 17 „	11 „ 00 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.

1 bura z wietram. 6 dobraja pahoda. sonečna pośle daždžy. 11 doždž, sciuža, pośle sonečna, sciudzionyje nočy. 24—27 choład. 28 wietrenna i choład.

Pieramieny miesiaca:

☽ 5 čysła	10 hadz.	20 m.	ranic.
🌕 13 „	2 „	— „	dnia
☾ 20 „	11 „	13 „	wiečer.
🌑 27 „	4 „	6 „	dnia.

Haspadarski kalendar.

Para wybirać bulbu i warywo z harodoŭ. Wybirajučy bulbu, adrazu jaje sartujcie: samyje bolšyje na jadu, siarednije na siemia, a drobnyje dla žywioły. Zasypajcie bulbu u kapcy i jamy, jak dobra absochnie, i pieršy tydzień uważajcie, kab s kapcoŭ duch schadziŭ i bulba nie pacieła. Abirajcie jabłyki i hrušy i składajcie u świrni u kučy i trymajcie tam da zamarazkoŭ, a pośle, paabciraŭšy kožnaje jabłyko da sucha, kładzicie pa adnamu u pohrebie na palicy. Piereary na zimu druhi raz pole, hdzie na wiasnu budzieš sadzić bulbu. Kali času chapaje, ary papar, budzie lepšaje žyto. Nie zabudź zaarać pole pad łubin, kali nie wypadaje jaho siejać pa bulbianiščy.

ŽARTY

Upisana.

Što heta ŭ ciabie, Jaśka, na nosie siadzić?

— Baradaŭka.

— Čamu-ž ty jaje nie źwiadzieš?

— Nielha: jana ŭ pašparcie ŭpisana: za heta, bratka, papadzieš!

———

U dochtara.

— Ci wy spicio razinuŭšysia?

— Nie dawiałosia bačyć, pryznajusia šanoŭnamu panu, jak ja splu, ali ciapier budu ŭžo uważać.

———

Niedahadliwy.

— Čamu ŭ ciabie, kumie, haława siwaja, a barada čornaja?

— Woś: niedahadliwy! Bo barada za haławu hadoŭ 20 maładziej.

Zažynki.

Zažynki daŭniej rabili najčaściej u subotu pad wiečer. Haspadynia, wychodziačy na pole, brała z saboj chleba, soli i syra; pryjšoŭšy, kłała heta ŭsio na kraj niwy i, ŭziaŭšy ŭ ruki sierp, zrezała pieršaju žmieniu, zwiazywała jaje i kłała na ziamlu, a na wierch chleb, sol i syr. Nažaŭšy ješče z dziesiatak snapoŭ, waročałasia damoŭ, piejučy zažynačnyje pieśni praz usiu darohu. U wioskach rabić zažynki haspadyni wychodzili hramadoj; pa dwarach haspadynia jšła s kampanijej maładzić i dzieŭčat. Chleb, sol i syr prynosiać damoŭ razam z «zažynam», (u inšych miejscach nazywajuć pieršuju horsć «haspadarom»). Chleb kładziecca na stoł, a zažyn stawicca na kucie i abwiedšywajecca, abo spajasywajecca biełym ručnikom. Siemja i hości sadzilisia za stoł i wiali bankiet, katory častahusta kančaŭsia tancami. U siamiejnych chatach matka, abo babka išła rabić zažyn razam z dačkami, niawiestkami i ŭnučkami.

———

Dažynki.

Kančajučy žniwo, adna časć žniej zrezała horsć žyta s kałasami i pačynała piejać „rajok“, druhaja časć addzielna ad ich sadziłasia pierad pakinutym kustkom žyta i pamahała piejać, a adna z dzieŭčat (ni maładzicy ni ataroj babie heta nia hože rabić) pałoła „roja“: wyrywała trawu z niedažataho kuścika. Kančali pałoć i wić wianok razam. Kali wianok užo zwity, tady taja, što pałoła, wyrywała adnu sałominu

Kastryčnik — ОКТЯБРЬ мае дзён 31 / PAŹDZIERNIK maje dzion 31 — Кастрычнік

			Календар праваслаўны.		Kalendar R.-katalicki.	Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С.
			21-я седм. по Пятид.				
⊛	1	П.	**Покровъ Пр. Б-цы.**	P.	Remig. B. W.	**Пакравы.**	14
	2	В.	свм. Кипріана.	W.	Aniołów Stróżów.	Цыпрыяна.	15
	3	С.	свм. Діонисія, Рустика.	S.	Kandyda i Ewalda M.	Дыоніса.	16
	4	Ч.	м. Іероѳея св., Гурія.	C.	Franciszka Serafic. W.	Ерахвея.	17
♔ ✠	5	П.	**Тез. Насл. Цесар.** свт. Петра, Алексія. Іоны, Фил.	P.	Placyda M.	Петра, Аляксея.	18
✠	6	С.	*А. Ѳомы,*	S,	Brunona Wyz.	*Ап. Тумаша.*	19
	7	**В.**	*Н. 21-я*—м. Сергія.	N.	*21 po Sw. N. M. P. Róż.*	*22-я па С. Д.* Сяргея.	20
			22-я седм. по Пятид.				
	8	П.	п. Пелагіи, Таисіи.	P.	Pelagii Brygidy Wd.	Паланеі.	21
✠	9	В.	*Ап. Іакова.*	W.	*Wincentego Kadł.*	*Ап. Якуба.*	22
	10	С.	м. Евлампія, Евлампіи	S.	Franciszka Borg. W.	Еўлампія.	23
	11	Ч.	мц. Зинаиды.	C.	Placydy i Zenaldyp.p.	Зынаіды.	24
✠	12	П.	м. Андроника п. Косьмы	P.	† Maksymiliana B. W.	Андронікі.	25
	13	С.	м. Флорентія.	S.	Edwarda Kr. W.	Хлорэнта.	26
	14	**В.**	*Н. свв. Отецъ.*—п. Параскевы.	N.	*22 po Sw.* Kaliksta P. M.	*Н. 23-я па С. Д.* Параскі.	27
			23-я седм. по Пятид.	P.	Jadw. Wd., Teresy P.	Лукяна.	28
	15	П.	пм. Лукіана, мц. Вевеи.	W.	Martyniana M.	Лонгіна.	29
	16	В.	м. Лонгина·	S.	Wiktora M. Małgorz	Анхвіма.	30
	17	С.	м. Анеима, Лазаря.	C.	*Łukasza Ew.* Justa M.	*Ап. Лукаша.*	31
✠	18	Ч.	*Ап. Луки* м. Марина.	P.	† Piotra z Alk.	Клеопатры.	1
	19	П.	блж. Клеопатры.	S.	Ireny, Marty i Sauli Pp. Mm.	Арцёма.	2
	20	С.	вм. Артемія.				
♔	21	**В.**	*Н. 23-я*—**Возшествіе на престолъ Государя Императора.**	N.	*23 po Sw.* Urszuli P. M.	*Н. 24-я па С. Д.* Аршулі.	3
			24-я седм. по Пятид.				
⊛	22	П.	**Казанской ик. БМ.**	P.	Konduli i Alodyi P. M.	Ірэны.	4
✠	23	В.	*А. Іакова* бр. Господ.	W.	*Jana Kantego.*	*Ап. Якуба* бр. Хрыста.	5
	24	С.	м. Ареѳы, п. Аѳанасія.	S.	*Rafała Archanioła.*	Арэхвы.	6
–	25	Ч.	м. Маркіана, Анастасія.	C.	Kryspina i Krysp. M.	Маціяна.	7
✠	26	П.	вм. Димитрія селун.	P.	† Ewarysta P. M.	Змітры.	8
	27	С.	мц. Капетолины.	S.	Sabiny P. M. Fr. B. W	Капетоліны.	9
	28	**В.**	*Н. 24-я*—м. Терентія.	N.	*24 po Sw. Szym. i Tad.*	*Н. 25-я па С. Д.* Цярэнта.	10
			25-я седм. па Пятид.	P.	Narcyza B. W. Euzebii P.		
	29	П.	пмц. Анастасіи.			Анастасіі.	11
	30	В.	свм. Зиновія. Ап. Тертія	W.	Germana i Serapiona.	Зіновія.	12
	31	С.	п. Никодима.	S.	† *Wig.* Symfron, i Olim.	Нікодэма.	13

Tatarski kalendar. O Zul Chidža.

Żydoŭski kalendar. 28. 29 maładzik.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
7	6 h. 36 m.	4 h. 53 m	10 h. 17 m.
17	6 „ 55 „	4 „ 31 „	9 „ 48 „
27	7 „ 15 „	4 „ 12 „	8 „ 57 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.

1 sonieċna. 4 pachmurna. 6—10 doždž. 10 marozna načami sucha. 15-22 drennaja pahoda 23—28 doždž i śnieh! 30 pieramienna

Pieramieny miesiaca:

☽ ç čysła 4 hadz. 30 m. noč.
○ 13 „ 5 „ — „ „
☾ 20 „ 6 „ 3 „ ranic.
● 27 „ 4 „ 30 „ noč.

Haspadarski kalendar.

Wywiezi hnoj i zaary harody. Chto sadzić bulbu pa hnai, dyk lepš wywieźci hnoj z wosieni, a nie wiasnoj, bo nie tak psujecca bulba. Ačyščaj sienažaci ad kustoŭ, karčoŭ i mochu. U sadku kapaj jamy pad ščepy, a staroje drewo akapaj kruhom daloka ad pnia i padkiń hnoju. Pamiž budynkoŭ sadzi dzierewo,—zacišniej budzie ad wietru i biezpiečniej ad pažaru. Zrabi zapas hliny i piasku na zimu, kab padčas było čym pieč zalapić i siency wysypać. Ahledź dobra aboru i stajniu, kab pad padwalinaj i u ścienkach nie było dzirak; zrabi stol z sałomy, bo z wosieni biaz hnoju u chlewie nadta chaładna żywiole i dziela taho jana zjedaje mnoha lišniaho kormu. Zrabi wakoncy u chlewie, bo żywioła, jak i čeławiek, nia lubić ciamnicy, i haspadaru lepš widać, što robicca u budynku. Z wosieni karmi dobra żywiołu, bo jak zapuściš jaje, to i letam nie dačekaješ z jaje karyści.

Abwiazywajcie ŭ wašych sadach dreŭcy jadłoŭcam abo jelnikam, kab ich zajcy nie papsawali, a wiasnoj lišnie sonce nie pryhreło, Biarycie wočki s peŭnaho dreŭca u hetym miesiačy, bo pośle wočki padmierzajuć i nie pryżywajuć.

ŻARTY

Staraświecki haspadar.

Staraświecki haspadar nakinuŭsia na swajho syna: „sorak hadoŭ, każe, nasiŭ ja hetyje boty, a ty— had—za wosiem miesiacoŭ ich zrezaŭ“.

i zwiazywała u adno ŭwieś kuścik kala samych kałasoŭ, što nazywali „rojewaj“, abo «sparyšowaj» baradoj, a ŭ siaredzinu kuścika kłali chleb i sol.

Skončyŭšy hetu rabotu, ŭsie razam ustawali, i taja dziaŭčyna što zawiwała baradu, brała wianok z ruk tych, što plali, nadziewała sabie na haławu i išła na pieradzi, a ŭsie žniei, piejučy «rajok» i inšyje žniŭnyje pieśni, za jej. Padyjšoŭšy da chaty haspadara, žniei astanaŭliwalisia i kančali pieśniu. Da ich tady padchodziŭ haspadar i prasiŭ u chatu, a taja dziaŭčyna, što zapletała „roja“, uskładała jamu na haławu wianok; žniei akružali haspadara i razam z im uchodzili ŭ chatu. Haspadynia ŭ sieniach spatykała ich s chlebam i sollu i čarkaj harełki. Haspadar wianok pieredawaŭ haspadyni, kładučy na chleb i sol. Paśla pieršaho častunku žniej, siamju i ŭsich chto pryjšoŭ sadzili za stoł za bahataju wiačeru. Paśla wiačery prychadzili muzyki i pačynalisia hulni i tancy da poznaho.

Dziady.

Jak wiasnoj na Radaŭnicu našy biełarusy iduć na mohiłki z jadoj i pićciom, kab padzialicca z dziedami radaściu swajej z pastupiŭšaho ciepła; tak u wosień, hledziačy na poŭnyje humny i scirty, biełarus čuje radasć i starajecca hetaj radaściu padzialicca z dušami dziadoŭ swaich, tolki ŭžo nie idzie da ich na mohiłki, a budučy šmat bahaciejšym, jak wiasnoj, nahatowić usielakaj strawy i pryzywaje dušy dziadoŭ k

Listapad — НОЯБРЬ мае дзён 30 / LISTAPAD maje dzion 30 — Лістапад

	Календар праваслаўны.			Kalendar R.-Katalicki.		Календар Грэко-Уніяцкі.	Н.С.
✠	1	Ч.	св. Космы, Даміана.	С.	**Wszyst. Świętych.**	Кузьмы і Дземяна.	14
	2	П.	м. Елпидифора.	P.	†*DzieńZ* Jerzego B.W.	Вавілы.	15
	3	С.	м. Акепсима, Іосифа.	S.	Hubert B.W, Tyl.Mart.	Язэпа.	16
	4	В.	*Н. 25-я*—м. Никандра.	N.	*25 po Św.*	*Н. 26 па С. Д.*	17
			26-я седм. по Пятид.		Karola Borom.	Никандра.	
	5	П.	м. Галактіона, св. Іоны.	P.	Zacharjusza i Elżb.	Сцефана.	18
	6	В.	Варлаама,	W.	*Opieki N. M. P.*	Варлаамэ.	19
	7	С.	Никандра.	S.	Nikandra i Karyny M.	Нікандра.	20
✠	8	Ч.	Архистр. Михаила.	C.	Gotfryda i Maura B W.	*Арх. Міхала.*	21
	9	П.	м. Онисифора.	P.	†Teod. i Oresta M. M.	Анісіпара.	22
	10	С.	Ап. Родіона. Ераста.	S.	Andrzeja z Awel. W.	Радіона.	23
	11	В.	*Н. 26-я.*—м. Виктора.				
			27-я седм. по Пятид.	N.	*26 po Św.*	*Н. 27-я па С. Д.*	24
	12	П.	свт. Іоанна. п. Нила.		Marcina B. W.	Іоанна.	
✠	13	В.	*свт. Іоанна Злат.*				
♔	14	С.	**Рожд. Вдовствующ. Го-**	P.	Marcina 5 Braci M.	*Яна Златавуста.*	25
			сударыни Императр.	W.	*Stanisława Kostki.*	*Ап. Піліпа.*	26
			Ап. Филиппа.	S.	Jakunda A. W.	Гурья.	27
	15	Ч.	м. Гурія, Самона, Авива	C.	Leopolda W.	Кацярыны.	28
✠	16	П.	Ап. и ев. *Матоея.*	P.	† Edmunda B. W.	Ап. Мацея.	29
	17	С.	свт. Григорія, п. Никона	S.	Grzegorza Cud. B.W.	Грыгора.	30
	18	В.	*Н. 27-я*—м. Платона.				
			28-я седм. по Пятид.	N.	*27 po Św.*	*Н. 28-я па С. Д.*	1
	19	П.	п. Варлаама, Іоасафа.		Odona.	Платона	
	20	В.	п. Григорія.	P.	Elżbiety Kr. W.	Варлама.	2
✠	21	С.	**Введеніе во хр. Пр.Б-цы**	W.	Feliksa Walez.	Грыгора.	3
	22	Ч.	Ап. Филимона.	S.	*Ofiarowanie N. M. P.*	**Увод у храм Б-цы.**	4
✠	23	П.	вел. кн. *Александра* Нев.	C.	Cecyli P M. Marka M.	Піламона.	5
			с. Митрофана.	P.	†Klem. P. M. Felicyt.	*Александра.*	6
	24	С.	вмц. Екатерины.	S.	Jana od Krzyża W.	Кацярыны.	7
	25	В.	*Н. 28-я*—свм. Петра.	N.	*28 po Św.*	*Н. 29-я па С. Д.*	8
			29-я седм. по Пятид.		Katarzyny P.	Петра.	
✠	26	П.	вмч. Георгія.	P.	Piotra B.M.Konr.B.W.	Юрья.	9
	27		п. Палладія, Романа.	W.	Wirgiliusza B.	Рамана.	10
	28		пм. Стефана.	S.	Mansweta B. M. Rufa M	Сцепана.	11
	29		м, Парамона.	C.	Saturnina i Filemona,	Парамона.	12
✠	30	П.	Ап. *Андрея* первозв.	P.	†Andrzeja ap., Just. P	*Ап. Андрэя.*	13

Tatarski kalendar. 7 Arafa, 8, 9, 10 Ajdi-Kurban. 28 Muchram.

Zydoŭski kalendar. 22—29 Abnaŭleńnia. 27—28 Maładzik.

Uschod i zachod souca.

Čysło.	Ŭschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
6	7 h. 35 m.	3 h. 56 m.	8 h. 21 m.
16	7 „ 52 „	3 „ 45 „	7 „ 57 „
26	8 „ 06 „	3 „ 20 „	7 „ 23 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.

1 maroz, słata, wiecier śnieh. 19 wiecier sa śnieham. 24 soniečna, pośle wiecier, tuman, mokra.

Pieramieny miesiaca:

☽	4 čysła	1 hadz.	9 m.	noč,
○	11 „	6 „	37 „	wieč.
☾	18 „	1 „	30 „	dnia.
●	25 „	7 „	32 „	wieč.

Haspadarski kalendar.

Chaj kožny haspadar razdzielić korm, jaki maje dla swajej žywioły, na dźwie čaści: adnu, što należyć addać karowam, a druhuju kaniom, i abličyć z wosieni, skolki wazoŭ čaho maje. Uwieś korm treba rezać na siečku i dawać na wahu. Kania z wosieni možna karmić słabiej, a karowu adrazu dobra, a jak acielicca, dabawić bulby i asypki. Hadujcie rannyje cielaty, bo paźniejšyje wiasnoj marnujucca ad much. Rabicie zapas usiakaho drewa—na apał, na haspadarskije snaści, na aharožu i budoŭlu. Drewo u hetym miesiacy ni maje užo sokoŭ i dziela taho zrublenaje nie tak psujecca. U Listapadzie wiečer doŭhi, dyk nichaj baby praduć, mužčyny płatuć košyki, kruciać wiaroŭki, a dziaciuki čytajuć im biełaruskije knižki.

ŽARTY

Jak leŭ!

— Jak ja wyhladaju? — zapytaŭsia u tawaryša pjany, ruki ŭ bok padpioršy.

— Jak leŭ!

— A dzieś ty lwa bačyŭ?

— A wo—čuješ, jak rahočyć u chlewie?

— Hetaž świńnia!

— Woś-že ty tak i wyhladaješ!—adkazaŭ tawaryš.



---

sabie ŭ chatu na pačešnuju biasiodu hetymi sławami:

Światyje dziady, prosimo was,
Chadzicie, lacicie da nas
Jeści i pici, što Boh daŭ.
Što ja dla was achwiarawaŭ.
Światyje dziady, prosimo was,
Chadzicie, lacicie da nas.

Haspadar sadziŭsia na kucie, a ŭkruh stała raz sadžywaŭ sprošenych haściej. Na kucie, jak i pierad kaladami stajała kućcia prykrytaja čystym abrusom; na stale —syta miadowaja. Sa straŭ pieršaje miejsco zajmaŭ jušnik z krywi, aładki i dr. skaromnyje strawy,

Biasioda wiełasia pawažna, i pustych hutarak nielha było padumać, bo ŭsie wieryli, što za stałom pry biasiodzie josć dušy prodkoŭ-dziadoŭ usiaho rodu. A kali ŭžo biasioda skončyłasia, ŭsie ustawali, a haspadar hawaryŭ „wyžen" dziadoŭ hetymi sławami:

Swiatyje dziady
Zletaliś siudy,
Jeści—padjeli,
Pić—napilisia,
Česć i sława wam!
Ciapier skažycie nam,
Čaho wam treba?
A lepiej:
Lacicie ŭ nieba!
A kyš! a kyš! a kyš!

Kaladnaja kućcia.

Apošni dzień pierad Kaladami—heta kućcia. S poŭdnia pačynajučy haspadynia zatapłała pieč, kab waryć kućciu. Padwiazaŭšysia biełym chwartuchom, najpieš zasypała u harščok kućciu, a pośle ŭžo pryhataŭlała na wiačeru inšyje strawy. Biednyje waryli najčaściej tolki kućciu i kisiel, a da kisiela

Sniežeń — ДЕКАБРЬ мае дзён 31 / GRUDZIEŃ maje dzion 31 — Сьнежэнь

			Календар праваслаўны.		Kalendar R.-katalicki.	Календар Грэко-Уніяцкі.	Н. С.
	1	С.	пр. Наума. п. Филарета.	S.	Eligiusza b. w.	Наума.	14
	2	В.	*Н. 29 я.*—Аввакума. *30-я седм. по Пятид.*	N.	*1 N. Adw.* Bibjanny p. m.	*Н. 30 па С. Д.* Авакума.	15
	3	П.	пр. Софонiи.	P.	Franciszka Ksawer.	Софонii.	16
	4	В.	вмц. Варвары.	W.	**Barbary** p. m.	Барбары.	17
⊕	5	С.	п. Саввы, Захарiи.	S.	††Sabby Op. Niceta B. W.	Саўкi. Захара.	18
♔	6	Ч.	**Тезоим. Государя Имп.** *св. Николая.*	C.	Mikołaja b. w.	**Мiкалая.**	19
	7	П.	св. Амвросiя.	P.	††*Wig.* Ambrożego b.	Амбражэя.	20
	8	С.	п, Патапiя. Ап. Кифы.	S.	**Niepok. Pocz. N. M. P.**	Патапа.	21
✠	9	В.	*Н. 30-я.* Зачатiе св. Анны Пр. Б-цы. *31-я седм. по Пятид.*	N.	*2 Niedz. Adw.* Walerji i Leokdji.	*Н. 31 па С. Д.* Анны.	22
	10	П.	м. Евграфа. Мины,	P.	*N. M. P. Loretańskiej.*	Сцепанi.	33
✠	11	В.	в. Данiила, Луки.	W.	Damazego p.	Данiлы.	24
	12	С.	свт. Спиридона.	S.	Aleksandra m.	Спiрыдона.	25
	13	Ч.	мч. Евстафiя, Евгенiя.	C.	Łucji p. m., Otylli p.	Аўстрата.	26
	14	П.	мч. Өирса, Филимона.	P.	Dyoskora m.	Хвiрса, Пiлiмова.	27
	15	С.	п. Стефана, Трифона.	S.	Walerjana i Ireneusz.	Сцепана.	28
	16	В.	*Н. свв. Праотецъ.*—п. Аггея., бл. Өеофанiи. *32-я седм. по Пятид.*	N.	*3 N. Adw.* Euzebiusza.	*Н. 32 па С. Д.* Агея.	29
	17	П.	пр. Данiила	P.	Łazarza b.	Данiлы пр.	30
	18	В.	м. Севастiяна.	W.	*Oczek.* N. *M. P.*	Сабосты.	31
	19	С.	ч. Бонифатiя, Илiи.	S.	Daryusza.	Бонiфацаго	1
	20	Ч.	свм. Игнатiя, Богонос.	C.	Teof la i Zenona M. M.	Iгната.	2
✠	21	П.	свт. *Петра* митр.	P.	††*Tomasza Apost.*	*Петра.*	3
	22	С.	вмц. Анастасiи.	S.	Herona m. Zenona.	Анастасi.	4
	23	В.	*Нед. пред Рожд.* п. Павла *33-я седм. по Пятид.*	N.	*4 N. Adw.* Wiktorii p. m.	*Н. 33 па С. Д* Паўла.	5
	24	П.	пмц. Евгенiи.	P.	††*Wigilja.* Irminy p.	Аўгенi.	6
⊕	25	В.	**Рождество Христово.**	W.	**Nar. Chrystusa Pana.**	**Коляды,** Васiля.	7
✠	26	С.	Соборъ Пресв. Богор.	S.	**Szczepana I go Męcz**	М. Б. Острабрамскай.	8
	27	Ч.	ап. и првм. Стефана.	C.	*Jana ap. i Ewang.*	Сцепана.	9
	28	П.	м. Дорофея, Өеофила.	P.	*Młodzianków m. m.*	Дарахвея.	10
	29	С.	14,000 млад. п Өаддея.	S.	Tom. B. Kontnara M.	Тадэуша.	11
	30	В.	*Н. по Рожд. Христ.* мц. Анисiи. *34-я седм. по Пятид.*	N.	*1 po N. Chrys.* Eugenjusza b. w.	*Н. па Калядах.* Анiсi.	12
	31	П	п. Меланiи Римл.	P.	†Sylw. P. w. Malanii	Маланi.	13

Tatarski kalendar. 7 Miłašci Božaj 28 Safar.

Żydoŭski kalendar. 7 (post) Zdabyćcia Jerušalaimu. 27, 31 maładzik.

Uschod i zachod sonca.

Čysło.	Uschod.	Zachod.	Daŭž. dnia.
7	8 h. 19 m.	3 h. 40 m.	6 h. 50 m.
17	8 „ 25 „	3 „ 35 „	6 „ 53 „
27	7 „ 19 „	3 „ 37 „	6 „ 57 „

Pahoda pa kalendaru Brusa.

1 chmarna. 9 jasna, pośle tumanna. 16 cicha. 21 dobraja pahoda. 25 chałady da kanca,

Pieramieny miesiaca:

☽	3 čysła	10 hadz.	32 m.		wieč.
○	11 „	7 ,,	— „		ran.
☾	17 „	10 „	37 „		wieč.
●	25 „	12 „	54 „		dnia.

Haspadarski kalendar.

Apošni miesiac u hadu samy swabodny u haspadarcy, dykchaj koždy starajecca zarabić krychu hrošej, s kaniom, ci z siakieraj u lesie. Baby chaj ačyściać i wybielać chaty piered wialikim światam—kaladami; dziaciuki prypomniać pieśni, jakije piejali ichnije baćki i dziady na kalady i jak hulali s kabyłaj, kazoj ci miadźwiedziem.

ŽARTY

Wučycielka.

— A što Januk spadabałasia tabie twaja nowaja wučycielka?

— Dy jana, mamačka, ničoha sabie, piekniеńkaja i nie staraja. Ale musić jana mała wučyłasia, bo ŭsio i ab ŭsim mianie pytajecca.

Son.

Mužyk (kaže da žonki): Wiedaješ Tekla, wielmi niešta dobraje ja siahoniašniaj nočy pryśniŭ

Żonka: Ja taki dahadałasia praz son ty kryknuŭ: «daj, Moŭša, ješče kwartu».

Nie darawaŭ.

— Ci, praŭda, što Boh zabraŭ užo tabie trećciju žonku?

— Praŭda, bracie. A ja ŭziaŭ sabie čaćwiortuju: Biare Boh—biaru i ja.

Na rynku.

— Što prosicie, dziaźka, za hetu karowu?

Ja jaje i za try sotki nie addam!

— Čamu?

— Bo jana nie maja, a taho haspadara, što wun kala tej karčmy staić.

rabili miadowuju sytu; bahaciejšyje rabili šmat roznych posnych straŭ, pamiž katorymi—pieršaje miejsco zajmali mlincy z makam (šližyki), poleŭka z hryboŭ, ryba, frukty i dr.

Kali kućcia upreła ŭžo, to haspadynia jaje stawiła z harščkom na pokuci, dzie pierad tym haspadar kłaŭ achapku siena. Dzieŭčaty ŭ hetym časie prybirali i prycharašywali chatu.

A jak prychodziŭ wiečer i zaświacili ahoń u chaci, a ŭsia siemja ŭžo pryadziełasia čysta, tady haspadynia brała s pad kućci paławinu siena, razściłała na stale, dy pawierch siena słała čysty abrus i stawiła strawy na stoł. Tady sadzilisia jeści kućciu: najpierš haspadar sadziŭsia na pokuci, pośle haspadynia proci jaho na usłoni, dalej usia siemja, dzie kamu wypadała sieści, hledziačy pawedłuh hadoŭ. Začerpnuŭšy pieršuju łožku strawy, haspadar klikaŭ na kućciu maroz, abo dziadoŭ, pawedłuh paradku z dawion zawiedzienaho.

Wypiwajučy pieršuju čarku, haspadar kazaŭ: „Sudzi, Bože, kab na druhi hod pryždali ŭ ščaści, ŭ doli i ŭsiakaj dobraj pamysnaści; kab žywy i zdarowy byli, kab razam światuju kućciu spraŭlali; sudzi Bože!“ Jamu atkazywali ŭsie „Sudzi Bože!“ Hetak pa čarodzi pryjmajučy čarku z ruk u ruki, ŭsie wykazywali swaje najlepšyje žadańnia, ale ŭžo inšymi słowami.

Pawiačeraŭšy, starejšyje sadzilisia da hutarki, a maładzież waražyła.

Usie hetyje abyčai wiaducca i ciapier u Biełarusi, tolki u roznych wakolicach inačej. *Prosim našych čytačaŭ apisać, jak u ich abchodziać usie hetyje abyčai.*



РОССІЙСКІЙ ИМПЕ РАТОРСКІЙ ДОМЪ.

Его Императорское Величество, Государь Императоръ *Николай Александровичъ*, Самодержецъ Всероссійскій, родился въ 1868 году, 6 мая (тезоименитство 6 декабря).

Августѣйшая Родительница ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА.

Ея Императорское Величтво, Государыня Императрица *Марія Ѳеодоровна*, родилась въ 1847 году, 14 ноября (тезоменитство 22 іюля); была въ супружествѣ съ Императоромъ Александромъ III (въ Бозѣ почилъ 20 октября 1894 года).

Августѣйшая Супруга ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА,

Его Императорское Величество, Государыня Императрица *Александра Ѳеодоровна*, род. въ 1872 г., 25 мая (тезоим. 23 апрѣля); въ супружествѣ съ 14 н ября 1894 г. Дочь Великаго Герцога Гессенскаго Людвига IV и Супруги Его Великой Герцогини Алисы.

Его Императорское Высочество, Наслѣдникъ Цесаревичъ и Великій Князь *Алексѣй Николаевичъ*, родился въ 1904 году, 30 іюля (тезоименитство 5 октября).

Августѣйшія Дочери ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА:

Ея Императорское Высочество Великая Княжна *Ольга Николаевна*, родилась въ 1895 году, 3 ноября (тезоименитство 11 іюля).

Ея Императорское Высочество, Великая Княжка *Татіана Николаевна*, родилась въ 1894 г., мая (тезоименитство 12 января).

Ея Императорское Высочество. Великая Княжна *Марія Николаевна*, родилась въ 1899 году, 14 іюня (тезоименитство 22 іюля).

Ея Императорское Высочество, Великая Княжна *Анастасія Николаевна*, родилась въ 1901 году, 5 іюня (тезоименитство 22 декабря).

Августѣйшій Братъ ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА,

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Михаилъ Александровичъ* родился въ 1878 году, 22 ноября (тезоим. 22 ноября).

Августѣйш. Сестры ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА:

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Ксенія Александровна* (см. далѣе).

Ея Императорское Высочество. Великая Княгиня *Ольга Александровна*, родилась въ 1882 г., 1 іюня (тезоим. 11 іюля). Въ Супружествѣ съ 27 іюля 1901 г. съ Его Высочествомъ Принцемъ *Петромъ Александровичемъ* Ольденбурскимъ.

Августѣйшіе Дяди и Тетки ГОСУДАРЯ ИМПЕРАТОРА:

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Марія Павловна*, родилась въ 1854 году, 2 мая (тезоим. 22 іюля); была въ супружествѣ съ Его Императорскимъ Высочествомъ, Великимъ Княземъ Владиміромъ Александровичемъ († 4 февраля 1909 г.). *У нея дѣти:*

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Кириллъ Владиміровичъ*. родился въ 1876 году, 30 сентября (тезоименит. 11 мая). Супруга Его. Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Викторія Ѳеодоровна*, родилась въ 1876 году, 12 ноября (тезоименит. 1 іюня). *У нихъ дѣти:* Ея Высочество, Княжна *Марія Кирилловна*, родилась въ 1907 году, 20 января (тезоим. 22 іюля), и Ея Высочество, Княжна *Кира Кирилловна*. родилась въ 1909 году, 26 апрѣля (тезоименитство 28 февраля).

Его Императорское Высочество, Великій князь *Борисъ Владиміровичъ*, родился въ 1877 году 12 ноября (тезоим. 2 мая).

Его Императорское Высочество. Великій Князь *Андрей Владиміровичъ*, родился въ 1879 г. 2 мая (тезоим. 30 ноября).

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Елена Владиміровна*, родилась въ 1882 г., 17 января (тезоим. 21 мая); въ супружествѣ съ 16 августа 1902 года съ Его Королевскимъ Высочествомъ, Королевичемъ Греческимъ *Николаемъ Георгіевичемъ*.

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Елисавета Ѳеодоровна*, родилась въ 1864 году, 20 октября (тезоим. 5 сентября); была въ супружествѣ съ Его Императорскимъ Высочествомъ, Великимъ Княземъ Сергіемъ Александровичемъ († 4 февраля 1905 г.).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Павелъ Александровичъ*, родился въ 1860 году 21 сентября (тезоим. 29 іюня); былъ въ супружествѣ съ Ея Императорскимъ Высочествомъ, Великою Княгинею Александрою Георгіевною († 12 сентября 1891 г.). *У него дѣти:*

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Димитрій Павловичъ*, родился въ 1891 г., 6 сентября (тезоим. 21 сентября);

Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Марія Павловна*, родилась въ 1890 г., 6 апрѣля (тезоим. 22 іюля); въ супружествѣ съ 20 апрѣля 1908 г. съ Его Королевскимъ Высочествомъ, Принцемъ Вильгельмомъ Шведскимъ, Герцогомъ Сюдерманландскимъ.

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Марія Александровна*, родилась въ 1853 г., 5 октября (тезоим. 22 іюля); была въ супружествѣ съ Его Королевскимъ высочествомъ, Принцемъ Альфредомъ Эрнестомъ-Альбертомъ Великобританскимъ, Герцогомъ Саксенъ-Кобургъ-Готскимъ.

Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Александра Іосифовна*, родилась въ 1830 г., 26 іюня (тезоим. 23 апрѣля); была въ супружествѣ съ Его Императорскимъ Высочествомъ, Великимъ Княземъ Константиномъ Николаевичемъ († 13 января 1892 г.). *У нея дѣти:*

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Николай Константиновичъ*, родился въ 1850 г., 2 февраля (тезоим. 6 декабря).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Константинъ Константиновичъ*, родился въ 1858 г., 10 августа (тезоим. 21 мая); супруга Его, Ея Императорское высочество, Великая княгиня *Елисавета Маврикіевна*, родилась въ 1865 г., 13 анваря (тезоим. 5 сентября). *У нихъ дѣти:* Ихъ Высочества: Князь *Іоанъ Константиновичъ*, род. въ 1865 г., 23 іюня (тезоим. 24 іюня); Князь *Гавріилъ Константиновичъ*, род. въ 1887 г., 3 іюля, (тезоим. 13 іюля); Князь *Константинъ Константиновичъ* родил. въ 1890 году, 20 декабря (тезоим. 23 мая); Князь *Олегъ Константиновичъ*, род. въ 1892 г., 15 ноября (тезоим. 20 сентября); Князь *Игорь Константиновичъ*, род. въ 1904 г., 29 мая, (тезоим. 5 іюня); Князь *Георгій Константиновичъ*, род. въ 1903 г., 23 апрѣля (тезоим. 23 апрѣля); Княжна *Татіана Константиновна*, род. въ 1890 г., 11 янв.); Княжна *Вѣра Константиновна*, родилась въ 1906 г., 11 апрѣля (тезоим. 17 сент.).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Димитрій Константиновичъ*, родился въ 1860 г., 1 іюля (тезоим. 21 сентября).

Его Королевское Величество, Королева Эллиновъ *Ольга Константиновна*, род. въ 1851 г., 22 августа. (тезоим. 11 іюля); въ супружествѣ съ Его Величествомъ, Королемъ Эллиновъ Георгомъ I.

Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Вѣра Константиновна*, родилась въ 1854 г., 4 февраля (тезоимен. 17 сент.); была въ супружествѣ съ Его Королевскимъ Высочествомъ, Герцогомъ Вильгельмомъ Евгеніемъ Виртембергскимъ.

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Николай Николаевичъ*, родился въ 1856 г. 6 ноября (тезоим. 27 іюля), супруга Его, Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Анастасія Николаевна*, родилась въ 1867 г., 23 декабря (тезоимен, 22 декабря,

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Петръ Николаевичъ*, родился въ 1864 году, 10 января (тезоимен. 29 іюня). Супруга Его, Его Императорское Высочество, Великая Княгиня *Милица Николаевна*, родилась съ 1886 году, 14 іюля). *У нихъ дѣти*: Ихъ Высочества: Князь *Романъ Петровичъ*, родился въ 1896 году, 5 октября, (тезоимен. 19 іюля); Княжна *Марина Петровна*, родилася въ 1892 году, 28 февраля (тезоимен. 28 февраля); Княжна *Надежда Петровна*, родилась въ 1898 году, 3 марта, (тезоимен. 17 сентября).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Николай Михайловичъ*, родился въ 1859 году, 14 апрѣля. (тезоименитство 6 декабря).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Михаилъ Михайловичъ*, родился въ 1861 году, 4 октября (тезоименитство 8 ноября).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Георгій Михайловичъ*, родился въ 1863 г., 11 августа (тезоимен. 26 ноября). Супруга Его, Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Марія Георгіевна*, родилась въ 1876 году, 20 февраля (тезоименитство 22 іюля). *У нихъ дочери*: Ихъ Высочества: Княжна *Нина Георгіевна*, родилась въ 1901 году, 7 іюня (тезоимен. 14 января); Княжна *Ксенія Георгіевна*, родилась въ 1903 году, 9 августа (тезом. 24 января).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Александръ Михайловичъ*, родился въ 1866 году, 1 апрѣля (тезоим. 30 августа). Супруга Его, Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Ксенія Александровна*, родилась въ 1875 году, 25 марта, (тезоим. 24 января). *У нихъ дѣти*: Ихъ Высочества: Князь *Андрей Александровичъ*, родился въ 1897 году, 12 января (тезоимен. 30 ноября); Князь *Ѳеодоръ Александровичъ*, родился въ 1898 году, 11 декабря (тезоим. 16 мая); Князь *Никита Александровичъ*, родился въ 1900 году, 4 января (тезоим. 24 іюля); Князь *Димитрій Александровичъ*, родился въ 1901 году 2 августа (тезоименитство 26 октября); Князь *Ростиславъ Александровичъ*, родился въ 1902 г., 11 ноября тезоимен. 14 марта); Князь *Василій Александровичъ*, родился въ 1907 году 24 іюня (тезоим. 2 августа); Княжна *Ирина Александровна*, родилась въ 1895 году, 3 іюля тезоим. 5 мая).

Его Императорское Высочество, Великій Князь *Сергій Михайловичъ*, родился въ 1869 году, 25 сентября (тезоим. 25 сентября).

Ея Императорское Высочество, Великая Княгиня *Анастасія Михайловна* род. въ 1960 г., 16 іюля (тезоим. 22 декабря); была въ супружествѣ съ Его Королевскимъ Высочествомъ Великимъ Герцогомъ Мекленбургъ Шверинскимъ Фридрихомъ-Францемъ.

Statystyčny Addzieł.

Ab świecie.

Čaściej świetu piać: Eŭropa, Azija, Afryka, Ameryka, Aŭstralija.

Usiaho na świeci žywie bolš jak 1 miljard 660 miljonoŭ ludziej. Haworać jany bolš čym na 3 tysiačach moŭ.

Mužčyn na ahuł bolš, jak žanok. Siaredni wiek ludzki — 33 hady. Na 17 hadu žyćcia pamiraje čaświortaju čašć usich ludziej. Da 65 hadoŭ dažywaje 6 čeławiek s tysiačy, a da sta hadoŭ — tolki adzin s tysiačy.

Ludzi usiaho świetu dzielacca na takije plemiony, abo rasy: čornaja rasa, čyrwonaja rasa, małajskaja rasa, žoŭtaja, abo monholskaja rasa i biełaja, abo kaŭkazkaja rasa, da katoraj prynaležym i my, biełarusy.

Pa wiery ludzi dzielacca na takije hłaŭniejšyje wiery.

Wieručych u Chrysta	534 m.	940 t.
Žydoŭskaj wiery . .	10 „	860 „
Mahometanskaj . .	175 „	290 „
Buddyjskich wier .	635 „	—
Druhich wier . . .	228 „	910 „

Kali pryraŭniać, to akazywajecca, što na tysiaču duš prychodzicca wieručych u Chrysta— 135 duš; Buddyjskaj wiery — 302 duš; mahometanskaj wiery — 110 duš; žydoŭskaj wiery—7 duš.

Ab Europie.

U Eŭropie žywie usiaho 379. miljonoŭ duš.

Sławianoŭ	106	miljonoŭ
Niemcoŭ	105	„
Romanskaho plem.	99	„
Wengroŭ	7	„
Žydoŭ	5	„
Finnoŭ	5	„
Turkoŭ i tatar . .	5	„
Litwinoŭ	4	„
Hrekoŭ	3	„
Kieltoŭ	2	„
Ałbancoŭ	1	„

Baskoŭ, cyhanoŭ i inš. mienš za 1 miljon.

Hramatnych na 100 duš narodu:

U Niemieččynie	98
„ Anhlii	90
„ Francii	85
„ Aŭstryi	52
„ Rasiei	16

Wučnioŭ na 100 duš narodu:

U Šwejcaryi	19
„ Niemieččynie	18
„ Anhlii	16
„ Šwecii	15
„ Francii	15
„ Belhii	13
„ Aŭstryi	12
„ Italii	9
„ Rasiei	3

Kolki daroh bitych jość u jakim kraju?

Na kožnuju tysiaču kwadratnych wiorst kraju jość bitych daroh:

U Eŭropejskaj Rasiei	5	wiorst.
„ Amerycy	43	„
„ Wengryi . . .	126	„
„ Šwecii	128	„
„ Danii	175	„
„ Italii	286	„
„ Aŭstryi	333	„
„ Niemieččynie . .	486	„
„ Belgii	779	„
„ Anhlii	812	„
„ Francii	1.048	„

Kolki dzie jość čyhunak.

Na tysiaču kwadratnych wiorst wypadaje žaleznaj darohi:

U Rasiei	3	wiarsty.
„ Turcii	3	„
„ Japonii	20	„
„ Italii	61	„
„ Hišpanii	61	„
„ Aŭstryi	67	„
„ Hołłandii	100	„
„ Niemieččynie . .	112	„
„ Anhlii	126	„
„ Belgii	173	„

Kolki listoŭ na adnaho žyciela u hod wysyłajecca u roznych krajoch:

U Turcii	1	list.
„ Rasiei	5	„
„ Italii	8	„
„ Hišpanii	8	„
„ Japonii	19	„
„ Austryi	21	„
„ Šwecii	25	„
„ Belgii	27	„
„ Francii	28	„
„ Hołłandii	30	„
„ Niemieččynie	55	„
„ Anhlii	81	„

Čym dzie bolšaja kultura i bolšaja pramyšlennaść, tym bolš listoŭ pieresyłajecca počtaj. Wa ŭsich hasudarstwach prawicielstwy majuć wialikije dachody s počt. U Rasiei čysty dachod s počt ličycca bolš jak na *33 miljony rubloŭ.*

Kolki ludziej žywie da 20 hodu žyćcia?

Na kožnuju tysiaču žycieloŭ dažywaje da 20 hodu:

U Rasiei	437	duš.
„ Italii	558	„
„ Niemieččynie . .	593	„
„ Francii	660	„
„ Šwajcaryi . . .	676	„
„ Anhlii	680	„
„ Šwecii	711	„

Mienšaja śmiertnaść u inšych krajoch tłumačycca prostym sposabam. Tam, dzie ŭ kožnym miastečku jość lekarnia i dachtary, dzie ludzi piłnujucca i nima znacharoŭ, tam pawinna być bolš zdarowych ludziej. Cikawa što ŭ Niemieččynie stali mienš ludzi chwareć i umirać s taho času, jak zawiali strachoŭku na prypadak chwaroby.

Kolki pamiraje ludziej ad wospy?

Na kožny miljon žycieloŭ štohod pamiraje ad wospy.

U Šwejcaryi . . .	1	čeławiek
„ Hołłandii . . .	2	„
„ Anhlii	3	„
„ Italii	93	„
„ Rasiei	710	„

Ad wospy najmienš pamirajuć tam, dzie zawiedzienia prymusowaja dla ŭsich dwurazowaja pryščepka wospy.

Pamiraje od chwarob horła i žywata.

Na miljon žycieloŭ pamiraje ŭ hod ad chwarob horła:

U Hołłandii	360	duš.
„ Italii	363	„
„ Šwejcaryi	502	„
„ Anhlii	540	„
„ Niemieččynie . .	864	„
„ Rasiei	2.500	„

ad chwarob žywata:

u Niemieččynie . .	70	duš.
„ Šwejcaryi	77	„
„ Hołłandii	84	„
„ Anhlii	88	„
„ Italii	367	„
„ Rasiei	8,316	„

Dzie ludzi jaduć najzdarawiejšy chorč, tam i pamiraje ad chwarob horła i žywata najmienš. U nas sielanin najčaściej abo niedajedaje, abo jeść niezdarowyje charčy, napichaje žywot bulbaj, a mała jeść miasa, dziela hetaho u nas i pamiraje najbolš ludziej ad chwarob žywata.

Kolki wytračywaje na jadu ŭ hod:

Žyciel Kanady	116	rub
Štłandziec	103	„
Anhličanin	101	„
Irłandziec	97	„
Amerykaniec	77	„
Francuz	76	„
Niemiec	70	„
Sibirak	58	„
Kirhiz	43	„
Rasiejec	20	„

Ab Rasiejskim hasudarstwie.

Usich ludziej u Rasiejskaj dzieržawi 133 miljony 592 tysiačy duš. Usiaho žywie u Rasiei bolš jak 140 roznych nacij; woś jany:

Wialikarusoŭ . .	55	mil.	668	tys.
Ukraincoŭ . . .	22	„	383	„
Biełarusoŭ . . .	8	„	500	„
Palakoŭ	8	„	159	„
Litwinoŭ	3	„	96	„
Małdawian . . .	1	„	145	„
Niemcoŭ	2	„	184	„
Armian, Hrekoŭ	2	„	190	„
Gruzinoŭ	2	„	442	„
Finnoŭ	5	„	573	„
Žydoŭ	5	„	63	„

i druhije.

Chryścijan u Rasiei bolš 110 miljonoŭ, a niechryścijan — bolš 20 miljonoŭ.

No sto čeławiek u Rasiei

Prawasłaŭnych	69
Starawieroŭ	2
Armian unijatoŭ	1
Katalikoŭ.	10
Luteran	2
Žydoŭ	4
Mahometan	11
Buddystoŭ	1

U Rasiei najbolš rodzicca i pamiraje ludziej. Tolki praz toje, što mnoha narodu rodzicca, my i nia wymierli. bo u nas pamiraje stolki narodu, jak nidzie. S kožnaj tysiačy naradziŭšychsia u nas pamiraje da 20 hadoŭ 563 dušy, a pa inšych dzieržawach pamiraje kudy mienš.

Hramatnych u Rasiei wielmi mała: na sto čeławiek hramatnych jość 16, a niehramatnych — 84.

Umiraje ŭ Rasiei ad harełki što hodu 6 tysiač duš, a chworych ad harełki, jak świedčać dachtary, nia mienš jak paławina ludziej u Rasiei. Da hetaho treba dadać toje, što bolš pjanic hinie ad nieščasnych prypadkoŭ. U 1904 hadu u Rasiei było 71 tysiača 313 šynkoŭ, dzie pradawałasia harełka; ciapier jość ješče bolš. Wychodzić, što u nas adzin šynok prychodzicca na mienšaje čysło ludziej, čym adna škoła. U druhich krajoch inacej.

S tysiačy čeławiek u Rasiei zajmajucca:

Ziemlerobstwam	742
Promysłami	98
Torham	56
Druhimi sprawami	104
Najmitoŭ	155

Majuć ziamli

mienš 5 dz.	2 mil.	857	t.	siamiej.
od 5—8 „	3 „	317	„	„
„ 8—20 „	4 „	807	„	„
„ 20—50 „	1 „	062	„	„
bolš 50	—	272	„	„

—o—

Ab Biełarusi.

Biełarusy pierewažywajuć swaim čysłom druhije nacii u šašci huberniach: Mahiloŭskaj, Minskaj, Wilenskaj, Hrodzienskaj, Witebskaj i Smalenskaj. Ale apryč hetych 6 hubernij, katoryje nazywajucca biełaruskimi, biełarusy žywuć i pa druhich huberniach. Žywie biełarusoŭ:

ŭ Mahiloŭskaj huberni	1 mil.	650	tys.	069	duš.
„ Minskaj	1 „	755	„	690	„
„ Wilenskaj	1 „	076	„	435	„
„ Witebskaj		976	„	638	„
„ Smalenskaj		947	„	826	„
„ Hrodzienskaj		861	„	640	„
„ Černihoŭskaj		700	„	000	„
„ Twierskoj		125	„	000	„
„ Kowienskaj		60	„	000	„
„ Pskaŭskoj		42	„	000	„
„ Kałužskaj		41	„	029	„
„ Orłoŭskaj		38	„	484	„
„ Suwalskaj		22	„	390	„
„ Kurlandzkaj		20	„	981	„
A ŭsiaho	8 mil.	318	tys.	182	duš.

Na sto čeławiek žycieloŭ:

	Biełarusoŭ	Wielikarus. i ukrainc.	Žydoŭ	Lit'inoŭ	Pałakoŭ
U Mohiloŭskaj huberni:	82	5	12	—	1
U Minskaj huberni:	76	6	16	—	2
u Wilenskaj huberni:	56	6	12	17	9
u Witebskaj huberni:	53	14	11	17	5
u Hrodziensk. huberni:	44	27	17	2	10

Pa wiery biełarusy dzielacca na prawasłaŭnych i katalikoŭ. Akuratnaho rachunku biełarusoŭ katalikoŭ i prawasłaŭnych dahetul nichto nie rabiŭ; mieniej-bolej tolki wiadoma, što biełarusoŭ prawasłaŭnych jość blizka ŭ try razy bolej, čym katalikoŭ.

Biełarusy žywuć najbolš pa wioskach i należać da najbiedniejšych nacij u kraju. Palaki na Biełarusi — heta pamieščyki, šlachta, dy małaja častka mieščan. Wialikarusy u Biełarusi—heto čynoŭniki, wajennyje i časć starawieroŭ — wialikarusoŭ, katoryje pracujuć na ziamli. Žydy žywuć pa haradoch i miastečkach i stanowiać tarhowy stan. Litwiny i ukraincy žywuć u pahraničnych časciach našaho kraju ŭ pieramiešku z biełarusami pa siołach i tak sama zajmajucca chlebarobstwam, jak biełarusy.

—

Razwićcie biełaruskaj nacionalnaj dušy—heta ahramadny dar i skarb dla usieświetnaj ludzkoj kultury.

Ważniejšyje kirmašy na Biełarusi.

Wilenskaja hubernia.

Boruny. Ŭ dzień św. Ducha 29 červienia i 1 kastryčnika.

Butrymancy. 1 studnia i 18 červienia.

Wilnia. Z 23 krasawika da 15 maja. Na Kazimira i Pietra.

Worniany. 6 i 7 studnia; 2 i 5 dnia Wialikadnia i 1 niadzieli i paniadziełku ŭ kastryčniku (konski).

Wysoki Dwor. 28 maja i 1 kastryčnika.

Wišnieŭ. 1 studnia, 9 maja, 15 žniŭnia, 15 wieraśnia i 28 kastryčnika.

Haduciški. 1 studnia, 20 maja 1 kastryčnika.

Hołšany. 23 krasawika i 24 červienia.

Daŭhinowo. 20 i 21 maja.

Druja. S 6 da 10 studnia i ŭ pieršuju niadzielu wialikaho postu try dni.

Duniłowičy. 6 studnia i 1 kastryčnika.

Žośli. 6 lutaho, 3 krasawika, 16 lipnia i 1 listapada.

Župrany. 9 červienia, 25 lipnia i 1 listapada.

Zadziewo 6 žniŭnia.

Krewo. 9 maja i 1 kastryčnika.

Łužki. 24 studnia i 7 wieraśnia.

Mereč. 1 kastryčnika.

Miadzioł. 4 i 12 červienia, 10 sierpnia i 30 wieraśnia.

Miadzioł (kazion miast). Na wialikim tydni.

Musniki. Ŭ dzień św. Trojcy.

Olita. 4 sakawika i 1 listopada.

Ošmiany. 23 krasawika i 29 wieraśnia.

Radaškowičy. S 6 da 9 maja.

Świenciany. 1—6 studnia i 1—7 wieraśnia.

Smarhoń. S 15 studnia da 18, ŭ paławinie wialikaho postu, z 11 da 13 maja, z 20 sierpnia da 1 wieresnia, 8 i 28 wieraśnia.

Stokliški. 3 krasawika.

Ščučyn. S 15 lipnia i 15 kastryčnika pa miesiacu.

Ejšyški. Na Ušsestwie i na šośnik.

Minskaja hubernia.

Biarezina. S 6 da 9 sierpnia.

Babrujsk. 1 studnia, 9 maja i 1 kastryčnika.

Barysoŭ. 1 studnia i na dziesiatku.

Božnihorodzk. 1 wieraśnia.

Kojdanoŭ. 1 lutaho, 23 krasawika, 8 i 18 maja, 20 červienia i 1 kastryčnika.

Łohišyn. 29 červienia, 6 sierpnia i 1 kastryčnika.

Łojeŭ. Na dziesiatku.

Lubiešoŭ. 2 maja, 8 wieraśnia, 6 śnieżnia.

Minsk. Z 25 traunia da 25 červienia.

Mir. Z 9 maja padrad u 4 paniadziełki i tak sama s 6 śnieżnia.

Mozyr. S 6—27 studnia i s 6—28 sierpnia.

Nieświž. S 13—17 wieraśnia.

Nowahrudak. 19 sakawika.

Paryčy. 14 kastryčnika.

Petrykoŭ. 20 červienia i 1 kastryčnika.

Pinsk. Na św. Ducha, na dziesiatku i z 12 da 16 červienia.

Puchowicy. 9 maja i 6 śnieźnia.

Rečyca. Z 9—23 maja i s 6—26 śnieźnia.

Swierżeń. 29 červenia.

Stoŭpcy. 6 sakawica.

Turoŭ. 10 lutaho i 26 červienia

Chojniki. 2 lutaho 1 i kastryčnika.

Mahiloŭskaja hubernia.

Bychoŭ. Na 1 tydni wialikaho postu, na dziesiatku i na apošnim tydni Pilipoŭki.

Homiel. 1 studnia, na św. Ducha i 14 wieraśnia.

Lady. Ad św. Ducha 7 dzion i 14 wieraśnia.

Lubawičy. Z 1 studnia da 6 lutaho.

Mahiloŭ. Z 10 da 18 studnia, 29 červienia da 2 lipnia (konski) i 15—24 lipnia.

Orša. 9 maja.

Čaŭsy. 23 krasawika, 26 listapada i na 1 tydni wialikaho postu.

Čerykoŭ. Na 1 tydni wialikaho postu, na Trojcu, 1 kastryčnika i 10 śnieźnia.

Škłoŭ. Na 2 tydni wialikaho postu i na dziewiatnik.

Witebskaja hubernia.

Biešenkowičy. 29 červienia.

hieliž. Na druhim tydni wialikaho postu i z 20 červienia 2 tydni.

Dźwinsk. Z 25 śnieźnia da 7 studnia i z 6 da 20 červienia.

Lucyn. Z 2 lutaho i 15 sierpnia pa dwa tydni.

Newiel. Z 6 studnia i 20 červienia pa 2 tydni.

Oswiej. U piatnicu pieredPiatrom, 24 lipnia i ŭ mai na Mikołu.

Ostrowina. Na Uŭšeście.

Połack. Na św. Eŭfrosiniju.

Režyca. Z 2 lipnia i 8 wieresnia pa 2 tydni.

Siebież. Na 1 tydzień wialikaho postu, 25 sakawika, 23 krasawika, 1 sierpnia i 26 listopada.

Hrodzienskaja hubernia.

Biełastok. 24 lipnia.

Wialikaja Bierestowica (konski) 6 maja.

Włodaŭka. 1 kastryčnika.

Wysoko Litoŭsk. Z 25 lipnia 2 tydni.

Hrodna. Z 26 červienia da 26 lipnia.

Zelwa. Z 25 lipnia da 25 sierpnia.

Swisłoč. 26 sierpnia.

Kowienskaja hubernia.

Widzy. U pieršuju niadzielu pośle Nowaho Hodu, u sieradu 4 tydnia wialikaho postu i 16 lipnia.

Wiłkomir. Na Pietra.

Wornie i Miedniki. U pieršuju niadzielu pośle Pietra.

Nowo-Aleksandroŭsk. U pieršuju niadzielu pośle Nowaho Hodu i 15 sierpnia.



Płata za prajezd čuhunkaj.

Za prajezd u II kłassie płata paŭtara raza bolšaja jak u III, a ŭ I—dwa s paławinaj raza bolšaja.

Kali pasažyr, kupiŭšy bilet, zachoče jechać nie na tym pojezdzie, jaki ŭ bilecie naznačeny, to pawinien zajawić ab hetym načalniku stancii, bo bilet stracić siłu. Načalnik stancii na bilecie pastawić štempel. A pośle, jak užo pasažyru prydziecca sadzicca na toj pojezd, jaki jamu patrebien, jon pawinien iznoŭ zajawić bilet u kassie, kab adznačyli, jakim pojezdam pasažyr jedzie.

Dziaciej da 5 hadoŭ možna wiaźci darma, aby tolki nie zajmali miejsca; s 5 da 10 hadoŭ płocicca ¹|⁴ čašć biletu.

Kožny pasažyr može wiaźci z saboj 40 funtoŭ bagaža darm.

Za prajezd parachodami.

Pa Dniepru. Za prajezd płocicca:

1) Ad Oršy da Mahilewa: I kł. 1 r. 50 k.; II kł. 1 r.; III kł. 45 k.

2) Mahileŭ—Kijeŭ.

Ad Mahilewa da Bychowa	I kł. 1 r. 35 k.	II kł. — 85 k.	III kł. — 50 k.
„ Rohačewa	„ 1 r. 90 k.	„ 1 r. 20 k.	„ — 70 k.
„ Rečycy .	„ 3 r. 80 k.	„ 2 r. 40 k.	„ 1 r. 40 k.
„ Kijewa .	„ 6 r. 75 k.	„ 4 r. 40 k.	„ 2 r. 50 k.

Pa Biarezinie.

Ad Łojewa do Babrujska:	I kł. 2 r. —	II kł. 1 r. 80 k.	III kł. 1 r. 25 k.
„ Babrujska da Biareziny:	„ 1 r. 60 k.	„ 1 r. 30 k.	„ 1 r. 05 k.
„ Biareziny da Barysawa:	„ 1 r. 25 k.	„ — 85 k.	„ — 70 k.

Pa Šožy (i Dniepru). Kijeŭ—Homiel.

Ad Homiela da Papowaj hary:	I kł. 2 r. 50 k.	II kł. 1 r. 50 k.	III kł.—75 k.
„ Kijewa da Prypiaci . .	„ 2 r. 40 k.	„ 1 r. 60 k.	„ 80 k.
„ Kijewa da Radula . .	„ 3 r. 60 k.	„ 2 r. 40 k.	„ 1 r. 20 k.
„ Kijewa da Homiela . .	„ 4 r. 50 k.	„ 3 r. — k.	„ 1 r. 50 k.

Pa Prypiaci (i Dniepru). Pinsk—Kijeŭ.

Ad Pinska da Turowa:	I kł. 2 r. 70 k.	II kł. 1 r. 70 k.	III kł. 1 r. —
„ Mozyra: .	„ 4 r. 75 k.	„ 3 r. —	„ 1 r. 75 k.
„ Černihowa	„ 6 r. 60 k.	„ 4 r. 20 k.	„ 2 r. 40 k.
„ Kijewa .	„ 7 r. 40 k.	„ 4 r. 70 k.	„ 2 r. 70 k.

Pa Zachodniaj Dźwinie. Witebsk—Dźwinsk.

Ad Witebska da Połacka	I kł. 1 r. 50 k.	II kł. — 95 k
„ „ „ Dzisny	„ 1 r. 90 k.	„ 1 r. 15 k.
„ „ „ Dźwinska	„ 2 r. 30 k.	„ 1 r. 60 k.

Počta.

Pierawod hrošy pa počcie. Za pierawod treba płacić: da 25 rubloj—15 kapiejek, bolš 25 da 100 r. —25 kap. Ad 100 da 125 rub.— 40 kap. i ad 125 da 200 rub.— 50 kapiejek.

Kali hrošy pierawodziacca pa telehrafu, treba jšče dapłacić stolki, jak i za telehramu u 20 słoŭ.

Skolki treba płacić na počcie za pieresyłku:

zakrytaho piśma s kožnaho łota . . . . 7 k.
atkrytki . . . . 3 k.
banderolnaj pasyłki s kožnych 4 łotaŭ . . . . 2 k.
za cennyje i hrošewyje pakiety s kožnaho łota . . . . . 7 k.

Pad banderollu možna pasyłać roznyje druki, dakumenty, rukapisy, tolki-b u hetych papierach nie było asabistaj pierepiski (prywatnaho listu), wahoj nia bolš 4 funtoŭ.

Zakaznaja karespandencija. Zakaznym možna pasyłać usiakaje zakrytaje i atkrytaje piśmo, a tak sama i banderol. Na kanwercie zwierchu treba napisać «Zakaznoje» i zdać pad raspisku. Za zakaz dapłačywajecca 7 kapiejek.

Nakładnaja płata. Zakaznyje pasyłki, zakrytyje i atkrytyje piśmy i banderoli možna pasyłać z nakładnoj płataj (kab počta uziała i peresłała hrošy ad taho, chto budzie atrymywać karespandenciju ci pasyłku). Za nakładnoj płataj možna pasyłać da 5 tysiač rubloŭ. Płacicca da 5 rubloŭ—10 kapiejek, a wyšej 5 rubloŭ za kožny rubiel 2 kapiejki.

Płata za telehramu. U miežach Eŭropejskaj abo Azijackaj Rasiei za kožnaje słowo 5 kap. Kali telehrama pieresyłajecca z Eŭropejskaj Rasiei u Azijackuje ci na adwarot, to za kožnaje słowo płacicca 10 kapiejek.

Taksa na pasyłki.

Za pasyłku treba płacić:

	U 1 pajasie.	U 2 pajasie.	U 3 pajasie.
Da 2 funtaŭ.	25 k.	35 k.	45 »
Ad 2 da 7 funt	45 »	65 »	85 »
Ad 7 da 12 funt	65 »	95 »	1r. 25 »
Kali bolš za 12 fun., treba płacić s kožnaho funtu .	5 »	10 »	15 »

Nie čurajcieś swajej rodnaj bielaruskaj mowy!

Dzie tolki možna hukajcie po bielarusku!

Jurydyčny addzieł.

Sprawy bywajuć hraždanskije i **uhałoŭnyje**,

Wałasny sud.

Hraždanskije sprawy u wałasnym sudzie.

Wałasnomu sudu należać usie sprawy miž mužykami ab nadzielnaj ziamli na ŭsielakuju sumu i ab usiej haspadarcy na nadzielnaj ziamli. (Ziemla, kuplenaja praz „kreścijanski bank“, ličycca, jak i nadzielnaja). Kali pazywajuć sielanie nia bolš, jak na 300 r., to treba padawać u toj sud, dzie žywie atwietczyk, a kali sprawa idzie ab nieruchomaj majetnaści, to ŭ tuju wołaść, dzie jana znachodzicca. Wałasny sud pawinien pryjmać žałaby na słowach, možna i na piśmie. Sud wałasny darmowy.

Na rešeńnie suda niezdawolenaja starana maje prawo žalicca. Žałaby na piśmie padajucca nie paźniej 30 dzion pośle suda na imia ziemskaho načalnika, praz toj že samyj wałasny sud, a jon pierašleć u pawietowy zjezd. Da žałaby treba prykładać stolki jaje kopij, kolki atwietčykoŭ. A kopiju rešeńnia wałasnoha suda dla źjezdu nia treba wybirać, možna tolki brać dla siabie, kab lepiej zrazumieć rešeńnie. Wołaść sama užo pierašle hetyje žałaby da ziemskaho načalnika, katory inšyje małyje sprawy zaćwierdžaje swajej ułaśćju, a bolšyje pieresyłaje u źjezd.

Uhałoŭnyje sprawy u wałasnym sudzie.

Uhałoŭnyje prastupki raźbirajucca ŭ wołaści takije: 1) katoryje zrobleny na ziamli nadzielnaj i kali prastupki zrobleny mužykami i prociŭ mužykoŭ. 2) prastupki niewialikije. Kali sprawa nie padsudna, to sud pieredaje jaje sam wyšejšamu. Wałasny sud sudzić, naprykład: kražy da 50 r., aproč skaciny i koniej, bojki, swarki, samoupraŭstwa, aproč parubak, i t. d.

Niezdawolenaja starana padaje žałabu u źjezd takim sposabam, jak i hraždanskije, tolki nia treba kopii.

Ziemski načalnik i haradzki sudździa.

Hraždanskije sprawy. Ziemski načalnik i sudździa raźbiraje sprawy miž usimi stanami. Ziemskamu načalniku padsudny sprawy, kali

atwietčyk, ci nieruchomaść, ab jakoj idzie hutarka, znachodzicca ŭ jaho wučastku i sprawa nie padsudna wałasnomu sudu. Haradzki suddzia sudzić miastečkowyje sprawy. Jon i sudzić: 1) kali pazywajuć nia bolš jak na 300 rub. (wekseli, straty); 2) iski, wychodziačyje z ŭładańnia nieruchomaho, nia bolš jak da 500 rub. (kantrakty); 3) iski ab narušenym ŭładzieńni (ab zachwatach ziamli, kali nie prajšło 6 miesiacoŭ ad zachwatu). Ab prahonach, prajezdach sudzić užo člen akružnoha suda. Žałaby ab hraždanskich sprawach ziemskamu i haradzkomu suddziam padajucca na pismie, abo na słowach. Za kožny adzin rubiel isku treba ŭniaści 1 kap. (apračа iskoŭ da 10 rub.—hetyje darma). Za kožny list podanaj bumahi pa 10 kap. U kožnym prašeńni pawinno być napisano: 1) chto pazywaje, 2) kaho, 3) skolki hrošy ci što, 4) jakije maje dowady (dakumenty i świedki) dzie žywie sam i usie pamienionyje asoby i 5) na kolki rubloŭ aceniwaje swoj isk.

Forma prašeńnia ab hraždanskaj sprawie:

ЕГО ВЫСОКОРОДІЮ

Господину Земскому Начальнику
6 участка Вилейскаго уѣзда.

Крестьянина Краильской волости дер. Пецюли Ивана Яковлева Булды.

Прошеніе.

Мѣщанинъ Иванъ Петровичъ Чайковскій, живущій въ застѣнкѣ Щорсы Краильской волости, обязался доставить мнѣ двѣ сотни кирпича въ мой домъ въ дер. Пецюли, при чемъ деньги 3 рубля получилъ впередъ и обязался роспиской доставить мнѣ хорошо выдѣланный кирпичъ на своихъ подводахъ къ 1 сентября 1911 года,—но къ этому числу Чайковскій привезъ мнѣ всего $1^1/_3$ сотни и то плохого кирпича, стоющихъ не болѣе 1 рубля, а почему и ссылаясь на свидѣтельство Андрея Павловича Рудого, видѣвшаго привезенный кирпичъ, прошу взыскать съ Чайковскаго въ мою пользу 2 рубля и судебныя за веденіе дѣла издержки, а въ случаѣ неявки отвѣтчика прошу дѣло разобрать заочно. Свидѣтель Рудой живетъ въ дер. Значкахъ Хотыческой волости.

Настоящее дѣло прошу разобрать въ моемъ отсутствіи.*)

Булда.

1911 года Сентября 15.

*) Bo kali nie napisać hetaho, to za niejaukaj pazoucy suddzia sprawu skasuje.

Forma prašeńnia ab wekseli.

ЕГО ВЫСОКОРОДІЮ

Господину Земскому Начальнику
5 участка Ошмянскаго уѣзда.

Крестьянина Ивана Иванова Дулебы, Воложинской волости дер. Смоктуны

Прошеніе.

Прилагая при семъ вексель 00на 3 руб., выданный мнѣ дворяниномъ Антономъ Ивановичемъ Лабановским, живущимъ въ им. Краковка Воложинской волости, прошу взыскать съ Лабановскаго означенные 300 рублей съ процентомъ со дня подачи прошенія по день уплаты *), равно какъ судебныя и за веденіе дѣла издержки и наложить запрещеніе на его имѣніе „Краковка“, расположенное въ Вишневской волости Ошмянскаго уѣзда, которое отвѣтчикъ собирается продать, для чего представляю квитанціи Государственнаго казначейства во внесеніи 1 р. 50 к. за наложеніе запрещенія и 3 р. 30 к., судебнаго и листового сборовъ. Настоящее дѣло прошу разобрать въ моемъ отсутствіи, а въ случаѣ неявки отвѣтчика — заочно.

Иванъ Ивановъ Дулеба.

20 Января 1911 г.

Kali rešeńnie wojdzie ŭ žakonnuju siłu, to treba wybrać spaŭnicielny list ad ziemskaho i jaho predstawić prystawu, a jon budzie ŭzyskiwać, kali z dobraj woli nie zapłaciać. Nie paźniej miesiačnaho terminu niezdawolenaja starana može žalicca u zjezd, padajučy žałabu praz ziemskaho načalnika ci suddziu, što sudziŭ tuju sprawu. Padawać treba stolki kopij, kolki było praciŭnikoŭ, i tak sama treba pryłažyć listawy zbor (10 kap. z lista) i pa 1 kap. ad rubla tej sumy, ab katoraj idzie sprečka. Usiakije bumahi treba padawać praz počtu, ci samomu ziemskamu, a nie praz pisaroŭ. Kalib zboru daŭ mienš, jak treba, to ziemski zawiedomić i dać termin, kali dasłać niedastaču. Treba dobra pačytywać usiakije pawiestki i bumahi, što prysyłaje sud: tam nadrukawany usie prawiły.

Uhałoŭnyje sprawy. Ziemskamu načalniku i haradzkomu suddzi padsudny roznyje prastupki: 1) zroblenyje u ich wučastku ludźmi roznych stanoŭ 2) pamienionyje u „Ustawie o nakazanijach, nałahajemych mirowymi sudjami“, kali škody i straty ad prastupku nia bolej 300 rubloŭ. Kali chto pryčynić swaim uhałoŭnym prastupkam jakuju škodu, to možna prasić razam i skazać, kab wiarnuć za škodu. Pry

*) A kali weksel pratestewany, to i raschody za protest.

hetym nia treba płacić zboroŭ. Jość sprawy, ŭ katorych zaŭsiody można mirycca; pamiryŭšysia, treba prasić suddździu sprawu „prekracić“. Mizycca można, kali: małaja bojka, łajanka, parubka, samoupraŭstwo i dr., a za kražu, mašenstwo mirycca nia možna (aproč pamiž baćkoŭ i dziaciej). Kali sprawa ziemskamu ci suddździ nie padsudna, to jany sami pieredajuć u druhi sud. Rok (srok) abžaławańnia u žjezd praz taho-ž suddździu 2 tydni

Forma prašeńnia ab uhałounaj sprawie.

ЕГО ВЫСОКОРОДІЮ

Господину Земскому Начальнику 5 участ. Вилейскаго уѣзда.

Крестьянина Ивана Федоров
Рыбака, жительствующаго въ д
Колосы Радошковской вол.

Прошеніе.

Въ ночь на 20 сентября сего года съ моего двора украдена овца цѣною въ 3 р. Таковую овцу я опозналъ 6 октября у мѣщанина Феликса Антонова Петрашкевича, проживающаго въ гор. Радошковичахъ по Кейданской улицѣ. Прошу подвергнуть его законной отвѣтственности и взыскать съ него въ мою пользу 3 руб. Къ разбору дѣла прошу вызвать свидѣтелей: 1) Петра Феликсова Колоду, жительствующаго въ дер. Киселяхъ. Радошковск. вол., который видѣлъ, какъ обвиняемый выѣзжалъ изъ дер. Колосы въ ночь на 20 Сентября, везя овцу и 1) Василія Александрова Печельскаго, живущаго въ дер. Сыцевичахъ Радунск. вол., бывшаго со мной при опознаніи овцы у мѣщанина Ф. А. Петрашкевича.

Иванъ Федоровъ Рыбакъ.

10 Октября 1911 г.

Pawietowy žjezd.

Atrymaŭšy sprawu ad wałasnoha suda, ziemskaho načalnika, haradzkoha suddździ, zjezd na usie sprawy budzie wyzywać pawiestkami starony. Možna prasić žjezd papytać świedkoŭ, što nie pa praŭdzie pakazali, pad prysiahaj i prywiaści nowych. Kali prywiadzieš świedkoŭ biez pawiesták sam u žjezd, to treba: 1) prasić pierad razboram sprawy, kab ich sud dapytaŭ i 2) treba piłnawacca, kab jany ŭ zali suda nie byli, jak sprawa pačałasia, kali ich sud nie pakliče. U sudzie kožny pawinien hawaryć praŭdu karotka i nie plaści, što nie naležyć da sprawy.

Hraždanskije sprawy žjezd rešaje akančacielna i rešeńnie spaŭniajecca. Naprykład, hrošy ŭzyskiwajuć, i treba płacić, s kwatery wy-

kidajuć, z arendy tak sama; ale kab sam sud zrabiŭ wialikuju abmyłku, to niezdowoleny može ŭ 30 dzion žalicca huberskamu prysutstwu. Ale hetuju (kassacionnuju) žałabu zmože napisać tolki adwakat, prosiačy, kab huberskaje prysutstwo zahadało žjezdu nanowa razabrać sprawu; heta redka bywaje. Rešeńnie spraŭ, što pryjšli z wołaści, žjezd pieredaje dla spaŭnieńnia ŭ wołaść, a ŭ sprawach ziemskaho načalnika i suddździ treba wybirać spaŭnicielnyje listy sa žjezdu samomu. Kali ŭ žjezdzi zasudziać, to lepš płacić samomu pad raspisku, bo inačej budzie ŭzyskiwać prystaŭ, a za heta jamu prydziecca šmat płacić za spaŭnieńnie.

Uhałoŭnyje sprawy. U uhałoŭnych sprawach rešeńnie tak sama ličycca akančacielnym, ale spaŭniajecca tolki tady, kali praz 2 tydni niezdawolenaja starana nie abžałuje u huberskaje prysutstwo. A kali pryhawor uwajšoŭ u zakonnuju siłu, to jaho spaŭniaje sam sud.

* * *

Sprawy, katoryje nie padsudny wałasnomu sudu, ziemskamu načalniku i haradzkomu suddździ, raźbiraje *pawietowy člen suda i akružny sud.*

U wałasnym sudzie, u ziemskaho načalnika, haradzkoha suddździ i žjezdzi adwakat niepatrebien, u druhich sadoch biez adwakata abyjść sia ciažka.

Ab herbawych markach.

Zaŭsiody uważajcie, kab za hrošy, ŭziatyje ad Was na marki, i byli kupleny herbawyje marki dy naklejeny na Wašych dakumentach.

Herbawych marak nia treba kleić na papiery: 1) što datykajuć rekrutčyny; 2) na sudziebnyje pa uhałoŭnym sprawam i pa tym, što razhledajucca u mirawych i haradzkich sudziej, u ziemskich načalnikoŭ i u pawietowych členoŭ akružnych sudoŭ; 3) na čeki; 4) na ŭsielakije rachunki i dakumenty nia bolš 5 rubloŭ; 5) na dahawory ab najmie na sielskije raboty i na rabočyje knižki; 6) kali prosicie ab naznačeńni padmohi siemjam tych, što zhinuli padčas wajny z japoncami; 7) badaj na ŭsie dakumenty, što datykajuć praświety; 8) na prašeńnia da Cara; 9) na prašeńnia ab kupli ziamli pry pomačy Kreścjanskaho Banku. 10) na swidziecielstwy ab biednaści, što zbiadnieŭšym wydaje palicija; 11) na papiery, kali ich padaje čeławiek, katoraho abwieścili „niesostojacielnym“ daŭžnikom i 12) na palicejskije dakumenty ab «ličnošti» (asobie) čeławieka, jak pašporty i t. p.



Ab testamentach.

Testamenty bywajuć *notarjalnyje* i *damowyje.*

Notarjalny testament robicca u notarjusa niejnačej, jak pry tym, chto adpisywaje, i pry troch świedkach.

Damowyje testamenty pišucca tam, dzie žywie toj, chto adpisy-

waje, i nia mohuć być raniej zaćwierdženy, jak paśla jaho śmierci.

Forma damowaho testamenta.

Во имя Отца и Сына и Святого Духа. 1912 года (*гэтаго*) месяца... дня, я, нижеподписавшійся (*стан, імя, па бацьку, прозвішчэ*), находясь въ здравомъ умѣ и твердой памяти, завѣщаю послѣ моей смерти все мое благопріобрѣтенное имущество, движимое и недвижимое, въ чемъ бы оно ни заключалось и гдѣ бы ни находилось, *такому то* (стан, імя, па бацьку і прозвішчэ таго, каму апісываецца) въ полную собственность. (Подпись адпісываючаго). Аминь.

Kali testament piše sam toj čeławiek, katory adpisywaje, tady treba, kab pad testamentam byli ješče dźwie podpisi—podpisi świedkoŭ Forma podpisi świedkoŭ hetkaja:

Что это духовное завѣщаніе собственноручно писано и подпись завѣщателя (яго стан, імя, па бацьку і прозвішчэ), находящагося въ здравомъ умѣ и твердой памяти, подлинна, въ томъ свидѣтелемъ былъ и руку приложилъ ..... (подпись)

Druhi świedka toje samaje piše.

Kali testament pišecca rukoj druhoha, a nie taho, chto adpisywaje,—tady pad testamentam pawinnab yć nia tolki podpiś taho, što adpisywaje i taho, chto pisaŭ, ale ješče, i troch świedkoŭ. U hetym prypadku forma podpisoŭ takaja:

Это духовное завѣщаніе со словъ завѣщателя ... (яго стан, імя, па бацьку і прозвішчэ), находящагося въ здравомъ умѣ и твердой памяти, писалъ (напрыклад, *валасны пісар Курыла Семёноў Алексеенко*). Къ сему духовному завѣщанію... (*стан, імя, па бацьку і прозвішчэ таго, хто адпісывае*) руку приложилъ (подп.) Что это духовное завѣщаніе писано волостнымъ писаремъ Курылой Семеновымъ Алексѣенко со словъ завѣщателя (*стан, імя, па бацьку і прозвішчэ адпісываючаго*), находящагося въ здравомъ умѣ и твердой памяти, и имъ, завѣщателемъ, собственноручно подписано, въ томъ свидѣтелемъ былъ и руку приложилъ... (*шляхціц Рыгор Янкоў Ярошевіч*). Въ томъ же свидѣтелемъ былъ и руку приложилъ... (напр. селянин Фёдор Мікітоў Шлінчэнко). Въ томъ же свидѣтелемъ былъ и руку приложилъ (напр. купец Мікола Станіслаў Афанасенко).

Kali testament pišecca na nikolkich arkušach papiery, tady adpisywajučy pawinien padpisacca pad pieršym arkušem, pad druhim i t. d.,—až da samaho kanca testamenta.

U nas ni świedkami ni pierepisčykami testamentoŭ nia mohuć być: 1) tyje, u karyść katorych zroblen testament; 1) kreŭnyje da 4 linii i swajaki, kali testament choć čaśćju robicca nie ŭ karyść prostych naślednikoŭ; 3) apiekuny i egzekutary, naznačajemyje (spaŭnicieli) u hetym testamenci; 4) tyje, što, pawedłuh zakonaŭ, sami nia majuć prawa adpisywać; 5) usie tyje, što pa ahulnym zakonam nia mohuć być świedkami u cywilnych sprawach 6) biezletnije i niehramatnyje.

Što uwalniaje ad wajennaj służby.

Siamiejnaje pałaženńie. Lhoty pa siamiejnamu pałaženńiu bywajuć trojakije: *1 lhota* 1) Dla adnaho syna u baćkoŭ, pry niazdolnym da pracy baćku, abo matcy udawie. 2) dla adnaho zdolnaho da pracy brata pry nialetnich bratoch i siostrach. 3) dla adnaho zdolnaho do pracy ŭnuka pry dziedu, abo babcy, kali jany ni

majuć zdolnaho da pracy syna, 4) dla adziniuka pry baćkoch nawat zdolnych da pracy, 5) dla dziawočaho syna, katory kormić matku, ni majučuju druhich synoŭ abo dačok, zdolnych da pracy, abo kali brat nia zdolny da pracy. *II lhota*: dla adnaho zdolnaho da pracy syna pry baćku zdolnym da pracy i bratoch niazdolnych da pracy. *III lhota*: dla čarodnaho brata pa ŭziatym u sałdaty bracie, kali toj ješče nia skončyŭ słužby, abo kali astaŭsia ješče słužyć dobrawolna, tak sama pa bracie zabitym abo prapaŭšym na wajnie.

Za zdolnych da pracy ličacca mužčyny ad 18 da 55 hadoŭ, apryč: 1) niazdolnych da pracy praz kalectwo, abo chwarobu; 2) sasłanych; 3) prapaŭšych biaz wieści až 3 hadoŭ; 4) adbywajučych wajennuju słužbu. Wiek členoŭ siamji abličajecca da 1 studnia (janwara) taho hodu, ŭ katorym prosiać lhoty.

Pryčyny, dziela katorych rekrutoŭ brakujuć pry nabory. Sałdat nia može być nižejšy 2 aršynoŭ i 2 1/3 wiarškoŭ; abchwat u hrudziach pawinien raŭniacca paławinie uzrostu.

Da chwarob, dziela katorych najčaściej nie biaruć u sałdaty, prynaležyć: puchlina usiaho cieła; zastarełyje reŭmatyzm; chwaroby skury, kali ich nia možna wylečyć: lišai, parchi, padskurnyje guzy (waŭdyry) kali jany mieniajuć kštałt cieła; zastarełyje skuły; prancy; rany, kali rany piereškadžajuć kratacca; padučaja chwaroba ; dryžačka ruki ci nahi; niapoŭny rozum; kaŭtun, karotkaść pawiek; śiepota; zyz; zarosšyje wušy; hłuchata, niechwat wušej; niedachwaty ŭ budowie huby; kali heta piereškadžaje jeści, abo hawaryć; niemata; zajčyje wusny (trywustnaść); niechwat 10 zuboŭ, abo 8, kali ich nima u adnej paščency; skryulenńie šyi; walo (zob); skryŭlenńie chrebietnaj kości; kiła; kamień puzyra; niechwat mužčynskaho člena, ruki, nahi krywahubaść (skryŭlenńie wusnoŭ), niechwat bałšoha palca, abo pakaznoha na prawaj race, abo dwoch zrazu palcoŭ na adnej race: kalekije palcy, abo kali wialiki palec zrossia s pukazaym; kali na race bolš 5 palcoŭ.

Kali chto z rekrutoŭ akažecca za słaby na wajennuju słužbu, abo kali pośle ciažkaj chwaroby wyzdaraŭliwaje, ci ležyć chwory na ciažkuju chwarobu, katoraja nie uwalniaje ad sałdatčyny, to dajecca na hod atstročka; kali i ŭ nowym nabory akazaŭsiab niezdaroŭ z tych samych pryčyn, tady iznoŭ dajuć na hod atstročku; a kali i za hety hod nie paprawicca, to zaličajuć u apałčency abo saŭsim zwalniajuć ad słužby.

Rady dla haspadarou.

„Kab chto wiedaŭ, dzie jon pawalicca, to peŭnie-b toje miejsco abyjšoŭ“, hetkaja ŭ nas jość prykazka; najbolš uspaminajuć jaje našy haspadary: „kab choć tydzień spuściŭšy pasiejaŭ, byŭ by awios, jak miadźwiedź, a tak prapaŭ da zwańnia“, kaže adzin;—„treba-ž było prypaźnicca mnie z harocham: dziańki try pazniej,—i nia trapiŭ by pad suš, a tak i z nasieńnia źwiadziecca“, žalicca druhi;—„licha nadało majmu abłažyć usiu asielicu, a tut—huru—ruru—i zamokła usio sianco—dzież swajej siamjoj uchopiš usio“, narekaje baba na swajho mužyka, i tak uściaž! Kab nia toje—było-b betak!

Dobra tolki toje, što jość na kaho biadu zwalić: to suš winawata, to iznoŭ doždž nie dahadziŭ; to wiecier wybiŭ, to sonce wypiakło i t. d. Ale hetkije narekańnia wiaducca tolki ŭ nas— u Biełarusi; za hranicaj daŭno ad hetago adwykli, bo ŭsio im udajecca, choć i tam z Boham kantraktu nie pisali. A čamu? Bo tam inačej žywuć ludzi i pamiž saboj. Tam, kali katory i spatkniecca, dyk susiedzi padchopiać, kab nie pawaliŭsia. A ŭ nas? U nas hatowy ješčé pichnuć, dyj prytaptać, kab nie ustaŭ. Čamu tak? Ci-z my takije ŭžo drennyje z natury? Nie, nia my drennyje, ale warunki našaho žyćcia: drennyje warunki i z dobraho čeławieka źwiera robiać... Ale samo narekańnie ničoha nie pamože, treba samym kratacca, a nie spać u šapku. Treba dobra wiedać, čaho nam treba, čaho žadać, čaho spadziewacca...

Dla haspadara waražyć ci budzie doždž, ci pahoda—nima čaho. Na „a nuž“ spadziewacca nielha; treba tolki sposaby raboty wybirać jak najlepšyje. Kali tolki haspadar ni z rabotaj, ni z nasieńniem nie zmachlawaŭ, to hetkaja praca na dziesiać hod raz mo' tolki spudłuje, a ŭ nas tak wiadziecca, što na dziesiać hod—raz tolki udajecca.

Haspadar.

Što treba kanieśnie zrabić wiasnoj.

Na wiasnu kožny haspadar choć krychu pawinien achwiarawać času, kab padparadkawać swaje sienažaci, humniščy, paletki, darohi i t. d. Rabota heta nia lohkaja, nie małaja i za adzin hod usio zrabić, razumiejecca, nia kožny zmože. Dyj lepš zrabić mienš, ale akuratna, jak mnoha, dy aby jak. Niajhoršymi worahami i zaminiščami pry haspadarskaj pracy ŭ nas bywajuć kusty, zaraśniaki, kamieńnia, krušni, kupiny, rawy, jamy i t. d.

Kusty, jakije-by ni byli, kali cierabić tolki zwierchu, to hetym ich nie zwiadzieš, a niekatoryje s pamiž ich praz heta ješčé bolš nabirajuć siły u kareńniach i ŭskoraści ješčé bujniej razrastajucca. U kožnym kuście jość hłaŭny—siaredni kareń; woś da jaho i treba kanieśnie dabracca i wykarčewać, tady pabočnyje—drabniejšyje lahčej užo budzie wydzierci da čysta, i takim paradkam, choć marudniej—mienš zrobiš, ale pazbudzieššia hetaho waŭka. Miejsce, dzie byŭ kust, treba zaraŭnawać, i kali heta było na sienažaci, a nie na haranym poli (bo i tut u nas ich chwataje!) zasiejać, kali jość, aŭsom s kaniušynaj, a nie—to patruchoj ad dobraho siena.

Zaraśniaki dzie treba wycierabić, to i z imi amal nia taja samaja rabota, jak i s kustami. Inšaja zusim sprawa, kali treba zništožyć topal, abo asinu. Ich kareńni iduć u takuju dal, što nima siły pawydzirać ich da čysta, i jak tolki zrubiš drewo, to s kareńnioŭ skroź pojduć, jak bač, adrostki, i tady trudna užo dać im rady: pažbiwaješ u adnym miejscy,—wyskačać u druhim. Dyk woś hetkije drewy, kab ich zusim zwieści, nia treba zrazu ssiekać, a tolki akaryć kruhom pień, kab jon na miejscy zasoch. Hetkim paradkam zasochnuć razam z drewam i jaho kareńni, a adrostki bolš nie pakažucca.

Krušni, dzie ziemli kamianistyje, spatkać možna na kožnym kroku: na sienažaciach, na poli, nawat u sadoch i harodach. Krušni— heta hniozdy murašek, čarwiej, myšej, roznaho dzikaho ziella i usielakaj brydy. Ich treba choć pa kolki, hod u hod, pazbywacca. Kab razabrać krušniu, treba rydloŭkaj zniać kawałak dzirwana, a paśla ŭžo łomam adnamu padwaračywać, a druchomu pierejmać kamiani. U krušni nadta wialikich kamieńnioŭ nie bywaje, chiba 1—2 i to pad samym nizam—u ziamli, katorych niekališ-to haspadar palenawaŭsia, abo nia zmoh dastać. I woś na ich-to čas ad času i stali pa kamieńčykn dakidać, ažno pakul nia wyros cely kurhan. Hetymi kamieńniami najlepš zamianić usie swaje płaty. Wykładajučy imi płot, nia treba tolki pieresypać ziamloj, ani pierekładać dzirwanom, bo skora abrastaje trawoj, a tady žywioła nie tak užo baicca, jak hołaho kamieńnia. Drobnymi kamieńčykami možna zasypać jamy, rawy, wybić imi dziadziniec, torpy u budyninach, paaprawić darohi paletkowyje i t. p.

Kamieńni chto maje na swaim poli, toj dobra wiedaje, jakaja tam niaspornaja rabota i kolki prapadaje snaści, a jaki tam wyrabotak ziamli—to i hawaryć nima čaho. Pakul ziamli było dawoli, kamianicu kidali, ale ciapier prychodzicca choćki nia choćki bracca i da ich.

Traplajucca kamieńni nadta wialikije—pa kolki dziesiatkoŭ pudoŭ, ale takich bywaje mała i z imi rady nima inakšaj, jak pierš padkładać pad ich naboi s porachu, ci dynamitu, kab razarwać na častki, i tady ŭžo možna ich asilić. Rabota heta trudnaja, dyj niebiespiečnaje. Najbolš-že ŭ nas drobnych kamieńnioŭ i siaredniakoŭ. Drobnyje, razumiejecca, źbirać choć marudna, ale nie ciažka; s siaredniakami—inšaja sprawa, bo bywajuć pamiž ich pa pudoŭ 10—20. Hetkije kamieńčyki najlepš dastawać wiasnoj, kali ziemla słabkaja.

Dwuch-troch mužčyn, padkapaŭšy rydloŭkaj pad kamień jamku, kab možna było załažyć tudy wialiki, doŭhi i mocny koł—bomu, padważywajuć spierša z adnej starany i, jak tolki kamień skraniecca, padsowywajuć pad jaho druhi, trejci koł i hetak biez wialikaj nawat siły ahramadny kamień wyłuščycca na wierch. Treba tolki da hetaho złažycca, a rabota idzie skora i nie ciažka, bo nawat padrostak pry hetaj zaniatcy može zamianić stałoha čeławieka. U knižkach čytaŭ ja radu, kab wialikije kamieńni abciahnuć łancuhami mocnymi, pryładzić worčyk i, padčapiŭšy kania, hetak wazić. Ni bačyŭ ja, jak hetkaja rabota idzie, tolki, badaj, ci kožny (napr. kruhły) kamień lohka i skora možna uziać u łancuhi. Ja ŭ siabie rablu inačej. Da pieredka ad kalos prywiazywajucca dźwie dylowyje pa aršyny 3 daŭžyni doški; kancy hetych došek, što ležać na ziamli, padsowywajucca pad sam kamień, i tady jaho sunuć, chto rukami, chto kałom, pa doškach u wierch. Jak tolki kamień pajechaŭ u haru, tady i dzicia padyjmie z ziamli za kancy došek, pad katoryje padstaŭlajuć druhi pieradok ad kalos, tolki ahłablami ŭ zad. Da piaredniaho pieredka zaprahajuć kania (dzie lahčej, možna i samatuham), a za ahłobli zadniaho pieredka, što tyrčać u zad, biarecca čeławiek, druhi idzie z boku, padtrymliwaje krychu kamień na doškach, i tady wiazi jaho, kudy chočeš. I heta rabota, aby złažyŭsia, tak sama idzie skora, prystupna, i nie skažu, kab nadta ciažka.

Kupiny, pazrezaŭšy, składać u wysokije kopki. Jak pierehnijuć, najlepš zwiaźci pad stajniu, ssypać u suchoje miejsce i čas ad času pasypać hetaj ziamloj konski hnoj. Tady nia tolki hnoju prybudzie, ale hetki hnoj budzie šmat lepšy i trywalejšy, bo ziemla zatrymliwaje u sabie ŭsiu moc, jakaja prapadaje biez jaje s konskaj mačy.

Siabruk.

Jak prydbać bolš kormu u sielanskaj haspadarcy.

Wiedama, što dziela palepšeńnia sielanskaj haspadarki treba pabolšyć zbor kormu, kab možna było dzieržać patrebnaje čysło žywioły, kab uhnaić ziamielku, pole, a nawat i požni; wiadama takže, što u nas, u biełarusoŭ, hłaŭny korm dla žywioły—apryč pola, katoraje dajeć sałomu, miakinu, wotryny,—zbirajecca s požeń. Siena my dabywajem s požeń zaliŭnych—heta sieno asočnaje, najčaściej kisłaje,—i s požeń hlaistych i tarfianych—heta sieno murožnaje. Ab palepšeńni hetych murožnych požeń ja i chaču paru słoŭ skazać.

Ciapier našy murožnyje požni pierastali saŭsim radzić i pierarabilisia s požeń u niejkije zarosšyje mocham hrazkije pierałohi. Dyk woś, kab našy požni lepiej radzili, treba ich papprawić: dahetul našy dziady, baćki i my sami tolki ssali požniu, a jej u abmien ničoha nie dawali, dyk i dziwa nima, što uradžaj siena wielmi paniziŭsia. Značyć, dla našych požeń patrebny dahlad; užo niewialički dahlad udwoić, a to i utroić uradžaj. Sposaboŭ dahladu jość mnoha: zrabić asušku

kanawami i drenami (trubami); sypać usielakije paraški; wazić piasok na torf. Ale usie hetyje sposaby doraha kaštujuć, i spačatku niet wiedama, ci prynosiać jakuju karyść, dyk na niapeŭnaje nima što wydawać hrošy; za toje jość mnoha takich sposaboŭ, što pryniasuć karyść, a haspadaru ničoha nie kaštujuć: treba tolki pryłažyć krychu swajej pracy. Pieršym dziełam, na što i pracy nijakaj nia treba, nia možna puskać žywioły z wiasny na požni, bo hetkaja paša karyści nijakaj nie prynosić, žywioła waročajecca damoŭ hałodnaja, a attałyje požni žywioła wytaptywaje, robić ścieżki, kurhany i dzirki; heta ŭsio nie daje umacawacca maładym raślinam, zadzierżywaje rost i pierešadžaje raskuščywacca trawie. Pahladzim na požni pa lepšych dwaroch, dzie nie pasuć: tam choć požnia adzinakawaja z našaj, siena zaŭsiody bolš zbirajuć; a my pasiom da Trojcy, a to i da Dziesiatuchi i chočem, kab była trawa. Z adnaho wała dwuch skur nie dziaruć! Druhi dahlad, katory warta ŭsiakamu paprabawać, heta baranawańnie požeń; jano mnoha prynosić karyści: 1) ziemla, razrychlenaja baranoj, daje dostup pawietru u ziamlu; 2) ad baranawańnia kareńnia traŭ pačynajuć lepš raskuščywacca, i aproč taho požnia ačyščajecca ad mochu. Najlepš baranawać u wosień,—u piać, šeść zuboŭ,—až pakul ziemla dobra nie pačarnieje. Da barnawańnia požeń jość asobnyje barony, ale jany doraha kaštujuć, i ab ich ciapier zamaŭčym, bo hetyje barony možna zamianić zwyčajnaj dziereŭlanaj baranoj z žaleznymi zubami, a ŭžcž tolki nia smykam, bo z jaho mała karyści.

Tak jak i čeławiek lubić strawu z dobraj zatoŭkaj, dyk i ziemla nie atkazywajecca ad zatoŭki, a požni tym bolej. Ale dzie brać hnoj na požni, kali jaho nawat i na pole nie chwatajeć? Iznoŭ že, padumaŭšy z sensam i razhladzieŭšysia dobra, pabačym, kolki u nas hnoju,—praŭda nie chleŭnoha, ale jšče lepšaho,—pusta prapadaje. Treba, kab kožny haspadar wyčyščaŭ s chlawoŭ pierahniŭšuju ziamlu, abčyščaŭ u siabie dwor, drywotniu, wulicu proci swajej chaty i harodu, kab abkašywaŭ letam kala chaty, chlawoŭ, płatoŭ i na mieżach u harodzi dziady, błakotnik, krapiwu i ŭsiakije druhije paskudnyje trawy, dy ŭsio heta—i ziamlu z chlawoŭ, i paskudnyje trawy,—wybraŭšy miejsce, zwaliwaŭ u kuču. Treba, kab kožny haspadar zrabiŭ sabie u zacišnym miejscy jamu chadzić da wietru (tady može i kala wuhłoŭ byłob čyściej) i kab pieresypaŭ hetu jamu ad času da času torfam, a razy dwa try na hod kab wyčyščaŭ hetu jamu, składywajučy kał razam s trawoj u kuču. Hetak praz niejki čas u haspadara zbiarecca—prosta z ničoha—ahromnaja kuča hnoju, što inačej zawuć kompostam. (Jak rabić kompost—hladzi dalej). Hety kompost pierekapywajecca i, jak pierahnijeć zusim, duža dobra jaho wywiaźci i pad jabłyni, i na pole, a najlepš—na požniu, razsypać drobna i zabaranawać. Našy murožnyje požni—pierad usim siŭcy—nadta lubiać kompost; trawa zara pieramieniajecca na lepšyje gatunki, i ŭžo ŭ pieršym hadu zbirajecca kudy bolš siena! Patruchu s puń, s toku dobra takže wywazić prosta na požniu, abo ŭ tuju samuju kompostnuju kuču.

Majučy hetak trochi bolš kormu s požeń, treba podumać i ab

tym, jak jaho pabolšyć i s pola. Treba, kab kožny haspadar kanieśnie siejaŭ kaniušynu, a najlepš jaje siejać nie na addzielnych kawałkach pola, a ŭwiaści u pładazmien. Kalib hnoj na papar wywiaźci raniej, tady-b možna pasiejać wiku—(dobra mieć z jaje k zimie krychu dobraho kormu), a na žyta heta sieŭba wiki nie zaškodzić, tolki papar tady pawinien być zahoran z wosieni. Ješče treba,—kali haspadar zachočeć pabolšyć na zimu zapas kormu,—kab zasiejaŭ (najlepiej u harodzi, bo na heta treba duža dobraj ziamli) kawałaček karmawymi burakami abo kormnaj morkwaj ci repaj; pasiejaušy funt, možna mieć 80—100 pudoŭ najlepšaho kormu; funt nasieńnia kaštuje 40—50 kap. Najlepiej siejać ich jak rasadu—(kala Błahawieščeńnia) u rasadniku, a paśla — u mai miesiacy — rozsadžywać flansami; a kali prosta torkać zierniatki, to ich pierš treba namačyć praz jaki dzień.

Ješče jość sposab, što dać bolšy zapas kormu k zimie. U wosień wykapywajecca jama na wysokim miejscy, kab wada časami nie padyjšła, i abkładywajecca znizu i zboku doščkami, abo apołkami, i ŭ tuju jamu kładuć, parezaŭšy na siečku, nia zmiorzły ješče i zialony bulbiešnik, liścia kapuścianyje ci buračanyje, a takže atawu ad kaniušyny, kali pahoda nie pazwalaje jaje dasušycca; da hetaho dobra dadać krychu zwyčajnaj soli, ale možna i biaz soli; ŭsio heta krepka utaptywajecca, zakładajecca zwierchu apołkami ščylna i zasypajecca ziamloj, kab pawietre (wozduch) tudy nie dachodziło. Paśla Kalad, adkapaŭšy, my majem duža dobry zamarynawany korm, ad katoraho małako udwaiwajecca i katory zawuć siłos.

Usie hetyje sposaby pabolšyć kormu u haspadarcy zusim nie kaštoŭnyje: aby achwota u haspadara da pracy! A za hadoŭ kolki— jak haspadar, dać Boh, umacujecca,—možna budzieć uziacca kala požeń i druhimi sposabami, na jakije aproč pracy treba budzie patraści i kišeń! «Banadyś«.

Šperhiel.

Niedachwat dobraj pašy dakučaje sielaninu amal nie praz usio leta,—i hety niedastatak pašy jak-ni-jak a adbiwajecca nimała na našych uradžajach. Adbiwajecca, bo dziela pašy pozna zahorywajecca papar i žyta abo pozna prychodzicca siejać, abo sypać ziernie ŭ nieadležałuju rallu. Adbiwajecca heta i na jarynie, bo dziela pašy pozna zahorywajecca aržońnie, dyk nasieńnie zieła nie paśpiewaje ŭzyjści i zaćwiści, kab piered zimoj jaho maroz zništožyŭ, a astaniecca ŭ ralli i na wiasnu hłušyć jarynu. Aprača taho, pozna zaharanaje aržońnie nikoli dobra nie padapreje. Woś i treba tak staracca rabić kab praz usio leta mieć choć nieŭialičkije kawałački, ale dobraj pašy, tady tolki u nas ruki buduć razwiazany i ŭsiu rabotu možna budzie zrabić u paru.

Šmat užo katoryje z sielan našych zrazumieli hetu ważnuju dla siabie sprawu i starajucca, kab mieć choć zahončyk kaniušyny ŭ za-

pasie, abo siejuć wiku ŭ papary. Ale jość ješče adna wielmi ważnaja trawa, zdatnaja na pašu: šperhiel.

Šperhiel možna siejać i z wiasny, i kala Pietra, a nawat paśla Pietra, različajučy tak, što ad dnia pasiewu u tydni 4—5 možna ŭžo na im prypasywać skacinu.

Šperhiel rodzić choć i na pieščanym hruncie, aby nie zusim užo pustym. Najlepš siejać jaho ŭ papary, asabliwa, chto maje narychtawany hnoj pad žyta. Hety hnoj treba, značycca, wywieźci pad pieršuju skibu, drobnieńka jaho pryharać i, prybiŭšy rallu krychu ŭ doŭžki, razsiejać šperhiel i zabaranawać. Sadzicca jaho na morh paŭtara puda. (Sioleta cena trymaje 10 złotych za pud). Raście šperhiel zusim padchadzia na świnakrop. Karowy jaho nadta łasa jaduć, a małaka nia tolki prybywaje, ale robicca jano naŭzdziŭ tłustaje. I ješče što maje da siabie šperhiel, heta toje, što kali na jakim kawałku nia možeš zwiaści pyrniku, to pasiejany tam šperhiel źništožyć jaho da zwańnia; ale za toje i sam jon lubić zasiewacca, dyk nia treba čekać, ažno zawiažucca hałoŭki, a kali ŭsiaho nie spaświŭ, to lepš skasić i wysušyć na zimu.

Kuplać šperhiel najlepš u chaŭrusnych haspadarskich składach pa haradoch. Haspadar.

Wilejski pawiet.

Jak z bałota zrabić sienažać

Mokryje bałotnyje miejscy, jak wiadoma nam, sielskim haspadarom, nie dajuć zusim nijakaj karyści. Tymčasam, takije miejscy možna piererabić na dobryje dachodnyje sienažaci.

Ja chaču karotkimi sławami apisać, jak my piererabili bałota na dobruju sienažać.

Sienažać pierš asušyli kanawami ŭ taki sposab: pa siaredzinie wykapali šyrokuju kanawu hłybinioj 2 aršyny i šyrynioj 1—1 s paławinaj sažnia; paśle što 10—15 sažnioŭ adna ad adnej prawiali bakawyje kanawy, hłybinioj 1 s paławinaj aršyna i šyrynioj da 1 s paławinaj aršyna. Asušenaje miejsco paśle ačyścili ad kustoŭ, pnioŭ i kupin i dobra pierebarnawali. Kab zlohsia wierchni słoj hleby paśle barnawańnia, biez nijakich hnajoŭ možna pasiejać čyrwonuju kaniušynu z cimafiejkaj pa 1 s paławinaj puda na dziesiacinu. Na druhi hod možna uhnaić, siejučy tolki štučnyje hnai: tomasšlak i kainit, 24 pudy na dziesiacinu. Tomasšlak lepiej za ŭsio wysiewać za 3 tydni da pasiewu raślin, zmiešaŭšy ich dobra pieried samaj siaŭboj, i dobra zabarnawać. Dobra siejać takuju miešanku: kaniušyny čyrwonaj 30 f., šwedzkaj kaniušyny 25 f., biełaj kaniušyny 15 f. i cimafiejki 35 f. na adnu dziesiacinu.

Pieraroblenaje takim sposabam choć jakoje bałota praz pieršyje try hady apłačywaje ŭsie raschody na kanawy i druhije raboty dy daje ješče čysty dachod.

Woźmiem prykład z asušenaj u našaj wioscy sienažaci, katoraja pierš nie dawała nijakaho dachodu. A pośle taho, jak my jaje asušyli, jana dała nam: u pieršy hod z dziesiaciny kala 200 pudoŭ siena; u druhi hod kala 600 pud. i na trećci kala 400 pud., značyć usiaho sabrali z dziesiaciny praz try hady kala 1,200 pudoŭ siena. Kali paličym pud siena pa 20 kap., što u nas ličycca małoj cenoj, to dachod budzie z sienažaci 240 rubloŭ, a raschod byŭ usiaho 73 rubli na dziesiacinu.

Kryničyn.

Kali zbirać korm.

U paru i dobra sabrany korm—heta wialikaja pažywa dla žywioły, a žywioła—hłaŭnaja padmoha ŭ haspadarcy. Šmat jość takich haspadaroŭ, katoryje atkładajuć kaśbu, ažno pakul łuh nie atkrasuje i trawa nie ustareje; tady, kažuć jany, šmat bolej siena. I praŭda: na woka i wahu siena budzie bolej, ale karyści z jaho mnoha mieniej. Jak čeławieku lepiej zjeści mienš, ale čaho smačnaho dy sytnaho, čym mnoha pierestajaŭšaj jakoj baŭtuchi, tak sama i žywiole lepiej dać krychu, ale jakoha maładoha pachučaho siena. Hetkaho siena u hłum idzie šmat, bo skacina jeść jaho nieahwotna i, pierebirajučy, nie mała wykidaje i topče pad nohi; a i pažywy ŭ hetym sienie zusim mała. Aprača taho, kali łuhawyje trawy (tak, jak i kaniušynu) nie skasić u krasie, a dać zawiazacca nasienniu, to kareni hetkaj trawy słabiejuć i na druhi hod łuh budzie horš, słabiej rasci. Woś, dziela hetyh pryčyn nikoli nie čekajcie i nie śpialicie łuhoŭ, a jak tolki pakažecca na ich samaja krasa—kasicie.

Ješče bolej treba zwažać na siejanyje trawy: kaniušynu, cimafiejku i inš. Adkrasawaŭšaja cimafiejka robicca takaja ćwiordaja, jak drot, i jaje trudna nawat rukami razarwać, a žywioli tady badaj nijakoha pažytku nima. Kali-ž pierestaić kaniušyna, to zbiareš tak sama ćwiordyje cybuki, katorych, choć i na siečku zrezać, žywioła jeści nia choče.

J. Š.

Jak treba zbirać sieno.

Kali my źbirajem siena, dyk zaŭsiahdy pawinny rupicca, kab najšybčej jaho wysušyć i nia doŭha trymać na ziamli, bo, kali trawa šmat lažyć na požni, tady ziemla pry pomačy rasy wyciahiwaje z hetaj trawy ŭsie samyje lepšyje i pažyŭniejšyje častki. Dziela taho, jak požniu my kosim kasoj, a, značyć, trawa kładziecca bitymi radami, ŭ katorych adrazu jana akuratna nia može wysušycca,—my pawinny zara za kascom jak najšyrej razbić rady. Kali haspadar hetaho nia zrobić, tady hrubyje rady tolki zwierchu sochnuć, a spadyspodu astajucca mokrymi,—i trawa sochnie kudy daŭžej, a, značyć, i bolej tracić pažyŭnych častak. Woś dziela čaho zara za kascom treba

šyroka razbiwać rady, a prad wiečeram sabrać u kopki, bo, jak nastanie rasa, tady ziemla, jak užo kazaŭ, pačnie wyciahiwać s trawy ŭsie najlepšyje soki. Na druhi dzień, jak rasa zusim absochnie, treba raskidać tyje małyje kopki, a pierad wiečeram kanieśnie iznoŭ złažyć siena, ale ŭžo ŭ bolšyje kopy. A na trejci dzień—pry dobraj pahodzi—ŭžo možna wieźci siena ŭ puniu.

Kali chto maje kisłyje, drennyje trawy na mokrych, abo tarfianistych łuhach, tady haspadar pawinien inačej źbirać siena. Zara za kascom pawinien jon tak sama razbić rady, ale prad wiečeram złažyć trawu ŭ wialikije kopy—na jakije 4 wazy, dy ješče akuratna prytaptać płasty. Kali ŭ hetych kopach patrymać siena dzień, abo dwa, tady jano, choć sahrejecca i paciamnieje, ale budzie mieci wielmi pryjemny zapach, bytcym ad śwież aho spiečenaho chleba. A kali trawa ŭžo hetak sahrejecca, što, jak usunieš ŭ siaredzinu ruku, budzie paryć,—tady treba paraskidać tyje kopy; praz kolki hadzin—jak budzie dobraja pohoda—wiazi ŭžo siena ŭ puniu! Hety sposab tym dobry, što zbor siena mała kaštuje, a ćwiordyje trawy pamiahčejuć i nabiaruć pryjemnaho zapachu. Nie pužajcieś, što siena budzie mieci ciomny koler—sčarnieje: za toje žywioła budzie ahwotniej jeści, jak zbiranaje inšym sposabam.

Pamiatajcie tolki, kab adrazu nie šmat skasić, a značyć, i pastawić nie šmat kopak, bo, kali raskidajecie tyje kopki, a doždž spadzie, tady jon akuratna wymyje siena, zabiare ad jaho samyje lepšyje častki,—i hetaje siena budzie tady zusim drennaje, a nawat može pahnić.

J. Oklič.

Jak sušyć kaniušynu.

Kali pahoda spryjaje, to tady, wiedama, dasušycca nia trudna, a i to treba zważać, kab nie pieresušyć, bo ŭsia siła i smak kaniušyny—jaje listočki—abatrucca, a hołyje dudki chiba na padścił tolki buduć zhodny. Ale najčaściej bywaje tak, što kali kaśba, tady i doždž. Woś, tady s kaniušynaj treba rabić tak: jak zawianie, a dzień wypadzie pahodny, zrańnia, aby absochła rasa, treba jaje pawiarnuć (ale nie razbiwajučy) na druhi bok, starajučysia, kab jana stajała šatyrom; pad wiečer paskučywać jaje ŭ maleńkije—z aršyn wyšyni—kopački, jak ich zawuć, chochliki, abo čuby, zwažajučy, kab wiarchočki byli wojstra zakručeny i nie tak zaciekała wada. Praz druhije dni hetyje chochliki, nie raskručywajučy, treba pierekulać z boku na bok pad wiecier, a kali wietru nima, to pad sonce. Hetak kaniušyna skora i dobra dachodzie, a i listočki astajucca całyje. Jość ješče i druhi sposab. Biaruć try toŭstyje, sukawatyje, mocnyje pa aršyn šeść žerdki i stawiać ich sukami na dwor u kazły; na suki s troch staron kładuć u popierak kały až u wierch, a na ich, jak u aziarody, kładuć prywiaŭšuju kaniušynu, ale tak, kab asiarodak pad kazłami byŭ pusty i ad ziamli na jakije poŭ aršyna kaniušynu treba askubści, kab wiecier prachodziŭ; źwierchu hetki stažok treba dobra zawiaršyć i

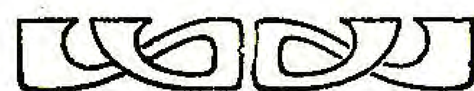
ukruh jaho abhładzić tak, kab nie zaciakło. U hetkich družkoch kaniušyna može stajać choć da zimy.

Kali kaho bieda prycišnie, što musić składać ci to łuhawy, ci siejany korm nia dobra wysušeny, chaj robić tak: kupić soli i ŭ piečy dobra jaje wysušyć; nakłaŭšy rad płastoŭ u tarpie, pasypać krychu ich skroź hetaj solej, dyj znoŭ kłaści: paśla tak sama pasalić i hetak až u wierch. Sušenaja sol uciahnie da siabie wilhać i zrobicca zusim mokraj, ale siena nie sahrejecca, i hetki korm žywioła jeść łasa. J. Š.

Wiesnawoje baranawańnie aziminy.

Azimaje pole wychodzić s pad śniehu krepka zbitym, scisnutym i patreskaŭšymsia. Krepkaja kara i treščyny na ralli pamahajuć ziamli skarej wysychać i hetym zatrymywajuć jak rost, tak kuščeńnie raślin.

Baranujučy azimaje pole wiasnoj, haspadar pušyć wierchni słoj ziamli, niščyć zielle i zakrywaje treščyny; usio heta razam robić toje, što pierebarnawanaja azimina lepiej kuścicca i lepiej raście, bo kareńnia majuć bolš wilhaci i raślina akružena bolš pušnaj ziamloj. Takim sposabam wiesnawoje barnawańnie aziminy, asabliwa pšanicy, katoraja bolš kuścicca wiasnoj, duža karysno dla raślin; tolki treba wyhadna wybrać čas da baranawańnia. Kali prapuścić čas i ziemla padsochnie, to barana wywaračywaje wialikije komja razam z raślinami, i takoje barnawańnie zrobić tolki škodu haspadaru; pry duža rannym barnawańni, kali ziemla ješče lišnie miahkaja, barana tolki hładzić ziamlu, a nie razrychlaje jaje, i ad takoha barnawańnia nima karyści,—značyć, treba barnawać aziminu tady, kali ziemla siarednie mokraja i dobra razbiwajecca na drobnyje kamočki. Barnawać treba ŭ dwa ślady (uzad i ŭpierad pa adnym i tym-že samym miejscy) i nie bajacca taho, što pośle barnawańnia pole pakažecca čornym i jakby zusim wydziertym z raślin, bo wyjšoŭšyje z ziamli liści aziminy ni majuć wialikaho začeńnia i biez wialikaj škody možna ich zrywać baranoj; kuščeńniesia-ž i rost liścia idzie na pierebarnawanym poli šmat chutčej i za tydzień barnawanaje pole wyhladaje šmat lepiej, čym nie barnawanaje. Taho, što barana zrywaje šmat zialonaho liścia, nia treba bajacca. Baranujučy aziminu nikoli nia treba ahledacca nazad, kab nie bajacca swajej raboty. Što naležyć da taho, čym barnawać aziminu, to treba skazać, što da hetaho najlepšyje žaleznyje barony dziela taho, što chod ich bolš roŭny, čym dreŭlanych, i jany, lepš pušačy ziamlu, mienš wyrywajuć s kareniami raślin, ale i barnawańnie najlahčejšaj dreŭlanaj baranoj šmat karyśniej, čym pakidać azimaje pole nie barnawanym na wiasnu.



Jak dahledać bulbu u časie rostu.

Ci to raślina, ci žywioła na toje, kab była zdarowa i dobra rasła, a hetym samym była karysna haspadaru, wymahaje dahladu.

Bulba, jak i usielakaja inšaja raślina, wymahaje dobraj ziamli i abarony ad ziella, kab mahła wydać uradžaj. Jak čeławiek, tak i usiakaja raślina maje swaich worahoŭ, i kali čeławiek usio swajo žyćcio budzie tolki baranicca ad worahoŭ, kab zachawać swajo žyćcio, to jon u inšym kirunku nie zdaleje ničoha zrabić. Tak i raślina, asabliwa kali heta raślina rodam z dalokaj staronki (napr. bulba rodam z Ameryki), pasadženaja na našaj ziamli, spatykaje mnoha nowych, nieznanych jej worahoŭ, s katorymi zmahacca nia ŭmieje. I kali my, pasadziŭšy bulbu, pakiniem jaje samoj sabie, jaje zahłušać druhije trawy i jana praz uwieś čas uzrostu budzie tracić swaje siły nie na toje, kab wydać jak najbolšaje patomstwo, ale na toje, kab jak niebudź pražyć. Woś-že interes haspadara i josć u tym, kab raślina jak najmienš zužywała sił na baraćbu, a jak najbolš na toje, kab wydać nowaje patomstwo. Dziela hetaho haspadar pawinien pilnawać, kab nie uzniałosia zieliwo, kab jano nie zastupało sonca, kab nie adbirało kormu, kab ziemla była puchlanaja dla kareńnioŭ i kab kareńniam hetym chapało u ziamli wilhaci.

Pośle taho, jak bulba pasadžena, jaje inšyje prykatywajuć kałodaj. Robicca heta zatym, kab ziemla pryleháła ciaśniej da pałoženaho u ziamlu nasieńnia, bo heta wyzywaje prytok wilhaci z nižejšych słajoŭ ziamli. Z hetaho my lohka zrazumiejem, što ukatywańnie bulby može być karysna pry suchoj pahodzie i pry poznaj pasadcy. U našym klimacie šmat bolš pryhodna baranawańnie. Baranujuć da uschodu bulby i jak tolki pakažucca pieršyje listki. Baranawańnie maje na meci razrychlić wierchni słoj ziamli, wydzierci zieliwo i ablahčyć wychod rastkoŭ na wierch.

Kali bulba abyjšła, jaje matykujuć i aborywajuć. Matykujuć dziela taho, kab zachawać wilhać u hlebi i zništožyć zielle. Časta zmiešywajuć našy haspadary matykawańnie i aborywańnie,—tym časam kožnaja z hetych rabot maje asobnuju metu. Aborywajuć i absypajuć bulbu dziela taho, kab razrychlić ziamlu i ŭzmacawać pryrost naciny i kareńnioŭ, a takže i jak abaronu ad zieliwa.

Pieršy raz aborywajuć u toj čas, kali bulba padnimiecca na 4—6 caloŭ ad ziamli. U mokrym i sciudzionym klimacie, dzie sadziać bulbu mialčej, tam absypajuć bolš, a ŭ suchim i ciopłym mienš. Pieršy raz absypajuć miełka, kab nie zadzieržywać rostu. Tak sama nia treba s pieršaj absypkaj i aborywańniem lišnie śpiešycca, jak i nia lišnie pożnicca, bo rabota heta maje na meci pabolšeńnie uradžaju praz toje, što, zasypajučy wiadomuju častku scibła, my prymušajem raślinu wypuskać nowyje kareńnia i nowyje wietki scibła.

Praz dwa-try tydni pośle pieršaho aborywańnia i absypki absypajuć druhi raz. Trećci i apošni raz absypajuć tady, kali bulba padniałasia na 10—12 wiarškoŭ, ale treba miarkawać, kab rabota

heta była zroblena piered krasawańniem, pakul ješče ścibło nie ahrubieło.

Aborywajučy, treba piłnawacca, kab nie zasypać uschodoŭ ziamloj, bo heta zmienšywaje uradžaj, zatrymywajučy rost bulby.

Inšyje pośle atkrasawańnia bulby zžynajuć nacinu, ale hetaho rabić nikomu nie warta, bo heta adbiwajecca na uradžai.

Abrywańnie kwietak—heta karysnaja reč: jano zbolšywaje uradžaj dziela taho, što kareńnia nie wydajuć sokoŭ na siemia (jabłyčki) ale zužywajuć ich da swajho uzrostu.

Adnym słowam, raślina žywie, i jej da žyćcia, kali my chočem, kab nam była karyść, pawinny dać jak najlepšyje warunki.

Swoj.

Ab pasiewach.

Ab palepšeńni sienakosoŭ i ab hnajach, badaj najważniejšaj sprawie u haspadarcy, my ŭžo pisali,—ale, uhnaiŭšy ziamielku, treba jaje i wyrabić dobra i zasiejać.

Zasiejać treba staracca dobrym ziarnom, bo «jakoje siemia, taki i prypłod», kazali našy pradziedy, a my časta ab hetym zabywajemsia i siejem inšy raz aby tolki abkidać pole, a z hetaho mały tołk. Ziarno na nasieńnie treba wybirać jak najbujniejšaje, jak najlepšaje i jak najčyściejšaje; nichaj jano sabie i daražej abojdziecca, na heta hladzieć nima što, bo ziarno u ziamlu kładzieš i spadziewaješsia pryprypłodu z jaho,—a jaki-ž može być prypłod, kali ziarno budzie toščaje, chudoje? wiedama, što i prypłod budzie tošču, chudy. Heta tak sama jak i z žywiołaj. Kali, skažem, cielicca u haspadara chudaja, chworaja karowa, nichto nia dumaje ciołku ci byčka z hetkaj žywioły puskać na plemia; to čamu-ž my robim inačej z ziarnom? Ačyščać ziarno treba dobra, kab na swaim i tak skupym paletku nie zasiewać zamiesta zbožža roznaj trawy, bo trawy i tak lišnie mnoha ukareniłosia na našych paletkach! Nia treba brać na siemia zbožža z mahazynoŭ, bo ŭ mahazynach časta bywaje ziarno praležałaje, pratuchłaje i abo zusim niaŭschodnaje, abo z małym klokam. Lepš za ŭsio na siemia kuplać ziarno u dwaroch, dzie widać, što haspadarka wiadziecca dobra, abo ŭ sielska-haspadarskich supołkach. Nia dobra siejać pastajanna swaim ziarnom, bo hetkim paradkam ziarno wyradžajecca i małapamału pierestaje radzić. Kali jość swajo dobraje ziarno, to zamiani jaho z susiedam z druhoj wołaści na takojež nasiennaje dobraje ziarno. Pieramienienaje dobraje ziarno daje zaŭsiody lepšy uradžaj na świežym miejscy praz kolki pieršych hadoŭ, a pośle treba iznoŭ zamieniać.

Lemieš.

Karyść z nowych admien zbožža.

Stolki haworać i pišuć ciapier ab nowych palepšenych admienach zbožža i bulby, što nawat najciamniejšyje haspadary, bywaje, pasłuchajuć namaŭlańnia i jakich pudy dwa-try hetaho darahoha nasieńnia kuplajuć. Dy, nie razumiejučy, jakaja karyść z hetaho, jany časta dumajuć, što uradžaj swoj z hetaho nasieńnia udascca im pradać tak sama pa wialikaj cenie. Kali hety interes im nie paručyć,—to nie raz narekajuć.

Zbože, zasiewanaje pa wioskach, roznicca ad taho zbožža, što s trudom wyhadawana u škołkach, jak, prymieram, čeławiek ciomny ad wučonaho. Bo zbožža hetyje, nieraŭnujučy, jak dzieci u škołach hadawany i wučony. Tyje, što ŭ heta kładuć swaju pracu, to dobryje ludzi, bo jany pryspärywajuć świetu chleba; jany wučać zbožže taho, što najbolš patrebna—zrabicca uradžajnym.

Praca heta nia lohkaja. S cełaho pola wybirajuć adzinakawyje najpaŭniejšyje kałasy, dy z hetych ješče najcharašejšyje i najciažejšyje ziernaty, katoryje pośle i siejuć u škołach. Z sabranaho z hetych zierniat uradžaju iznoŭ žbirajuć najlepšyje, najbujniejšyje i iznoŭ siejuć u škołcy. Tutaka časta adno ziarno, adzin kołas pakazywaje asobny gatunak, tady jaho razwodziać, a jak heta prykmieta paŭtorycca u pakaleńniach, dyk robicca nowaja admiena. Mnoha treba wučycca, mnoha paświacić hrošy i pracy, kab hetu sprawu dawiaści da kanca. Dziela hetaho dobryje admieny zbožža takije darahije. Kali užo ich razwiaduć usiudy, cena na ich spadaje, a ziarno pamału wyradžajecca, asabliwa tam, dzie niaŭmiejuć z im abchadzicca: za husta siejuć, drenna žbirajuć i čyściać. Dziela hetaho najbolš bywaje, što choć doraha zapłaciš za nasieńnie, hetaj ceny za ŭłasny uradžaj užo nia woźmieš. Ale padumajmo, ciž nam ab heta idzie? Ci ŭ hetym hłaŭnaja karyść? Dy nie, nia ŭ hetym. Karyść u tym, što majem siahońnia z dziesiaciny aŭsa (naprykład admiena—«Rychlik Sobiešynski») i žyta Petkuskaho da sta pudoŭ i bolej, bulby Woltmanki pa 1000—1500 pudoŭ i bolš. Ci daŭniej chto čuŭ, kab hetak radziła? Z paławiny hetaho rady byli.

Chto paliče, kolki hety prybytak chleba nakarmiŭ hałodnych, kolki małaka napilisia dzieci dziela taho, što pabolšało pašy ŭ haspadarcy? A chto paliče, na skolki kraj naš razbahacieŭ by, kab świaṫło nawuki usiakamu haspadaru atčyniło wočy i kab jon z dobraho nasieńnia pry dobrym wyrabie s kožnaho zahonu padwoiŭ uradžai?

U hetym była-b najlepšaja nahrada za achwiarnuju pracu wučonych, katoryje naše pole i zbožže wučać zrabicca uradžajnymi.

A kali chto hetaj pracy nawat zrazumieć ješče nia zmože, nichaj, iduče śledam za inšymi, dla swajej karyści hetyje «wučonyje zbožža» kuplaje-tki i siejeć, dyj s pabolšenaho uradžaju nichaj hroš jaki adłožyć na škołu dla dziaciej. Jany heta kališ napeŭna zrazumiejuć.

Haspadar.

Jak rabić kompost

Kompost (čornaziom) z roznych atpadkoŭ, heta—silny nawoz, pryhodny dla ŭsich raślin, a asabliwa dla fruktowych dreŭ i kustoŭ, dla harodoŭ i łuhawych traŭ.

Robiać jaho takim paradkam: wybraŭšy miejsco šyryniој da 2 aršyn (daŭžynia može być usiakaja), zrezywajuć dzirwan i na jaho miejsco nakładajuć słoj dobraj hliny, katoruju dobra ubiwajuć i abkładajuć kruhom dzirwanom tak, kab ułažyłasia bytcym skrynka sa scienkami z dzirwana, a dnom z hliny. Na hlinu nasypajuć torfu abo ziamli z harodcŭ, ci razbitych kurhanoŭ (kupin), taŭščyniој wiarškoŭ pa 6. Na pryhatawanaje takim sposabam miejsco zwaliwajuć, ssypajuć i skidajuć usiakaje śmiaćcio s chaty, kleci, puni, toku, dy sažu, popieł, pamyi, łuh, wadu z žłukta, papsuty korm, trybuchi i trupy žywioły, skurŭ, kości, rohi, kapyty. dzirwan, ziamlu s kanaŭ, ił s sažałak, staruju hlinu ad piečej, ptušačy hnoj, treski, karu, apiłki, liście, moch, torf, hniłoje sieno, sałomu, miakinu i druhoje,—adnym słowam, usio, što praz mienš ci bolš doŭhi čas može pierapreć.

Kali kompostnaja kuča pačynaje śmierdzieć, to jaje treba pasypać popiełam, wapnaj, abo suchim torfam ci ziamloj. Kali kuča uzraście da dwuch aršyn wyšyni, to wierch jaje absypajuć torfianoj ziamloj i usypajuć wierch tak, kab na hetym wiersie byŭ rawok, ŭ katorym by zatrymywałasia daždžewaja wada, katoraja patrebna na toje, kab kuča była ŭ siaredzinie wilhotnaja. Kalib kompost pry doŭhaj sušy pačaŭ wysychać, to tady treba u ustrojenuuju na wiersie kanaŭku lić nawoznuju jušku, abo prosta wadu. Kali pieršaja kompostnaja kuča dojdzie patrebnaj wyšyni, zakładywajuć druhuju, trećciuju i t. d. Pieršy hod kompost možna pakinuć ŭ spakoi, zatoje na druhi hod jaho treba razy dwa-try pierekapać. Kali usio ŭžo u kompostnaj kučy pierahnije i budzie mieć wyhlad čornaho paraška, bytcym dobraja rasadnaja ziemla, to užo kompost hatoŭ. Jaho wywoziać na pole, na łuh, ci na harod i raskładajuć kučkami, a pośle rastresajuć i razbaranowywajuć. Fruktowyje drewy i kusty absypajuć kompostam, katory pośle, pierekapywajučy, miešajuć z ziamloj kruhom pnia. Jak jon karyścien u haspadarcy i jak jon apłačywaje pałoženuju na jaho pracu, hawaryć nia budziem: nichaj lepš kožny haspadar sam wyprabuje choć u małoj miery hety karysny nawoz, a tady možna zaručyć, što zaŭsiody budzie rabić u siabie kompost.

Jak palepšyć piesčanuju ziamlu.

U nas u Biełarusi jość šmat piesčanaj ziamli, i haspadary ni majuć z jaje nijakaj karyści. A ziemla heta, heto bahactwo dla tych, chto wiedaješ, što z jej rabić.

Pieščanaja ziemla maješ takije niedachwaty:

1) časci jaje (piasčynki) mała, abo i zusim, nie zwiazany s saboj, 2) słaba zadzieržywajuć wadu, 3) lišnie nahrewajucca letam i pramierzajuć zimoj, 4) mała majuć ŭ sabie pažyŭnych čaścin. Haspadar pawinien zrabić, kab hetych niedachwatoŭ nie było, tady piesčanaja ziemla budzie tak sama radzić, jak usiakaja druhaja.

Uspachanaja i słaba uhnojenaja pieščanaja ziemla užo zleplaje piaščynki, i wada u jej dzieržycca dawoli doŭha (hnoj, tak sama, nie

daješ lišnie nahrewacca niwie). U tych miejscach, dzie wada pad piesčanym hruntam staić wysoka, bajacca taho, što wady budzie mała, nima čaho, bo wada u śpieku možeć padnimacca pa kareńniach raślin u wierch.

Kab paprawić piesčanuju ziamlu i zrabić jaje pryhodnaj da pasiewoŭ, u paŭdniowaj Eŭropie siejuć wielmi karysnuju raślinu łubin. Žoŭty łubin (*Lupinus luteus*) raście na suchoj piesčanaj hlebie biaz hnoju i daje dobry uradžaj bylla, bahataho azotam. Sini (wuzkalistny) łubin (*Lupinus augustifolius*) lepš raście na ciažkaj hlinistaj ziamli i wymahaje užo nie zusim pustoj ziamli. Praf sar Bohdanoŭ piše ab łubinie: „nima druhoj rašliny, katoraja-b rasła tak dobra na samych chudych pieskach i dawała tak mnoha taho, čaho tutka patreba: nadta mnoha zialonaj masy, babataj azotam“.

Jak usie haroškawyje rašliny (kaniušyna, haroch, wika), tak sama i łubin tym adznačwajecca, što maje na kareńniach niewialičkije šyšečki. U hetych šyšečkach žywuć niawidzimyje prostym wokam žywučki (mikroby), katoryje zbirajuć s pawietra azot, gaz, patrebny dla žyćcia kožnaj rašliny. Na tym miejscy, dzie nikoli nia siejalisia haroškawyje rašliny, łubin drenna raście (dziela taho, što ziemla nie zaražena žywučkami). Na takich miejscach treba pierad pasiewam łubinu raskidać ziamli s taho miejsca, dzie łubin užo ros daŭniej, abo nasieńnie łubina zbryzgać wadoj, u katoraj byli pierš rasčierty kareńni z dobraho łubinu tahož samaho gatunku.

Ziamlu pad łubin treba arać z wosieni, i tym lepiej, čym hłybiej. Wiasnoj pachata druhi raz nie arecca, kali heta zroblena wosieniaj; pierad pasiewam łubinu razsiewajuć popieł z drewa i baranujuć jaho (siejuć łubin u mai miesiacy). Wysiewajuć łubinu na dziesiacinu pudoŭ 10, 12 i 18. Łubin, kali jon siejecca nie na siemia, a na zialony hnoj, to jaho treba zaworywać u samy čas krasawańnia, kali kraski jšče nie paadpadali. Zaworywać najlepš płuham.

Apryč łubina palepšajuć piaski: 1) popieł z drewa—na dziesiacinu 30—50 pudoŭ, 2) tomasšlak, superfosfat, kainit, wapna (15—30 pud. na dziesiacinu). Wapnu pasypajuć pośle fosfornaho kwasu, biez čaho wapna može nawat paškodzić ziamli. I kaściaпaja muka (parašok s palenych kaściej). 3) Torf wywozicca na niwu tolki suchi, a jšče lepš wywazić torf, katory uležaŭsia pad žywiołaj.

Haspadary, katoryje pračytajuć hetu hutarku ab palepšeńni piaskoŭ, nichaj ni kažuć, što heta usio dobra.... dla panoŭ.

Pasiejcie na wašaj ubohaj niŭcy kolki pudoŭ łubinu, i heta najlepš pakaža wam, što łubin—rašlina biazcennaja najbolš dla biednych ludziej, u katorych niechwat žywioły, kab dobra uhnaić swajo pole, a prosta niezamianimy jon dla piesčanych ziamiel.

M. B.

Jak wybirać dobraho rabočaho kania?

U dobraho, mocnaho kania haława pawinna być wialikawataja z šyrokim łobam i patylicaj, wušy nie wisiačyje, jak u karowy (ascie—

rehajciesia kłapawuchich kaniej), bo užo pa wušach widać, što koń słabasilny i lany. Apryč taho abwisłyje wušy bywajuć u starych kaniej. Wočy u kania pawinny być wialikije, kruhłyje, nia kosyje, wiasołyje i rachmanyje, a nie zapaŭšyje i chmuryje. Kuplajučy kania, treba dobra pryhladziecca k wačam, ci šerść pad wačami nie abapreła ad ślazy, ci koń nie baicca, kali rukoj pahładzić kala woka, bo kali pačnie pužacca, dyk značyć, što kaniu ŭžo lačyli wočy. Huby u kania pawinny być mocna scisnuty, bo kali nižniaja užo wisić, wočy zapali, wušy apuścilisia na baki, to značyć, što koń spracawany i z jaho karyści nia budzie. Ahledajučy haławu, nia škodzić załažyć ruku pad skiwicy i pahladzieć, ci nima tam jakich guzikoŭ, bo pamiž skiwic pawinien ułazić swabodna kułak: kali skiwicy šyroka pastaŭleny, to i harlak swabodna tam lažyć, a ŭ ciažkaj pracy, abo ŭ jazdzie pa harach taki koń nie zasapiecca.

Wialikawataja, ciažkaja haława pawinna siadzieć na toŭstaj šyi, bo tonkaja i doŭhaja šyja ŭ kania pakazywaje, što jon da raboty mała wart. Kali u kania jošć pad horłam jakije skuły, dy ješče z nozdraŭ idzie hnoj, dyk takoha kania nielha kuplać, bo nia tolki jon sam zdochnie, ale zarazić usiu žywiołu, a padčas i ludziej. Ahladajučy šyju u kania, treba adharnuć hrywu i pahladzieć, ci koń nie stanowicca dybam i ci nima tam balaček, bo časta pad hrywaj bywajuć skuły, što nikoli nie perestajuć hnaicca; ich nazywajuć *„naryca“*.

Hrudzi ŭ kania pawinny być šyrokije ŭ łapatkach i hłybokije; koni z wuzkaj hrudzinaj zamuliwajucca, kašlajuć i časta bywajuć z dychaŭkaj. Dychaŭku lohka spaznać z wiasny u kania na trawie, dyk treba dobra pryhladacca k pachwinam; kali koń ciažka dychaje, kašlaje, i pachwiny ŭzdyjmajucca „z padchwatam“, jak u harmonicy, to ŭ hetaho kania napeŭna dychaŭka, i jaje wylačyć nia možna.

Kryžawina ŭ kania pawinna być šyrokaja. Koni s šyrokaj kryžawinaj majuć šyroki zad, i nohi u takoha kania piarednije i zadnije stajać daloka adna ad druhoj, a kłyšawyje koni da raboty nie zdatny. Šyrokim kaniom my zawiom kania šyrokaj kości, a nie tłustaho, bo časta bywaje, što jak koń da raboty nie zdatny, dyk jaho atkormiać atrubami i bulbaj i pradajuć za dobryje hrošy. A čeławiek biez praktyki kuplaje i dumaje, što kupiŭ „asnowitaho“ kania.

Čerewo u kania nie pawinno być wialikaje, abwisłaje, bo takije koni, „miakinniki“—jak ich u nas nazywajuć, da pracy słabasilny.

Nohi u kania nie pawinny być doŭhije i tonkije, bo na tonkich nahach koń chodzić, jak na kawiołach, a pracawać nia može. Apryč hetaho treba hladzieć, kab chachoł la kapyta nia byŭ doŭhi i ležačy, bo takije nohi u kania skora psujucca. Ahladajučy nohi, treba dobra abščupać kapyty, bo kapyty s treščynami, ŭzdoŭžnymi, ci papiarečnymi, nadta škodziać kaniu, i ich nikoli nia wylačyš; a kaniuchi umiejuć zamazywać smałoj ščyliny na kapycie, kab nie widać było zadziryn i treščyn. Kapyt nie pawinien być toŭsty, „łapciewaty“, bo takije koni nia mohuć pracawać biez padkoŭ. Kapyt pawinien być „kupkawaty“, słaisty, z dobrym poleram. Majučy kapyt u rukach, treba padniać nahu i pahladzieć z nizu, ci strełka cełaja i nie hnije, bo jak tolki śmiardzić i wyciekaje hnoj s kapyta, to takoha kania kuplać nielha.

Kalena u kania pawinno być šyrokaje, muskuły dobra widnyje ad łapatki pa ŭsiej nazie.

Kuplajučy kania, treba ŭziać z ruk kaniuchoŭ i adwiaści ŭ zacišek, a pośle prabawać wadzić stupoj, truchtam, prajehać wiercham i zaprehčy ŭ ciažki woz. Koń pawinien lohka wykidać piarednije nohi i šyroka staŭlać zadnije. Kali koń budzie jakby kulhać na piaredniuju nahu, to treba prabawać na biahu zawiarnuć kruta jaho na toj bok, na katoruju nahu jon kulhaje, a kali zdajecca, što kulhaje na zadniuju nahu, to treba asadzić kania nazad krokoŭ piać, a tady iznoŭ upierad. Kali koń spraŭdzi chwory, dyk zara pačnie kulhać.

Nia warta kuplać wialikich kaniej, bo i nie ŭ wieličyni kania siła, dyj z wialikim kaniom mnoha kłopatu haspadaru—ani na pašu jaho puści, ani z ruk haduj. Samy lepšy koń, heta mierny rostam: 2 aršyny i dwa wiarški, a mienšyje nie wytrymajuć ciažkoj pracy.

My tut razhladzieli usie prykmiety dobraho rabočaho kania, ale haspadar, kuplajučy jaho, pawinien zwiertać uwahu ješče i na zuby. Pa zubach možna spaznać hody kania, ale tolki pa piarednich na dolnaj skiwicy. Zuby hetyje nazywajucca *rezcami* i ich u kania šeść; dwa krajnije nazywajucca *akrajkami*; dwa zuby, sidziačyje pamiž dwumia akrajkami, nazywajucca *siarednimi*, i dwa, sidziačyje ŭ siaredzinie pamiž siarednich—začepami. Pa hetych zubach i paznajuć, kolki hadoŭ kaniu.

Jurka Busieł s-pad Słucka.

Jak wybirać dobruju karowu.

Pačniem ahledać karowu ad haławy: haława pawinna być niewialikaja, suchaja, z tonkimi rahami; łob wuzki, wočy rachmanyje i wiasiołyje, wušy wialikije, morda mokraja, zuby mocnyje. Buhajewataja hałava—samaja kiepskaja. Šyja pawinna być tonkaja, doŭhaja, z miahkoj skuraj, kab, zbirajučysia ŭ składki, wisieła pad hrudzinaj. Korpus (usio cieła) karowy pawinien być doŭhawaty, śpina—roŭnaja, rebry tonkije i krutyje z dobrym praświetam (kab pamiž rebier umieściłosia try palcy). Zad u karowy musić być šyroki, chwost tonki i doŭhi, nohi nizkije i prostyje z dobrymi kapytami. (Ścieražyciesia kłyšawych, cybatych karoŭ). Ale samaje ważnaje ŭ karowy heta wymia: wymia pawinno być wialikaje i miahkoje (nie miasistaje), wydaiŭšy karowu, na wymieni pawinny rabicca składki i, ŭziaŭšy rukoj za wymia, možna jaho adciahnuć, jak gumylastyku. Na wymieni pawinny być siśki toŭstyje i karotkawatyje, a wymia biez wałasoŭ. Treba ahledać dobra siśki, kab nie było papsawanych. Žyły na čerewie ad wymieni da pupa pawinny być toŭstyje z huzočkami, kab ich možna było razhladzieci nie macajučy rukoj.

Pa rahach i zubach možna paznać, kolki hadoŭ karowi: na rahach u karowy robiacca rubcy pośle kožnaho cielaci, a wiedama

ŭsim što karowa cielicca nie raniej, jak 3-ch hadoŭ, dyk kali uhledziš, što na rahach naprykład, try rubcy, — značyć, karowa šeść hadoŭ.

Dobraja karowa pawinna być rachmanaja, nie bajacca čeławieka, stajać spakojna i nie zatrymywać małaka.

Jurka Busieł s-pad Słucka.

Ci warta kuplać drobnym haspadaram centryfugi?

Kuplać drobnym haspadarom centryfugi nima nijakoha rachunku, dziela taho:

1) Što dobraja centryfuga doraha kaštuje. Centryfugi tannyje —heta mašyny słabyje i niepryhodnyje da wyrabu masła. Tolki mašyna, što kaštuje daražej za rubloŭ 60, budzie dobraja.

2) Centryfuga nie zmienšaje pracy kala wyrabu masła, bo jana tolki addzielaje śmietanu, a dalej ŭsio treba tak sama rabić, jak i biez centryfugi. Myćcio-ž mašyny zanimaje hetulki czasu, kolki i samo žbirańnie śmietany łyžkaj. Takim sposabam praca pry wyrabie masła nie zmienšajecca pry centryfuzie i nie palepšaje gatunku hetaho tawaru.

3) Centryfuga służyć da taho, kab bolš sabrać z małaka masła, ale trebuje umiełaho dahladu i, jak wučyć praktyka, u rukach niaŭmiełych chutka psujecca i nie addzielaje dobra śmietanu ad małaka.

Dobry dachod z małaka može dać tolki *chaŭrusnaja centryfuga*, bo tolki cheŭraj možna kupić darahuju mašynu. Kali jość chaŭrusnaja centryfuga, to ŭwieś kłopot kala małaka ahraničywajecca tym, kab rankam i wiečeram dastawić małako ŭ mašynu i zabrać žbiranaje. Chaŭrus stawić specjalista—masłoroba, katory umieje chadzić kala mašyny i kirawać wyrabam masła. Masła s chaŭrusnaj centryfugi, hdzie wyrabam jaho zawiedywaje specjalist, bywaje zaŭsiahdy lepšaje. Dobraje masła lohka pradać, i za jaho płaciać lepšuju cenu. *Chaŭrusnaja centryfuga*—heta najlepšy sposab pawialičyć dachod z haspadarki i pazbycca ŭsiaho taho kłopotu, jaki robić chatni wyrab masła.

Dobry pryklad majemo na inšych krajoch, hdzie praz roznych agientoŭ i reklamy tannyje centryfugi razyšlisia pa mužyckich haspadarkach, i woś tam haspadary mała majuć karyści z małocznaj haspadarki, bo masła wyrablajecca niaŭmieła, wychodzić tawar horšy, i na jaho trudna znajści kupca, a kali i znojdziecca, to daje małuju cenu.

Dachod z małocznaj haspadarki zwialičwajecca tolki tady, kali jana wiadziecca *chaŭrusam*, i jość *chaŭrusnyje centryfugi*. Heta prawiła, ŭziataje z hraktyki druhich krajoŭ. Haspadary pawinny ćwiorda pomnić jaho i ŭsiemi siłami staracca zawadzić małočnyje tawarystwy s chaŭrusnymi centryfugami.

Chaŭrusnik.

Našy sady.

Z dawion daŭna dla našych sadoŭ zawiedzieny taki paradak: kapajuć jamu aršyn—paŭtara hłybiny, aršyny dwa šyryny, nasypajuć jamu uradžajnaj ziamloj, abo nawat pierahnojem, ci samym hnojem, źmiešanym z ziamloj, i sadziać, u hetuju jamu dreŭca. Pieršyje hady dreŭca idzie-raście, ažno luba hladzieć: i ŭ wyški i ŭšyrki, čystaje, hładkaje, ŭžo i frukty pačynajuć pakazywacca,—nie naciešycca haspadar. Ale prajšło hadoŭ 5—8; ni s taho, ni s siaho drewo pačynaje chwareć, kažanieć, pryrost zusim słaby, kancy halinak sochnuć, napadaje moch, listočki blednyje, žaŭtawatyje i t. d. Pačynaje haspadar narekać na ŭsio i na ŭsich, ale tolki nie na siabie. A wina jakraz tolki jaho i jość.

Kapajučy jamki pad sad, treba wialikuju uwahu mieć, jaki u hłyb idzie hrunt. Kali tam adna hlina, skała, ci kamianica, to čym hłybiejšuju wykapaješ jamu, tym hłybiejšaja budzie mahiła twajmu dreŭcu. Bo kali zasypieš hetkuju jamu choć i najlepšaj ziamloj, to pasadženaje dreŭca ŭ dobruju, puchlanuju ziamlu pazapuščaje u hłyb swaje karenčyki i, hod raniej, hod paźniej, a wyssie ŭsiu siłu z hetaj dobraj ziamli i ŭrešci utkniecca kareńniami u dzič—u pustyniu; woś z hetaho času i pačynaje jano hibieć, i nijakaja rada jamu nie pamože: paciechi z hetaho dreŭca nie pryždać.

Chočučy uzhadawać na takich hruntach sad i kab mieć z jaho karyść, treba rabić zusim inačej. Jamy pad dreŭcy kapać tolki takoj hłybini, jak idzie uradžajny hrunt, ŭ šyrki-ž možna ŭziać aršyny try i bolej. Dreŭca sadzić zusim na wierchu i zasypać ich nawiezienaj z druhoha uradžajnaho miejsca ziamloj. Hetkaje dreŭca budzie siadzieć bytcym na niewialičkim kurhanku, ale za toje kareńni jaho buduć razchadzicca tolki pa pałasie uradžajnaho hruntu.

Chto wiasnoj manicca kapać pad sad jamki, nichaj zwiertaje uwahu na swoj hrunt.

Siabruk.



Kooperacija*).

Kolki słoŭ ab karyści kredytnych chaŭrusoŭ.

Kudy ciaper tolki ni hlań—ci heta dzie pad Minsk, ci pad Połack, ci pad Mahiloŭ, abo pad Wilniu, ŭsiudy pabačyš biednasć, usiudy pačuješ narekańnia na niechwat hrošej, katorych našamu chlebarobu biełarusu nawat pazyčyć za niewialiki pracent abo zusim nielha,

*) Kooperacija—heta supolnaja, haŭrusnaja praca.

abo wielmi ciažka. Tym časam kožny fabrykant, kupiec, ci jaki handlar nikoli hetym šmat nie kłapocicca, bo može pazyčać z bankoŭ, katoryje znahodziacca ŭ kožnym horadzi i achwotnie pazyčajuć jamu hrošy. Naš sielanin najbolš nikoli nia maje swaich ułasnych hrošej, nażbiranych, jak kažuć, na čornuju hadzinu; kali-ž pryjdzie bieda, to— choć pawieśsia—nihdzie nia maje patrebnaho kredytu *). Pa wioskach dy miastečkach bankoŭ nima, a haradzkije banki biednym chlebarobam nie pazyčajuć.

Hrošy naš chlebarob biare abo z ziamli, abo z zarabotkoŭ. Ziamli maje mała, dyj i taja kiepska rodzić, bo ciaper badaj kožny haspadar z jaje tolki ciahnie, a ničoha nie daje—nie daje pažywy, hnoju i t. p.; zarabotkoŭ tak sama mała, a hdzie dyk i zusim nima. Tymčasam haspadaryć tak, jak daŭniej haspadaryli našy baćki dy dziedy, ciapier užo nia možna, bo ŭ našych warunkach haspadarka tolki tady niešta daść, kali budzieš kala jaje dobra chadzić, budzieš jaje papraŭlać, palepšać. Na heta kaniešnie patrebny swabodnyje hrošy. Aproč taho ŭ hadpadarcy patrebny hrošy i na inšyje rečy: akaleŭ koń— treba kupić nowaho; zjeździŭsia płuh—treba zamianić nowym i t. d. U Rasiei, hdzie jość dobryje ziemstwy, možna dastać badaj usie haspadarskije pryłady na kredyt. U nas inačej: kali maješ hrošy, tady i ŭsio maješ... Dyk našamu sielaninu, najčaściej zusim hołamu, wielmi trudna palepšyć haspadarku, a, značyć, i swajo žyćcio, bo jon, možna skazać, z adnej haspadarki tolki i žywie. Wo, tutaka i jość toje začarawanaje mejsce, z jakoha, kali my sami nie parupimsia, nas, jak toj kazaŭ, i sam rahaty čort nia wyciahnie.

A tymčasam treba tki žyć, treba płacić padatki dy kuplać usio patrebnaje da chaty i la chaty. Swaich hrošy—nima, a žyćcio nie čekaje. Što rabić?—Treba pazyčyć.—Woś, našym sielanam i prychodzicca iści za pazykaj da lichwiaroŭ dy bahatyroŭ—da hetych našych «bankiroŭ». Dachody hetych «bankiroŭ» rastuć wielmi skora, a tyje, što pazyčajuć ad ich, na šmat hadoŭ zakładajuć piatlu na swaju šyju. Brać hrošy u lichwiara, hacia by na wielmi karysnuju sprawu, nia tolki nia wyhadna, ale prosta ruina dla kožnaho haspadara.

Najčaściej bywaje, što čym biadnejšy haspadar, čym bolej patrebny jamu hrošy, tym bolšy pracent jon płocić. Hetkije prypadki, kali biedny čeławiek addaje swajmn dabradzieju—lichwiaru dwa rubli zamiest adnaho,—zusim nia redki (100% ŭ hod). A časta bywaje, što pazyčaješ rubiel, a praz miesiac addaješ užo 1 rubiel i 20—30 kapiejek (20—30% u miesiac; značyć, u hod 240—360%, nia ličučy tych hrošej, katoryje addaŭ na pačastunak—harełku).

U hetkich samych błahich warunkach žywuć i našy majstry, što zajmajucca jakim chatnim remiesłom. Nia majučy nikoli swabod-

*) Kredyt tak sama słowa nie biełaruskaje. Pa našamu jano značyć wiera. Hetak, kali Hauryła dau, ci, jak kažuć, pazyčyu Januku. hrošy na niekolki času, dyk wyhodzić što jon tyje hrošy jak by pawieryu, Januku, tady i budzie nazywacca, što hrošy addany ū kredyt. Toj, što daje hrošy, zawiecca kredytoram, a toj, što biare—daužnikom. Hrošy abo tawar, katory dajecca ū douh, zawiecca pazykaj.

nych hrošy, biaruć jany ŭsie patrebnyje materjały na pawier, a pry razrachunku płociać badaj u dwa razy bolš, jak jany papraŭdzi sami kaštujuć. A tutaka iznoŭ, jak što niebudź zrabiŭ, dyk zara i pradawaj, bo kredytar u kark honić: „addawaj hrošy!..“ I woś naš majster nia može dačekacca akuratnaj ceny i addaje handlaru-skupščyku swoj tawar za biazcenak.

Jak bačym, pakul pa wioskach i miastečkach nia budzie hetkich instytucij, hdzie by naš sielanin ci remiesnik moh dastać hrošy za niewialiki pracent, dyk datul, možna śmieła kazać, budzie bieda, a ŭsie palepšeńnia ŭ haspadarcy dyj ŭ žyćciu buduć tolki dziela bahatyroŭ: rubiel rubla spahaniaje. Na cełym świeci hetkije instytucii ŭžo daŭno zawiedzieny, dyj zawiedzieny jany samimi sielanami i remiesnikami.

Heta chaŭrusnyje banćki *). Zusim nia trudna samim hlebarobam, kali dobra woźmucca za sprawu, narychtawać sabie hetak kredyt, kab kožny z ich u patrebi moh dastać hrošy za jakije 8—10% u hod. Treba tolki zhody kolkich čeławiek (nia mieniej 20), kab u swajej, ci ŭ susiedniaj wioscy zrabić taki haŭrus, katory, kali dobra i akuratna narychtawany, može ratawać swaich členoŭ ad lichwiaroŭ i časta stawić na nohi tych, u kaho haspadarku badaj zusim zrujnawali daŭhi.

Hetkije instytucii drobnaho kredytu—kredytnyje chaŭrusy i pazyčkowa-žbierehacielnyje kassy—atkrywajucca pa ŭsiej Rasiei, ale ješče ich zusim mała, kali pryraŭnujem da liku hetkich samych chaŭrusoŭ za hranicaju—u Zachodniaj Eŭropie.

Naprykład, u Niemieččynie chlebaroby majuć duža pieknyje uradžai, lepšyje za našy ŭ kolki razoŭ, bo jany majuć roznyje chaŭrusy dy supołki, što pazyčajuć im hrošy, pradajuć ich dabro i kuplajuć patrebnyje pryłady da haspadarki, i takim paradkam mohuć karystać z apošnich wydumak haspadarkaj nawuki. Ciapier u Niemieččynie u mužykoŭ bywajuć takije uradžai, jakich naš biełarus nikoli u siabie nia bačyŭ: niemiec z adnej dziesiaciny žbiraje hetulki, kolki my ŭ uradžajnaje leta z 2—3 dziesiacin dobra hnojenaj ziamli. Da ŭsiaho hetaho nie adrazu jany dajšli, ale za toje jany i nie čekali tak, jak my čekajem niejkich zamorskich ludziej, katoryje bytcym pawinny zawiaści u nas nowaje lepšaje žyćcio biez našaj pracy. Jany tolki, jak pabačyli karyść z akuratna wyrablenaj ziamli dy pieknyje uradžai ad dobraho nasieńnia, pačali złučacca ŭ chaŭrusy, katoryje i pamahajuć im kuplać haspadarskije mašyny i pryłady dy wyhodna pradawać swaje—ŭžo šmat lepšaje—ziernie i tawary. Wiadomaja reč, što, kab u tanniejšym časi kupić žywiołu i ŭsie haspadarskije pryłady, treba tak narychtawać usiu sprawy, kab na toj čas haspadar zaŭsiahdy moh dastać patrebnyje hrošy. Niemcy toje, jak bačym, adrazu uciamili: u ich da 1 lutaho 1908 h. było 14 tysiač 359 kredytnych chaŭrusoŭ,

*) Choć chaurusou jość šmat usielakaho hatunku, ale ciapier my budziem hukać tolki ab samych važniejšych dla nas, značyć, ab kredytowych chaurusach, pazyčkowa-žbierehacielnych kassach i ab chaurusnych kramach.

2 tysiačy 86 supołak dla kupli i pradažy tolki adnaho małaka i 1891 usielakich inšych chaŭrusoŭ.—adnym słowam, razam 21 tysiača 420 sielska-haspadarskich, charŭusoŭ!

Kali pryraŭnujem tyje ahramadnyje cyfry da liku chaŭrusoŭ u Rasiei, dyk prosta sumna robicca. Naprykład, da 1 sakawika 1908 h. kredytnych chaŭrusoŭ było tolki... 2 tysiačy 28, a tymčasam u Niemieččynie—14 tysiač 359. Ale ŭ Rasiei chlebaroboŭ badaj u try razy bolš, jak u Niemieččynie,—značyć, i kredytnych chaŭrusoŭ pawinno być jakich 40 tysiač (14 tys.×3) a nie 2 tysiačy 28. Ale, hledziačy na statystyku apošnich hod, možna spadziewacca, što skora, kali tolki woźmiemsia usiej hramadoj, i my možem dajści da hetaho, da čaho ŭžo niemcy danno dajšli. Woś, u 1907 hadu atkryłosia 800 kredytnych chaŭrusoŭ, a praz apošnije try hady lik hetych chaŭrusoŭ pawiličyŭsia ŭ 4 razy, lik členoŭ—u 5 razoŭ, pažyčki—ŭ 9 razoŭ, dy ŭłasnyje kapitały chaŭrusoŭ—u 6 razoŭ. Treba tolki, kab my akuratna pryhledzielisia da niemieckaj hramadzianskaj pracy i parupilisia, kab i u nas jana zaharełasia wialikim čyrwonym ciapłom, katoraje kidało by swaje ahnista załacistyje pramieni na ŭsiu našu abiezdolenuju staronku—Biełaruś

„...Chaj narešcie ludźmi
„Paśla muk zažywiom,
„Peśniu ŭsimi hrudźmi
„Paśla śloz zapiajom!..“

Chaŭrusnyje kramy.

Duža ważnaja reč dla kožnaho haspadara—znajści hrošy za mały pracent, ale tak sama jamu wielmi wažna, kab moh tanna kuplać usio, što patrebna ŭ chaci i la chaty. Mnoha tutaka pierepłačywaje jon lišnich kapiejek, a z hetych kapiejek składajecca što-hod kolki lišnich rubloŭ, katoryje iduć u kišeń handlara, bo na hetym i apirajecca ŭwieś handel.

Šmat tawaroŭ, pakul s fabryki dojduć da nas, prachodziać praz celuju litaniju pasrednikoŭ—pierakupščykoŭ. S fabryki tawar idzie pierš-na-pierš u ruki hurtaŭščyka, ad hurtaŭščyka—u kramu, a adhetul užo—da nas. A jošć hetkije rečy, što prachodziać i praz 5—10 ruk. Asabliwa heta bywaje z zahraničnymi tawarami. Badaj hetkuju samuju darohu prachodziać i tyje rečy, što wyrablaje naš haspadar-sielanin. Naprykład, zbože. Haspadar pradaje swaje žyta wiaskowamu ahientu skupščyku; toj skuplenaje z niekolkich wiosak zbože wiazie da wialikaho hurtaŭščyka; hurtaŭščyk užo pasyłaje jaho celymi wahonami ŭ wialikije harady, tamaka piekarni kuplajuć muku dy piakuć chleb i bułki; z wialikaj piekarni chleb zabirajuć drobnyje handlary dy pradajuć užo haradzkim žycielam. A časam bywaje, što sielanin kuplaje abaranki na haściniec u chatu, dy jany zrobleny z jaho zboža!

Wiedama, što kožyn handluje dziela taho, kab zarabić; woś, padumajce tolki, kolki lišnich hrošy pawinien kožny z nas addać za tawar, kab zarabiŭ i fabrykant, i celaja hramada handlaroŭ, bo kožny s pasrednikoŭ na cenu tawaru nakidaje za swaju pracu pa kolki hrošej ci kapiejek.—Hetak cena tawaru raście i raście.

Tak sama, kali nima blizka wioski miastečka, a, značyć, i kramy, dyk kolki niawyhady maje naš sielanin! Časam čeławiek znarok jedzie 10—15 wiorst, kab niešta kupić,—a jak tamaka nia zhodzicca na cenu ci hatunak tawaru, dyk i dzień satre darma, i kania namučyć, i ješče kupić nia toje, što chacieŭ.

Kab nie było hetych kłapotoŭ, ludzi ŭzdumali, što najlepiej budzie zakładać u swaich kutoh chaŭrusnyje kramy, dzie možna było-b kupić tanna i ŭ dobrym hatunku ŭsio, što patrebna ŭ žyćci. Hetkije kramy pierš-na-pierš zakładalisia tolki na haradoh dy rabotnikami ŭ fabrykach, ale ciapier skroź pačynajuć da ich bracca wiaskowyje ludzi, bo bačać, što heta wielmi wažnaja i karysnaja reč. Chaŭrusnyje kramy wypisywajuć usie tawary abo prosta s fabryk, abo ad wialikich hurtaŭščykoŭ, z składoŭ i t. d., dyj hetak, minajučy pierakupščykoŭ, majuć usio za mienšyje hrošy. Tak sama krama može pradawać i swaje sielanskije wyraby.

Nia kažučy ab usich wyhodach, jakije daje swaim členam chaŭrusnaja krama, jana šmat može zrabić i dziela hramadzianskaj sprawy. Wiedama, što kožyn hod krama budzie dawać siaki-taki dachod. Pawedłuh statuta hety dachod dzielicca miž členami tak, kab toj mieŭ bolš dachodu, chto bolš u jaje tawaroŭ kuplaŭ. Ale s čystaho dachodu možna što hod addawać častku na kulturnyje patreby hramadzian: na biblioteki, čytalni, škoły i t. d. Dyk kali krama pojdzie dobra, kali ŭsie chaŭrusniki buduć rupicca ab joj, tady budzie bolš čystaho dachodu, i bolš hrošy možna budzie addawać na karysnyje hramadzianskije sprawy.

Kali my pryhledzimsia da pracy zahraničnych chaŭrusnych kram, to pabačym ahramadnuju karyść, jakuju prynosiać jany swaim členam. Naprykład, Ročdelskaja chaŭrusnaja krama (u Anhlii), jak zakładałasia (ŭ 1844 hadu), dyk mieła tolki ŭsiaho na ŭsio 280 rubloŭ,—a ŭ 1891 hadu ŭžo mieła čystaho dachodu bolš za 3 miljony rubloŭ. Z hetaho tamaka šmat dajuć na roznyje kulturnyje sprawy. Ciapier ročdelcy,—nia ličučy ŭžo ŭłasnych fabryk i ŭłasnych budynkoŭ pad kramy,—majuć wialikuju škołu, ŭ katoraj wučycca kala 450 dzietak, majuć ahramadnuju biblioteku-čytalniu, dzie možna znajści ŭsielakije knižki i hazety; apryč taho, dziela nawuki i pryjemnaści swaich členoŭ tamaka robiać teatry i zabawy, ihryščy, čytajuć lekcii ab usim, što robicca na świeci, i t. d. Praŭda, Ročdel—horad fabryčny, dziela taho i taja krama, majučy šmat členoŭ, može šmat rabić karysnaho. Dyk, woś, apišem chaŭrusnuju kramu, što pracuje ŭ rasiejskaj wioscy, značyć, badaj u takich samych warunkach, jak žywiom my. U hałodnym 1902 hadu adzin chaŭrus u Tašyjskaj wołaści (ŭ Rasiei) pačaŭ pierš-na-pierš kuplać na staranie zbože i pradawać jaho swaim sielanam,—a paśla členy jaho pastanawili atkryć ŭ adnej

z swaich wiosak chaŭrusnuju kramu. Handel adrazu narychtawaŭsia, pajšoŭ dobra i ŭžo ŭ pieršym hadu daŭ čystaho dachodu 926 r. 35 kap., a ŭ druhim—2 tysiačy 231 rub. 54 k. S čystaho dachodu za pieršy hod chaŭrus daŭ 342 rub., kab paprawić školny budynak, 127 r. na ziemskuju apteku i 100 r. na papraŭku muru na mahiłkach. Z dachodu druhoha hodu 500 r. iznoŭ dali na školu (dziela taho, što nidaŭna napraŭlenaja spaliłasia), 35 r.—na čytalniu i bolš za 400 r., kab piererabić chatu, ŭ jakoj znachodziłasia krama. Šmat ješče možna było-b apisać takich chaŭrusoŭ, katoryje niemała hrošy dajuć na hramadzianskije sprawy dziela palepšeńnia našaho supolnaho žyćcia. Značyć, iznoŭ bačym, što swaimi siłami pry dobraj achwoci my mahli-b mnoha zrabić dziela taho, kab lepiej narychtawać swajo žyćcio.

J. Oklič.

Chto nadumaŭ by uziacca za atkryćcie u swaim kucie chaurusnaj kramy, toj nichaj napiše pisulku u *Wilenskoje Towarystwo dla pomačy Kooperacii.* (Wilno, B. Pohulanka d. 4, kw. 18). Adtul pryšluć jamu usie patrebnyje rady i nawučać, jak što rabić.

Ab baćkaŭščynie roznych raślin.

Nia dumajcie, što ŭsie hetyje raśliny, jakije bačycie ŭwakoł siabie, rastuć u nas sprad wiekoŭ, bo jość u nas šmat takich, katoryje i byli prywiezieny z roznych staronak. Hetak spamiž hłaŭniejšych našych raślin: žyta prywiazli da nas z Sybiry, bulbu i tytun z Ameryki, haroch i cybulu z Ehiptu, ahurki z Uschodniaj Indii, awios s paŭnočy Afryki, piatrušku z wostrowa Sardynii, redźku z Japonii i Kitaju, mak tak sama z Uschodu, a padsoŭniečnik s Peru.

Zahadki.

Niechta u turmie kaže druhomu ab adnym areštanci: „Bratoŭ i siostr nia mieŭ i ni maju ja, ale baćka hetaho čeławieka byŭ synam majho baćki“. Kim areštant jamu prychodzicca?

Synam.

Dziesiać padarožnych zažadało sabie pakojoŭ u hascinnicy... „Maju tolki 9 pakojoŭ“ — skazaŭ uładzielec hetaj hascinnicy — „ale dumaju, što ŭsich pamiešču“. Paśla paprasiŭ pieršaho pačekać, druhoha pamieściŭ u pieršym pakoi, trejciaho u druhim, čaćwiortaho u u trejcim, piataho u čaćwiortym, šostaho u piatym, siomaho u šostym, wośmaho u siomym, dziewiataho u wośmym, urešci wiarnuŭsia da apošniaho i pamieściŭ u 9 pakoi. Jak heta było?

Lekarski addzieł.

Jak hadawać našych dziaciej?

Jak často prychodziać da dachtaroŭ kabiety s chworymi dziaćmi i čaho tady dochtar ad ich nie nasłuchajecca!

Papytajecca tolki: „čym dzicia kormicie?“.—„A woś, što sami jadzim, to i jamu dajom“... A dziciaci jšče da hodu daloka!

„A jak časta kormicie?“—„Jak kryčyć, dyk i kormim“...

I pośle dziwujucca, što dzicia chworaje! Heta-ž jano časam abjełasia, ažno žywot balić, i kryčyć; a maci jamu iznoŭ cycku ŭ hubu sunie.

I jak tut dziwawacca, što dzieci našy chwarejuć i hibnuć jak muchi?!

Nie umiejuć našy kabiety hadawać dziaciej, a da dachtaroŭ niasuć u apošniaj biadzie. Niewialikaje dziwa, što i dochtar tady nijakaj rady nia dasć. Choć by i daŭ, dyk maci, da chaty pryšoŭšy, skaže: „Woś, dzicia hałodnaje, kryčyć,—jak že jamu nia dać ssać?“—Abo u letku u dziciaci wolnašć, dochtar paraškoŭ zapiše i kaže: „Praz celnuju paru ničoha aprača harbaty abo rumianku dziciaci nie dawaj“. A katoraja dochtara pasłuchaje? „Zamaryć jon choče dzicia, ci što? Jak heta pražyć dzień na adnej wadzie?“—skaže maci i dasć jamu u ruki abaranak, ahurok ci jabłyka.

Hore dachtarom z našymi kabietami! Nia słuchajuć, dyj hodzie. A lepš by im dzieci hadawalisia, kab inačej ich dahladali.

Jak tolki dzicia rodzicca na świet i addzielicca ad matki, treba jaho wykupać i wymyć. Hałoŭku možna myć žaŭtkom z jajka, usio cieła namazać aliwaj, a pośle wymyć dobrym mýłam (—*marselskaje* myła možna dastać u aptečnym składzi). Uwažajcie tolki, kab načoŭki, hdzie dzicia kupajecie, byli čysta wymyty, a wada nie była haračaja, a tolki tak ciopłaja, kab ruku swabodna ŭ joj možna było dzieržać. Wykupaŭšy, treba wycierci sucha miakińkoj ryzinkaj i, ŭziaŭšy na čystuju watku krychu parašku *gipsu* (na 5 kap. uziać u aptečnym składzi), abiarnuć joju pupok dziciaci. Kožny dzień zmieniać hetu pawiazku.

Pośle dziciaci lepš nie kupać bolej, pakul pupok nie zažywie, a tolki čyścieńka padmywać; padmyŭšy, wysušyć ryzinkaj ci watkaj i prysypać chacia-by kartaplanaj mukoj.

Kali pupok zažywie, možna iznoŭ pačać kupać dzicia—da piaci miesiacoŭ što dzień, a paśla—dwa razy ŭ tydzień u ciopłaj wadzie.

Jak že i kali treba karmić dzicia?

Najlepšy korm dla dziciaci—małako matki.

Pieršy raz maci kormić dzicia, pačekaŭšy 6 abo 8 hadzin pośle radzin.

Karmić treba nie tady, kali dzicia kryčyć, bo kryčyć jano časami ad taho, što abjełosia i žywot jamu balić. Treba karmić dzicia akuratna praz kožnyje try hadziny, a u nočy najbolš dwa razy,—kali-ž śpić, dyk budzić nia treba. Značyć, u paru da 5 miesiacoŭ treba karmić 8 razoŭ: 6 razoŭ u dzień i 2 razy u nočy. Ad šostaho miesiaca u nočy saŭsim karmić nia treba.

Maci pawinna uważać, kab dawać dziciaci kožny raz z inšaj hrudzi: raz—z lewaj, druhi raz—s prawaj, bo inačej dzicia budzie raz sytaje, a druhi raz—hałodnaje.

Kab dzicia mieło čystuju strawu, treba hrudzi kožyn raz pierad tym, jak dawać ssać, abmyć pierakipieŭšaj wadoj, a jšče lepiej uziać łožečku bornaho kwasu (—dastanieš u aptečnym składzi) na šklanku pierehatowanaj wady i hetym usielaki raz abmywać hrudzi.

Heta čystata patrebna i dla dziciaci i dla matki, bo u matki časta hrudzi balać, robiacca ranki, abo prypadzie hrudnica.

Jak tolki zabalić u matki sasok, treba pierestać karmić dzicia, małako zdaiwać, a sasok na hrudziach abmywać razy dwa krepkaj wodkaj. Časami cieraz dni try ranki zažywuć i možna karmić dalej.—Horej, kali prypadzie hrudnica. Hrudzi robiacca ćwiordyje, haračyje i pačynajuć duža baleć. Tady tak sama treba pierestać karmić dzicia, małako zdaiwać, a na hrudzi kožnyje dźwie hadziny prykładać ryzinku, namačyŭšy jaje ŭ krepkim spircie (—dastanieš u manapolcy); na ryzinku pałažyć waty i ciopła, mocna uwiazać. Kali cieraz dwa dni balić tak sama, to zamiest spirtu lepš mačyć ryzinku u čystaj chałodnaj wadzie, na ryzinku pałažyć cyratki abo chacia waskowaj papiery (z apteki), na heta—watu i chustkaj akutatuie abwiarcieć dy jechać da dochtara.

Bywaje, što časami matka ci chworaja, ci małaka u jaje niechwat, ci treba jšci na rabotu, a dzicia doma pakinuć. Jak-že jaho tady karmić? Biaruć małako ad karowy i hatujuć jaho, pakul nie zakipić. Tady jšče minut 10 trymajuć jaho na ahni. U aptečnym składzi kuplajuć *mlečnaho cukru* (jon nie darahi i zdarawiejšy dla dziciaci). Hetaho mlečnaho cukru biaruć 2 harbatnije łožečki na šklanku pierakipieŭšaj wady i miešajuć hetu sałodkuju wadu z małakom takim spasabam: *dla dziciaci da adnaho miesiaca* biaruć adnu časć małaka na dźwie časci hetaj sałodkaj wady, a *dla dziciaci da piaci miesiacoŭ*—papałowi małaka i wady. Ad 6 miesiacoŭ možna karmić dzicia ŭžo celnym małakom.

My ŭžo wiedajem, kolki razoŭ u dzień treba karmić dzicia. Kolki-ž dziciaci dawać za-raz hetaho małaka?

Pieršy tydzień treba dawać za-raz nia bolej, jak 2 łožki stałowyje hetaho małaka. Pačynajučy z druhoha tydnia, možna dawać

ŭžo pa 4 łožki za-raz. Dwuchmiesiačnaje dzicia budzie wypiwać za-raz 6 łožek; čatyrochmiesiačnaje—8 łožek; šeścimiesiačnaje—10. Staršyje dzieci—pa 12 łožek małaka za-raz.—Kab kožyn raz nie ličyć łožek, možna z jakoj pasudziny zrabić sabie mierku; treba tolki, kab usia pasudzinka dla dziciaci była wielmi čystaja i kab matka pierad tym, jak pakarmić dzicia, sama małako paprabawała, ci nie kwasnaje jano, i, padahreŭšy krychu, ci nie haračaje. Małako dajuć dziciaci s čyścieńkaj butelki, pałažyŭšy na jaje sosku. Soska pawinna być čornaja (biełyje niadobryje); dzirka ŭ soscy—niewialičkaja. Sosku treba kožny raz pośle jady čyściеńka wymyć.

Ale i dzicia pry hrudzi treba prywučać da inakšaj jady, treba jaho prykarmliwać. Pačynać prykarmliwać dzicia treba, kali jano končyć 6 miesiacoŭ. Letam lepš nie pačynać prykarmliwać, bo u letku dzieci časta chwarejuć na žywot; lepiej pačekać da wosieni.

Prykarmliwajuć hetak: dajuć pierehatowanaje karoŭje małako, razbawiŭšy jaho na paławinu pierakipieŭšaj wadoj. Hetkaho małaka dajuć pa 8 stałowych łožek 1 raz u dzień. Tak try dni. Pośle pa 8 stałowych łožek pa 2 razy ŭ dzień; iznoŭ try dni. Kali dzicia zdarowaje, dyk na siomyj dzień dajuć jamu kašku. Značyć, kormiać jaho tak: 3 razy ŭ dzień hrudźmi, 2 razy małakom i 1 raz kaškaj.

Da małaka pryliwajuć usio mieniej i mieniej wady, a cieraz 2 miesiacy dajuć ŭžo celnaje małako. Z dziewiataho miesiaca možna dziciaci dawać raz u dzień žaŭtok z jaječka i trochi suchoj bułački, tolki nia čornaho chleba. A z dziesiataho miesiaca, kali toj nie wypadaje u letku, treba adłučyć dzicia, bo i mać jano sciahnie, i dziciaci z hetaho małaka ŭžo niewialikaja karysć. Letam lepš nie adłučać, a pačekać da wosieni. Ale na što našy kabiety kormiać dzicia da $1^1/_2$ i da 2 hadoŭ, hetaho i jany samyje, musić, dobra nia wiedajuć!

Kali matka niasie z saboj dzicia ŭ pole na rabotu, to jana jaho i nakormić i dahledzić; ale bywaje i hetak, što ŭ chaci pakinie, daŭšy sosku ŭ hubu, abo namačyŭšy chleba ŭ ryzinku pałožyć, ci małakom z maku jaho napoić, kab dzicia lepš spało. Hetkije najpeŭniej swaich dziaciej na toj świet skora pawypraŭlajuć!

Josć ješče u nas pa wioskach błahi zwyčaj, što matka ukručywaje dzicia jak možna tužej, kab jano ni rukoj ni nahoj nie kranuło, bo—kaže—jano bytcym-to spać inačej nia budzie. Nihdzie bolš hetaho ŭžo nia robiać, tolki u nas pa wioskach, a śpiać že dzieci na ŭsim świecie.

Tak sama, kažuć, dzicia bytcym-to nie zaśnie, pakul jaho nie pakałyšuć. Kab zdarowaho stałoha čeławieka hetak kałychali, jak našy kabiety swaich dziaciej, dyk jon by uciok ad hetkaj radaści, a nie zasnuŭ-by! A, niaboś, nočču dobra spić.—Čamu-ž hetaje kałychańnie dziciaci patrebno? Iznoŭ heta tolki naš zwyčaj. U druhich narodoŭ bačyŭ—nihdzie dziaciej nie kałychajuć, a jany sami śpiać, jak nia treba lepiej.

Dy jšče kab kałychali tolki, — a to huńkaj zakryjuć kałysku, i ažno dziwa, jak dzicia tam nie zadušycca? Zakrywać kałysku treba

tolki ad much letam i to čym tonkim, kab pawietre lohańka prachadziło.

Dobraja jada, čystata i świežy wozduch — heta najważniejšyje reču dla dziciaci, i kab našy haspadyni bolš ab hetym dumali, byli-b i dzieci zdarawiejšy, i mieniej by hrošy pajšło na dachtaroŭ i leki.

I. B.

Suchoty.

Suchoty—heta nadta ciažkaja chwaroba, nadta zarazliwaja. Što hod ad suchotoŭ zmiraje mnoha narodu,—maładych, padžyłych i zusim małych dziaciej. Hetaja chwaroba josć pa ŭsich krajoch, pa haradoch i pa wioskach, u bahatych i u biednych. Ale nia treba bajacca, što ad jaje ŭžo i rady nima. I rada jość, i uścierahčysia možna, ale treba pilnawacca. Treba wiedać, adkul biarecca heta chwaroba i jak zaraza prystaje da zdarowaho čeławieka ad chworaho. Chwaroba heta robicca ad malusieniečkaj žywiołački, jak-by rabačka (mikroba), pa dochtarsku jaje zawuć „tuberkuloznaja bacilla". Č ławieččym wokam razhladzieć jaje nielha, jaje tolki možna ŭbačyć praz škło takoje, što kožnuju reč pakazywaje wialikšaj u sto, trysta abo i ŭ tysiaču razoŭ: praz hetakoje škło adzin nadta znatnyj dochtar Koch dahledziŭ pieršy hetaho rabačka, što suchoty robić. Hetyj rabačok—mikrob, jak upadzieć kamu u nutro, to i pačynaje jaho jeśći i pładzicca tamaka. Praz heta samaje čeławiek chwarejeć, sochnieć dyj pamirajeć. Najčaściej zawodzicca hetyj mikrob u hrudzioch, u lohkich, ale jon može być i u wantrobi, u nerkach, u kiškach, u mazhu, u kaściach, u-wa ŭsim cieli. Jon nadta žywučy i pładawity. Jak upadzie ŭ lohkije i pačnie pładzicca, to robiacca tam huzaki z harošynu abo i z jabłyk. Huzaki panarywajuć i pasiarod ich robiacca kobki. Što, dalej, kobki ŭsio razrablajucca i lohkaje razhniwajecca. Chworyj nia maje čym dychać, dy i kroŭ jaho ad hetaj atruty psujecca,—i jon praz heta pamirajeć. Ad suchot najbolš pamirajeć ludziej maładych; chwaroba nadta lohka ad chworych pierachodzić na zdarowych, a lačyć suchoty trudna, i suchotaŭ treba ścierahčysia, jak najciažejšaj chwaroby. Ludziam padžyłym—tak za hadoŭ 50—suchoty nia duža strašny.

A jakim sposabam suchoty ad chworych pierachodziać na zdarowych? Usiak, ale najčaściej praz charkawiny (achraki). Chworyje mnoha kašlajuć i plujuć na ziamlu, a u tych charkawinach zaŭsiahdy josć mnoha mikrobaŭ. Jak tolki charkawiny wysachnuć, dy s pyłam razatrucca, zmiešajucca, pył tady padymajecca ŭwierch, a ludzi dyšuć, i hetyj pył nabirajecca ŭ nos i ŭ lohkaje; tam mikroby adžywajuć, jak nasieńnie ŭ poli, dyj pačnuć hłumić čeławieka. Ješče zaraza može pryčapicca ad brudnaj bializny, ad nasatak, kali u baby, što budzie myć bializnu, na rukach josć jakije-niebudź ranki. Dla taho, kab uścierahčysia suchot, treba, kab chworyje nia pluli na padłohu abo na ziamlu, treba, kab u kožnaj chaci, choć by chworych i nie było, stajała u kutku hdzie-niebudź pasudzinka z wadoj. U hetu pasudzinku nichaj usiaki, kamu treba, plujeć i charkajeć, a u wiečary haspadyni pawinna hetyje charkawiny zakapać hdzie-niebudź u harodzi, dosi hłyboka. U chaci, hdzie josć chworyj na kašel, treba u hetu sudzinku padliwać karbołki abo čaho druhoha paprasić u dochtara dla „dezynfekcii" i u wiečar tak sama wyliwać i zakapywać. Ješče možna suchotoŭ nabracca i ad karoŭ. Na suchoty žywioła často chwareje, i ad chworaj karowy małako ludziam škodzić.

Kali nia wiedaješ napeŭna, ci žywioła zdarowa, lepš nia pić syroha małaka, ale hatawanaje. Miasa ad suchotnaj žywioły tak sama može zaškodzić,—treba jaho dobra uhatawać abo usmažyć. Josć zdarowyje ludzi takije, što im ni małako, ni miasa ad suchotnaj skaciny nie zaškodzić; nawat pamiž chworych žyć buduć, i to nie zachwarejuć. Ale takoje ščaście nie ŭsiakamu Boh daje, treba lepš pomnić prykazku: ścierażonaho i Boh ścierażeć!

Každuć ludzi, što ad baćkoŭ suchotnikoŭ dzieci suchotnikami rodziacca; heta nia peŭna: bywaje i hetak, ale najčaściej ad suchotnikoŭ rodziacca dzieci słabyje, a słabyje suchot nabirajucca nadta lohka.

Kali suchoty hetkaja ciažkaja i lipkaja chwaroba, to ci možna ad jaje wylačycca? Možna, ale trudna. Kab ad suchot wylačycca, treba mieć dobruju ježu (małako, miasa, jajki), prabywać šmat času na świežym wozdusi, być spakojnym. Hetaho doma ni biednyj ni bahatyj nie patrapić chworamu dastawić. Bahatyj dasć dobruju ježu, ale jak nia budzie dobraj, ciopłaj pahody, to chworamu prychodzicca siadzieć u chaci, ŭ duchacie. A spakojnaści jak dasi? To dzieci płačuć, to swarka jakaja, to jšče jakoje licha. A užo biednamu to jšče horš. U balnicy suchotnikam tak sama nia nadta dobra, bo tam usiakije chworyje, dy i pawietra mała. Dla suchotnikoŭ budujuć asobnyje balnicy z wialikimi, świetłymi pakojami, dy ŭ sasnowym bary. Sasnowyj duch nadta pamocny ŭ suchotach. Hetyje budynki nazywajuć nie balnicami, ale *sanatoryjami*, i tam chworyje majuć usio, što im trel a: i dahlod, i leki, i charčy. Kali začać lačyć suchoty ad samaho pačatku, dy ŭ sanatoryi,—to možna i wylačyć; a chto zapuścić, tamu choć paprawa i budzie, dy ŭžo chto da astanniaho schwareje, tamu, wiedama, ničoha nie pamože. Za hranicaj takich sanatoryj dla suchotnikoŭ šmat užo jość, u nas ješče nia duža; ale taki ludzi, žywučy, pawinny staracca, kab sabie pamahać u kožnaj biadzie, i treba mieć nadzieju, što i u nas sanatoryi pabudujuć.

Biełaruskije nazwańnia miesiacoŭ.

Studzień—duža ścijudziony.

Luty—luty, siardzity.

Sakawik—drewy počynajuć sok puskać.

Krasawik—pieršyje kraski na poli.

Maj—ad bahini Mai, katoruju światkawali u pieršy dzień hetaho miesiaca.

Čerwień—z'jaulajucca čerwi.

Lipień—krasuje lipa.

Žniwień—usiudy žniwo.

Wieresień—krasuje wieres.

Kastryčnik—ad kastry.

Listapad—padaje liście.

Śniežeń—ad śniehu.

Š czytajecca, jak polskaje SZ;
Č —— jak —— CZ.

Z našaho žyćcia.

Nowohodnije dumki.

Woś i Nowy Hod idzie. S čym spatykajem my jaho, što pryniasie jon nam z saboj?

Heta dumka padyjmajecca ŭ haławie kožnaho čeławieka. Hetaje pytańnie strašenna ważna i dla nas, biełarusoŭ, bo-ž my žywiem najbolš nadziejaj na *budučynu*.

Na wialikim abšary raskinułasia naša Baćkoŭščyna. Miljony mazalistych ruk pracujuć na rodnaj ziamli. Hlańcie, jak hetyje siermiažnyje pałki woźmucca za swaje aružže—sochi, płuhi, barony: tady s paparoŭ i dzirwanoŭ robiacca šeryje nieabjatnyje prastory, a praz kolki niadziel more žywoj zieleni pakrywaje hetu jak by miortwuju šeryznu I, bačučy heta, ŭ sercy rodzicca wiera-nadzieja, a z hrudziej wyrywajecca mocny i śmieły kryk: „žywie Biełaruś!"

Žywie Biełaruś, ale chto žywie na joj? Spytajsia u ludziej i napeŭna pačuješ atkaz: „tutejšyje" „prostyje"... Narod zabyŭsia, chto jon. Zabyŭsia, ale duša ŭ im žywie, i hetyje miljony biełarusoŭ raniej ci paźniej stanuć tym, čym pawinny być: świedomymi biełarusami-ludźmi, roŭnapraŭnymi hramadzianami sierod bratnich narodoŭ. Žyćcio robić swaju rabotu: my ŭžo pačali budzicca i, paznaŭšy wialikije ideały, pierekazanyje nam świetačami čeławiečestwa, my pojdziem naznačenaj imi dorohaj da lepšaj budučyny ŭsich narodoŭ.

Na hetaj darozi my spatkajem u kožnym narodzi tawaryšoŭ i worahoŭ. S pieršymi s kožnym krokam upiarod budziem zbližacca, budziem lepiej razumieć adny adnych; z niepryjacielami budziem usio bolej razdzielacca, i našy darohi razyjducca tak, kab nikoli nie sustrecicca: mety našy roznyje. Naša daroha s tymi, što umiejuć šanawać kožyn narod i nie začyniajuć nam dźwiarej k świetu; my razam z imi budziem dabiwacca miejsca dla kožnaj nacii ŭ wialikaj ludzkoj hramadzie!

Praz knižku, nawuku, praz zachawańnie swajho nacionalnaho *ja*—swajej dušy—ŭwojdziem i my, biełarusy, da ludzkoj hramady. Z hetymi dumkami i ideałami pačyniajem my Nowy Hod, majučy wieru i achwotu da pracy, apirajučysia na padmohu ŭsiaho narodu, ŭ katorym nacionalnaja świedomaść budzicca s kožnym dniom bolej.

Jak zmahajecca wiesna z zimoj, tak treba i nam zmahacca z dolaj-niadolaj. Jak zima proci wiasny nie ustaić, jak pad pramieńniami

sonca ažyŭlajecca ziemla, skawanaja ledzianymi putami, tak i ŭwieś kraj naš i narod biełaruski ažywicca pry supolnaj družnaj pracy świedomych biełarusoŭ: bo dušu našu hartawali stalećcia, bo mowu našu składali pakaleńnia, bo nas nie adzin čeławiek, a dziesiatak miljonoŭ!

Wiera i nadzieja naša ŭ nas samych. My swaimi rukami budziem kawać sabie nowaje žyćcio i wykujem: iskra žyćcia nie zatuchła ŭ narodzie, i pryjdzie čas, što jana razharycca jarkim połyniem.

Nichaj že hety Nowy Hod nabližaje nam jasniejšuju budučynu! Nichaj złučyć u adnu siamju ŭsich biełarusoŭ, katorych dolamačycha dahetul swaryła miž saboj i ckawała brata na brata! Da pracy nad hetym my kličem usich.

Wioska i horod.

Jak uradliwaja ziamelka čekaje wiasnoj pasiewu zierniat, katoryje kidaje ja ralli ruka pracoŭnaho chlebaroba, tak z hodu ŭ hod naša šeraja wioska s pačatkam ciopłych dzion ždže swajho pasiewu—kormu dla dušy i rozumu, jaki niasie z haradoŭ i z čužyny wučaščajasia moładź. Kožyn hod u hety čas wiertajucca ŭ rodnuju chatu sotni maładych ludziej, katoryje paznajuć świet nawuki — časta za apošnije kapiejki harotnych baćkoŭ. Jakije-ž zierniaty nowaho znańnia, nowych dumak niasie heta moładź pad sałamianyje strechi?

Sumna i nudna robicca na dušy, kali pryhledzimosia, jakoj stanowicca naša wiaskowaja moładź, pabyŭšy u horadzi. Zrazu papadajučy miž čužych, wiaskowy chłopiec ci dziaŭčyna spierša čurajucca ich, ale pazniej, čujučy naśmieški nad rodnaj mowaj i ŭsim tym, što ŭ chaci baćki wučyli lubić i šanawać, pamału sami nawučajucca śmiejacca i pahardžać hetym, saromiajucca matčynaj hutarki, pierajmajuć čužuju i razrywajuć tuju žywuju zwiaź, jakaja złučaje čeławieka z miejscem, dzie radziŭsia, i z ludźmi, s katorymi prawodziŭ pieršyje hady žyćcia. I hetaja zwiaź, raz razarwanaja, nie adnaŭlajecca i ŭ dalejšym žyćci, kali čeławiek wyjšoŭ «u ludzi»: swaja staronka robicca bytcym čužoj. Tak wyrastaje jak by ściena miž wioskaj i intelihientam, što wyjšoŭ z narodu: chto, radziŭšysia biełarusam, pierajšoŭ „u palaki", ci staŭ „rasiejcam", toj u wioscy čužy. Jon, hety haduniec, uzhadawany na krywawaj pracy mužyckaj, ad katoraho wioska čekaje dobraho pasiewu, ničoha jej nie prynosić: jon swaje siły addaje rasiejskamu, abo polskamu narodu.

Tak wiadziecca hadami i dziesiatkami let, a šeraja wioska žywie ŭ biednaści i ciemnacie, bo jaje kulturnaja strawa—heta toj niewialički zapas wiedamaściej, dumak, pohladoŭ, što atstalisia ad dziadoŭ abo prypadkam sa świetu chto prynios. Nia dziwa, što wioska zasnuła. Nichto i nie budziŭ jaje...

... A na kožnaj skibie čornaj
Ždžecca siewu, ždžecca ziornaŭ...

I ciapier—z nowaj wiasnoj, wiasnoj adradžeńnia—padyjmajecca ŭ haławie pytańnie: skul že tych ziornaŭ, tej siaŭby čekać?

Jak dahetul horad zabirau z wioski najlepšyje siły, blizka ničoha za heta jej nie dajučy, tak ciapier ad jaho wioska pawinna ždać padmohi. I heta padmoha pryjdzie: treba tolki kab horad dobra paznaŭ wiosku, kab zrazumieŭ jaje dušu i ušanawaŭ jaje ŭ maładych pakaleńniach, što u horad za nawukaj biahuć. Kali horad nia budzie zabiwać u dušach hetaj moładzi taho, čym jana zwiazana z wioskaj: lubwi da ŭsiaho rodnaho,—tady i narodnyje intelihienty poŭnymi žmieniami paniasuć zierniaty kultury ŭ wiosku, a jany tamaka paŭschodziać i uzbadujuć tysiačy karysnych i świedomych pracaŭnikoŭ na karysć našaho narodu.

Dyk nichaj pa našych haradoch zbudzicca ŭ sercach daŭnych emihrantoŭ z sieła pačućcie, što i jany—biełarusy; nichaj jany parupiacca ab toje, kab wiaskowaja moładź ŭ ich znajšła praŭdziwych bratoŭ pa mowie i duchu,—a tady budzie zwiernien stary i wialiki doŭh horada wioscy. **H. B.**

Što rabić

Sotni hadoŭ uzhadowywajecca narod naš na čužym hruncie, čerpaje ŭsio znańnie s čužych kultur. Wołodary narodu sotni hadoŭ nawiazywali jamu čužynščynu, chacieli piererabić jaho na swoj kapył. Dabiwalisia hetaho šyreńniem aświety ci ŭ polskaj, ci ŭ rasiejskaj mowie—čužoj dla narodu. Žadali, kab jon z matčynym małakom wyssaŭ świedomaść naležnaści swajej da čužoj nacii. Dy ŭsio biez karyści. Narod nia tolki nie apalačyŭsia, abo nie abrusieŭ,—jon nawat ani krychu nie paświatleŭ, nie prydbaŭ bolš nawuki dla siabie, bo nawuku hetuju padnosili jamu ŭ čužoj, mała zrazumiełaj dla jaho mowie. A nie razumiejučy hetaj čužoj mowy, zabity biednaściu i niepamiernaj pracaj, jon usiož taki hłyboka zachawaŭ u swaich brudnych wioskach baćkoŭskuju mowu, karystajučysia jej dla swajho chatniaho užytku.

Jak nawuka ŭ čužoj mowie da biełarusa drenna prystaje, to i nia može jon być aświečony, bo druhoj, rodnaj nawuki i ŭ wočy nia bačyć. Nawučycca, naprykład, chłopiec čytać u školi (peŭnie, što nie pa swojemu), pračytaje kolki knižok paśla skončeńnia nawuki, a tam, hladzi, ŭžo i čytać kinuŭ! Praz kolki hadoŭ nawat i saŭsim hramaty zabywaje, abo pomnić z jaje tolki adno: niejkimi dziŭnymi literami za paŭhadziny času napisać swaje proźwišče. Čamu heta tak bywaje? može my, biełarusy, nie zdatny ni da jakoj nawuki? Dyk nie-ž! Wialikaja nawuka i nawat u našaj rodnaj mowi panawała kaliś na biełaruskaj ziamli, a ciapierašniaja nieachwota da knižki idzie u nas s taho, što knižka čužaja. Nie rozumiejuć jaje zbolški, a kali chto i razumieje, to nie haworyć jana da jaho serca. Treba, kab jana była pisana ŭ tej mowi, da katoraj prywyk čeławiek, katoraja jamu žywoj zdajecca, a nia miortwaj, jak čužaja.

Woś čamu, kali my chočem padniać naš narod s ciemnaty niawiedańnia, my pawinny nieści jamu jaho rodny świet nawuki, nie

prybrany ŭ čužuju, choć časam i pieknuju apratku. Treba prywučać jaho, kab šanawaŭ swaje rodnaje, bo tolki toj može šanawać čužoje, chto swajo napierš šanuje. Dajučy jamu nacionalnuju aświetu, treba budzić ŭ im žadańnie świetu, bo ciomny ješče jon, nia može sam znajści wychadu z swajho niebaračaho žyćcia.

Treba padymać kulturu ŭ narodzie i kulturu swaju, biełaruskuju; heta i nie tak łohka, jak zdajecca. Mała ješče knižok u nas; wychodzić usiaho adna hazeta. Ale my pawinny mocna trymacca za toje, što ŭžo majem, šyryć słowo biełaruskaje, šyryć dumki biełaruskije, kab pajšli jany da kurnych chat sielanskich.

Ale ješče bolej, kaniečnie treba, kab narod naš sam rabiŭ bolšuju čaść raboty dzieła zbudawańnia wialikaho nacionalnaho hmachu. A dla hetaho jon pawinien być bolš aświečonym, umieć choć trochi razbiracca ŭ roznych zdareńniach žyćcia, adnym słowam, zrabicca bolš kulturnym.

Što-ž možna zrabić ciapier u nas, kali nima ni škoł biełaruskich, ni knih paddastatkam, ni ŭsiaho taho, što patrebna da nawuki? Treba wykarystać jak možna lepš chacia toje što ŭžo majemo—naprykład, treba, kab bolš išło ŭ wiosku biełaruskich knižek, biełaruskaj hazety. Nichaj kožny naš čytaciel, kožny ščyry pryjaciel swaim rodnym i znajomym raskazywaje ab jej, tłumačyć tuju wialikuju rabotu, jakuju može jana zrabić. Čym šyrejšy kruh čytacieloŭ, tym bolšuju wahu maje kožnajo naše słowa, bo šmat ludziej da jaho prysłuchiwajecca, šmat ludziej karystaje z niewialikaj pakul-što skarbnicy kultury.

Kožny biełarus pawinien šyryć drukawanaje słowa ŭ rodnaj mowie. Nichaj jon wiedaje, što i jaho praca nie prapadzie darma, što i jon ułažyŭ swaju cehlinu u wializny budynak kulturnaho bahaćcia narodu. Tolki tady, jak my ŭsie družna woźmiemsia za praświetu ŭ narodnaj mowi, kali my damo jamu ŭsie patrebnyje da nawuki rečy ŭ jaho mowi, kali ŭ kožnym hłuchim kutku buduć čytać biełaruskuju knižku i hazetu,—tolki tady my zmožem čym kolečy pamahčy u zmahańni z biednaściu i ciemnatoj narodnaj. Prybližać światlejšyje dni dla narodu pawinien kožny z nas. Nima piekniejšaho naznačeńnia, jak nabližeńnie praŭdy i świetu. Heta—świataja pawinnaść.

S. Połujan.

Kijew.

Ab našaj mowie

Praciŭniki adradžeńnia kultury biełaruskaj na ŭsielakije sposaby starajucca zahłušyć usio razrastajučyjsia ruch da adradžeńnia biełaruskaho narodu. Kab ruch hety pahańbić u wačach narodu, puskajuć roznuje bałamutni, roznyje niepraŭdy. Kažuć, bytcym mowy biełaruskaj saŭsim nima, a jość tolki niejkaja miešanina słoŭ polskich i rasiejskich biez nijakaho zwiazku. Ale što-b ni kazali praciŭniki našy, zaciamnić praŭdu jany nie zdalejuć, bo praŭda astaniecca praŭdaj

zaŭsiody, i mowa biełaruskaja horšaj ad hetaho nie staniecca, ani budzie mienš darahoj nam, bo-ž kroŭju dziadoŭ i praščuroŭ, ciače jana ŭ našych žyłach i nam jana tak sama doraha, jak niemcu niemieckaja, francuzu francuskaja. A kali chto i maje jaje za horšuju čym swaju mowu, to-ž jaho nichto nie prymušaje hawaryć pa našamu, a kali my sami miž saboj haworym u hetaj mowie, to heta-ž naša ŭłasnaja narodnaja sprawa.

Praŭda, što za apošnije 200—300 hadoŭ mowa biełaruskaja nie razwiwałasia, bo bahaciejšyje stany—bajary i šlachta pajšli za čužoj mowaj, kulturaj i nawukaj, swajej atčuraŭšysia. Prybiaroh jaje ŭ žyćci tolki harapašnik mužyk. U kurnaj chaci pierechawaŭ hetaje najbolšaje naše narodnaje bahaćcie; ale nia tolki mužyk pierechawaŭ biełaruskuju mowu, pierechawali jaje ješče i staryje knihi, katoryje wialikaj pracaj i koštam drukawali našy pamiaci hodnyje prodki, pierechawali jaje ješče niazličenyje dokumenty pisanyje za karaloŭ litoŭskich i polskich mowaj našaj biełaruskaj.

Ab našym słaŭnym prošłym kaže biełaruski pieśniar Wasil-Wasilok:

„Słaŭna naša prošłaść! mowu šanawali; —
Nie čurałaś joju Polšča i Litwa,
U joj prawawaliś, knihi ŭ joj pisali,
Byŭ čas, nie čurałaś joju i Maskwa".

Tak, mowa Biełaruskaja rana razwiłasia,—raniej za polskuju i rasiejskuju. Rasiejcy i palaki wučylisia z našaj mowy, a nia my z ichniaj, a što našu nawuku i kulturu zahłušyli čužyje, to tak sama nie wina nas, sielanskaho stanu, ale wina stanoŭ tych, katoryje panawali nad nami i łohka, jak pastały, pieremieniać mahli swaju wieru, narodnaść i mowu na čužuju.

Niapraŭda, što bytcym u biełaruskaj mowi šmat polskich słoŭ, bo raz naša nawuka starejšaja za polskuju, to nia my karystali z polskaj mowy, ale palaki z biełaruskaj. Bo biełaruski pierekład biblii drukawaŭsia na 40 hadoŭ (1517 h.) raniej, čym polski, bo ŭ samym sercy Polščy—Krakowi nia polskaja drukarnia była pieršaj, ale biełaruskaja; bo statut (zakony dla ŭsiej Litwy i Rusi) układaŭsia i drukawaŭsia pierš pa biełarusku, a pośle z biełaruskaj mowy rabili pierekład na polskuju i razam s tym pryjmali biełaruskije słowy ŭ polskuju mowu celikom; ŭreščie z biełaruskaj mowy karystali palaki našaho kraju, pišučy pozwy sudowyje i roznuje akty, i iznoŭ pryswaiwali słowy biełaruskije. Tak sama zachodnie-ruskije pierekłady Biblii i psałtyroŭ išli ŭ Rasieju.

Niapraŭda, bytcym biełaruskaja mowa niezdatnaja i biednaja, ŭ katoraj niamožna pisać rečej mudrych. Niapraŭdu hetu zbiwajuć sotni knižok starych, napisanych mowaj biełaruskaj łohkaj i pieknaj, zbiwajuć mudryje ustawy statuta Litoŭskaho i šmat druhich rečej.

Mowa naša,—heta skarb naš bahaty i piekny, a darahi i miły nam zatoje, što jon naš rodny. Heta spadčyna, katoraja astałasia ad dziadoŭ i praščuroŭ našych, i my jaje pawinny lubić i šanawać, nie

zwažajučy na żwiahu praciŭnikoŭ našych. Ludziej ciomnych abo zbałamučenych treba staracca aświečać, šyračy pamiž ich luboŭ dla rodnaj ziamli, ajčyzny našaj, da mowy spradwiečnaj našaj Biełaruskaj.

Wincuk Citowič.

Kali drukawałasia pieršaja biełaruskaja Biblija.

Pieršaj drukawanaj knihaj była Biblija Gutenberga;—hetyž samy Gutenberg pieršy i wydumaŭ druk, a da jaho knihi byli pisanyje rukoj. Wydrukawaŭ jon hetu pieršuju knihu ŭ 1455 h. u horadzi Niurenbergu.

U biełaruskaj mowie pačali drukawacca knihi ŭžo na 28 hadu pośle Gutenbergowaj Biblii, spierša hłaholicaj, a praz 10 hadoŭ i sławianskimi literami (kirylicaj).

Ŭ Zachodniaj (Biełaj) Rusi aświeta, jak na tyje časy, stajała wielmi wysoka; patreba drukawanaho słowa była takaja wialikaja, što Zachodnia-Ruskije lepšyje ludzi, kab zdawolić duchowyje patreby swajho kraju, załažyli drukarniu. Pieršaja Biełaruskaja drukarnia była założena ŭ Krakowi, i ŭ 1483 hadu wyjšła z hetaj drukarni pieršaja biełaruskaja kniha *„Tryod cwietnaja"*, a ŭ 1491 hadu drukawałasia ŭ Krakowi užo druhaja biełaruskaja kniha *„Oktoich"*.

Pieršaja polskaja drukarnia założena była takže u Krakowi ŭ 1505 hadu, jak bačym, praz 22 hady paśla nadrukowańnia pieršaj biełaruskaj knihi.

Z sławianskich narodoŭ pieršyje drukawali Bibliju Čechi—ŭ 1488 hadu; druhaja s čerady Biblija Biełaruskaja drukawałasia ŭ 1517 hadu ŭ Prazie; trejciaja Krainskaja u 1555 h.; a čaćwiortaja—polskaja Biblija drukawałasia ŭ 1561 h. u Krakowie; Litoŭskaja Biblija drukawałasia ŭ 1590 hadu u hor. Kienigsbergu, Łatyšskaja ŭ 1587 h. u Ryzie.

Pieršaja Biełaruskaja Biblija pieretłumačena była z łacinskaj mowy na biełaruskuju Franciškam Skarynaj s Połacka. Francišak Skaryna maładym chłapcom prybyŭ s Połocka ŭ Wilniu, kab prydbać sabie nawuki. Praz swaju zdolnaść zwiarnuŭ uwahu ludziej bahatych, katoryje i zaapiekawalisia im; bolš za ŭsich cikawiŭsia Skarynaj Burhomistr (haława) Wilenski, Jakub Babič.

Kali Francišak Skaryna skončyŭ nawuki u Wilni, Babič swaim koštam pasłaŭ jaho wučycca wyšejšych nawuk u Krakaŭskuju Akademiju. U Krakowi Skaryna atrymaŭ stupień doktara medycyny i štuk pieknych. Wysokije nawuki Skaryny i abšyrnaje wiedańnie zwiarnuli uwahu biełaruskich wialmož, katoryje šukali tahdy čeławieka, znajučaho wyšejšyje nawuki, katory uziaŭsiab pierakłaści Bibliju. Skaryna zhodziŭsia na hetuju wialikaju pracu i praz kolki hadoŭ spoŭniŭ

jaje. Widać, tahočasnaja Krakoŭskaja biełaruskaja drukarnia była za mała dla drukawańnia Biblii, dziela taho Skaryna pajechaŭ drukawać jaje ažno u Českuju Prahu, hdzie i pačaŭ druk u 1517 hadu, a pracawaŭ tam da 1520 h. Tym časam u Wilni starańniem tahož Babiča założena była wialikaja drukarnia. Tady Skaryna wiarnuŭsia ŭ Wilniu i tut užo dakončyŭ druk Biblii ŭ 1525 h.

Aproč Biblii Skaryna wydaŭ kolki druhich ješče knižok: *„Kanonik"*, *„Psałtyr"* i inš.

Pieśńa i narod.

Jakaja ptuška — takaja i pieśnia, kažuć ludzi. Heta razumnaja prykazka a ptuščynaj pieśni maje ješče bolšaje značeńnie dla pieśni ludzkoj, bo pieśnia ludzkaja adbiwaje ŭ sabie dušu čeławieka, jaho bol i hore, jaho patreby, žadańnia i samaje žyćcio. Jak pa twaru paznajuć čeławieka, tak pa pieśni, asabliwie narodnaj, paznajecca całaja nacija, jaje charakter i duša. Razam z hetym pieśnia mnoha prynasiła i prynosić karyści dla narodu, jana bytcym zmienšaje ludzkije nieščaścia, paciešaje ŭ niadoli, a, kali treba, dyk i wiesialić. Usim wiedama, što pieśnia—heta bytcymnie jakaja wialikaja tajomnaja siła—wielmi pamahała budzić narod, uzachwočywać jaho da pracy, padymać s ciamnoty, klikać da świetu—nawuki, da abarony swajho kraju, na dobryje, ważnyje sprawy. Dziela taho u narodoŭ s šyrokaj praświetaj pieśnia daŭnym-daŭno zawajewała sabie pačesnaje miejsce; jaje sprawiedliwa šanujuć, jak wialiki ŭsienarodny skarb, bo jana dla dušy kožnaho čeławieka—ci biednaho, ci bahataho—ŭsio roŭna tak patrebna, jak chleb i wada dla zdaroŭja cieła. I nam, biełarusam, kab nie zamierci ŭ swaim duchoŭnym razwićci, kab walniejšym časam pawiesialicca, nabrać siły da nowaho žyćcia i pracy kala narodnych spraŭ, — treba tuju pieśniu i muzyku, što zradziłasia na narodnaj niwi, pamiž swajho narodu, skolki jość sił trymacca,—nie zabywać, a cenić jaje tak, jak wučać i dajuć nam prykład usie razumniejšyje i praktyčnyje ludzi.

...Pieśni, znajcie, Božy dar.
Šanawać ich treba.

Tak kaže pieśniar naš—Januk Kupała.

...A biaz piesień že narod
Što jon wart być može?...

Nichaj že biełaruskaja pieśnia, choć nie wiasiołaja, nie zališnie bahataja i niepryhladnaja, ale swaja rodnaja, nia hinieć i nie ucichaje, a hołasna i wiesieła wyrywajecca z hrudziej, raschodzicca pa lesoch, raspływajecca pa paloch i niwach i razhaniaje nudu ŭ mužyčych čornych chatach; nichaj kliče biełarusa da pracy, da nawuki, da kachańnia bližniaho, nichaj wiesialić i paciešaje jaho nabaleŭšuju dušu i razam z hetym raście i krepnie na karyść usiaho narodu...

A. Hr.

Dumki sielanina-biełarusa.

Ja čytaŭ „Našu Niwu" čuć nie s samoha pačatku, i mnie nadta spadabałasia, što jana budzić ad ciažkaho snu našych mužykoŭ. Ale woś ab čym chacielasia by mnie krychu pahamanić.

Skažycie wy mnie, dzie našy biełarusy nie bywajuć?! Jak jość ŭsia Rasieja, Polšča, Kaŭkaz, dy blizka ŭsie piać časciej świetu našamu biełarusu znajomy; jon za apošnije hady razbadziaŭsia, haniajučysia za chlebam. Tolki hdzieb jon ni byŭ, jak by jamu dobra, ci kiepska ni było, a ŭsio s časam ciahniecca u swaju biednuju staronku. Prybyŭšy, razpraŭlaje—dzie by jon ni byŭ,—što ŭsio tam lepiej, jak u nas: lepiej ziamlu pachajuć, lepiej budujucca, i sam jon byŭ na hetaj rabocie; a kab pakazać nam, dyk ničoha nie pakaže, tolki nawučyć tamašnich pieśniaŭ nam niepatrebnych, bo u nas swaich ŭžo kryšku, dziakawać Bohu, jość.

Kali jon byŭ prostym rabotnikam, ci choć i majstram, to ješče naše ščaście: choć z nami hawaryć nie saromicca; a kali jon zanimaŭsia čystaj rabotaj, naprykład, byŭ kucharom, lakajom, abo, Bože baran, pisaŭ dzie,—dyk tahdy ŭžo ŭ switcy i blizka nie padychodź... A mužyčki—wiedama, ciomny narod—z zajzdraściu spahladajuć i ciškom uzdychajuć... Bywaje, što i hrošy z Ameryki prywoziać, ale čym jany pamahajuć našaj staroncy? A woś što: u miastečku, dziela tahó, što biadniejšym hnoju niechwat, jany adzin pierad adnym tak cenu nabiwajuć, što nia tolki pradać toje dabro, što na im wyrasło, ale i sałomu, to tahdy chiba wiernieš swajo. A na druhi hod, prapuściŭšy hrošy—to babam na chustki, to na kumaŭstwo (amerykancoŭ—pakul majuć hrošy—lubiać prasić za kumoŭ), a rešta na darohu: hajda iznoŭ u Ameryku. A žonka znoŭ čužymi rukami pustošyć ziamlu... Susiedzi biednyje, kwapiŭšysia na zarabotki, chudoj kabyłkaj i dapatopnaj snasciu tak siak uzdziaruć amerykanski šnur (jak tut ich nazywajuć), i wypałašče jaho saŭsim. Woś tabie: kupleny darahi hnoj prapaŭ biez karyści... I susied zarabiŭ tolki, kab zjezdzić na kirmaš u Budu ci ŭ Krywičy.

A inšy chopicca rozumam, ziamli kupić na ŭsie čysta hrošy, dy ješče u bank ulezie. A prylady da haspadarki nima, skaciny nima;—jaki-ž z jaho haspadar? Tady musić u biednaho adbiwać zarabotki: kudy biedny jedzie za wosiem złotych,—jon ciahniecca za rubiel.

Nu, ale hety choć ziamlu kupiŭ,—i to dobra! Jon užo jak-niebudź praharuje, i nadzieja jość, što choć može dzieci jak-niebudź wyjduć z biadnoty. A nadzieja—ŭsio naše žyćcio.

A mnoha jość takich, što i z hrašyma pryjeduć i pražywuć ich biez nijakaj karyści. Ni ŭ jaki abarot ich nia puściać, a pałažać na počtu; potym patrochu ich biaruć i biaruć na žyćcio, a jak užo skončać, tady biadujuć, što amerykanskije hrošy nia sporny. Čamu tutejšyje hrošy, dyk, kažuć ludzi, jany niejkije trywałyje! Kažuć

ludzi. A nia wiedajuć taho, što hrošy čy Amerykanskije, čy Azijackije—hatowyje, dyk lohka i skoreńka pražywać; kali ich u jaki handel čy abarot nie puścić,—nie uhledziš, jak jany zhinuć.„
Može chto, pračytaŭšy maju hutarku, skaže: a štož z imi rabić tut, kali u nas takaja starana, što choć ty jak kruci, a ničoha z hrašmi nia zrobiš, aprača pamaleńku pražywać; a puścić ich u chod—bajazno, kab nie puścić, jak s puhi pastuch kamień!
I heta krychu praŭda. Kali zajmieššia drobnym interesam,—jak naprykład: zbiwać z waśmi złotych ceny na rubiel, a pośle raptam wysoka padskačyć, to nia dziwa, što može wyjści, jak s puhi... A maja rada woś jakaja; nie ličy siabie asobnym zwianom kalosnym, a budź hramadzianinam, bo ŭžo jość i ŭ nas choć mała, alež usiotki jość ludzi, katoryje ŭžo zwaruchnulisia sa snu; a prykazka kaže: jak stajeć, dyk i rozumu dastajeć.
Raboty u nas z hrašmi nadta mnoha, — bolej, jak biaz hrošy. Kolki interesoŭ jość našych u čužych rukach, dyk ich i za dzień nie pieraličyš. Ale na ŭsio heta treba hrošy i nawuka. A u nas bahatyr saŭsim syna nia wučyć. Na što jamu? Kali budzie ciesna tut, dyk pajedzie ŭ Ameryku, bo u nas ciapier Ameryka ličycca samym krapčejšym fundamentam. Tolki mnie durnomu zdajecca, što hety fundament nia doŭha budzie krepki. A kaliž užo katory i wučyć syna, dyk kaniešnie, kab jon byŭ načalnikam jakim; bo pawedłuh jaho rozumu treba tolki načalnikam być razumnymi; a z narodnaho wučylišča—wiadoma-ž, jakoje tam načalstwa!—Dyk i zusim nia treba!
Tolki woś dobra, kali ŭ sałdaty zdaduć; a kab nie ŭ sałdaty, dyk zusim nichto-b nie wučyŭ (bo ŭ našaj wioscy, chto maje adnaho syna, dyk nikoli i nie uspomnić pra wučylišče, bo jamu budzie lhota). Nu, dobra, zdali ŭ sałdaty! adsłužyŭ słužbu, tam i astaŭsia! Pabyŭ hod, dwa, ci bolej,—čuje baćka, što syn užo ŭ načalniki niejkije papaŭ, nia hetkim jak prystaŭ, ale niejkim tam nad usimi staršym... Spierša byŭ pry kaniach u pałacy, a ciapier wuń kudy papaŭ—u načalniki!
Ale jakajaž z hetaho karyść baćku? Taki syn—načalnik saromicca pryjechać u wiosku prawiedać baćku; dyj kali baćka da syna pryjedzie, toj jaho ješče bolš čurajecca: ŭ kuchniu chiba tolki puście. Woś, baćku — jak abucham pa łbie. Jedzie jon da domu i dumaje: dosi hetaj nawuki! mienšych wučyć nia budu: karyść adna, ale choć saromicca nia buduć, što ja ich baćka. A čamu hetak robicca, dyk pra heta možna i mnoha čaho napisać, ale heta može druhim razam; karotka skazaŭšy, woś jakaja pryčyna: jak mianie, naprykład, samoha wučyli, dyk u mianie taki byŭ duch, što kab ničoha rodnaho-biełaruskaho nie šanawać...

Mikałaj Anoška,

Dauhinouskaj wołaści, wioski Anošek,
Wilejsk. paw., Wilensk. hub.

Z Rodnaj Niwy.



Kraj ty moj rodny! Jak wyklaty Boham —
Stolki ty znosiš niadoli.
Chmary, bałoty... Nad zbožem ubohim
Wiecier hulaje na woli.

Poruč raskidaliś rodnyje wioski.
Žalem sciskajucca hrudzi! —
Biednyje chatki, tapoli, biarozki,
Ŭsiudy panuryje ludzi...

Šmat što zrabili ich čornyje ruki,
Wyniaśli mocnyje śpiny;
Šmat ich prymusili wyciarpieć muki
Puščy, razłohi, niziny.

Kiń tolki wokam da hetaho luda—
Ściśniecca serce ad bolu:
Stolki pabačyš ty hora usiudy,
Stolki nudy biez patoli.

Pieśnia piaje, jak udowina syna,
Janku, kachańnie zhubiło;
Tam, dzie panura schiliłaś kalina,
Biednaho chłopca mahiła.

Ŭ hutarkach-kazkach ab ščaści, ab zhodzie
Serce nawin nie pačuje.
Scisnuło hore dychańnie ŭ narodzie,
Hore usiudy panuje.

Chwalaj šyrokaj razliłoś, jak more,
Rodny naš kraj zatapiło...
Braćcia! Ci zmožem hramadzkaje hore?!
Braćcia! Ci chwacie nam siły?!

Jarosłaŭl.

Maksim Bohdanowič.

ŽNIWO.

Naśpiełaja postać ščaśliwych pasiewoŭ
Za wioskaj, na sonnym lasoŭ rubiežy
Zsiwieły ŭžo kołas schinuła k miažy
U sumnym šeptańni: „dzie, žniei maje, wy?“

I žniei zyšlisia.—Na prawo, na lewo,
Kładučy ŭ snapy kałasy-staražy,
Zašastali hłucha siarpy, jak nažy,
Pad žniŭnyje wiečna-staryje napiewy,

Spahadnaja-nudnaja pieśnia pływie,
Hublajučy ŭ puščy swaje pieraliwy,
U šelestach biełaho kołasa niwy.

Pływie heta pieśnia ka mnie i zawie,
I ŭ sercy zwinić, jak kasa ŭ trawie:
„Ty tak-že, brat, siaješ... a dzie twaje žniwo?“

Piecierburh, čerwień 1910 h. Janka Kupała.

NAD KAŁYSKAJ.

Nad kałyskaj matka
Nočku karataje:
Chworaho synočka
Ciešyć, zabaŭlaje.
Na ćwiačku pawiešen
Načničok ubohi;
Sumna paziraje
Miesiačyk dwurohi;
Charawody zorak
U hary mihajuć,
A ŭnizu śniažynki
Srebram adliwajuć.
Tak spakojna ŭsiudy
I takaja ciša!
Chworaje dziciatka
Niespakojna dyše,
A praklaty kašel
Nie daje spakoju:
— „Śpi, majo dziciatka!
Spi, majo luboje!
Nie pužajsia, miły,
Boh światy s taboju!!..
Won pašoŭ ty s chaty,
Siwy dzied, s kulboju!
Wun, pajšoŭ dzied siwy,
Krywicca i płače!
Uciakaj, adhetul,
Uciakaj, biedače!
Oto—dureń siwy:
Dumaŭ napałochać!
Budzie-ž usiu nočku
Na marozie ochać.
A nia chodź u chatu,
A nia leź slapicaj!
Płač ciapier i mierzni
Dy nia budź durnicaj...
O! Piatruś charošy!
Lubiać ŭsie Piatrusia:
Lubić jaho tata,
Lubić i matusia!
Kupić tata Pietru
Bociki na nožki.
Pojdzie moj synoček
Prahladać darožki.
Nowuju kašulku
Ja tabie pašyju,
Ŭ ciopleńkaj wadzicy
Čyścieńka abmyju,
Budzieš ty charošy!
Ciotka nie paznaje:
— „A čyj heta chłopčyk?“
Dziadźka zapytaje.
Ŭsie dziwicca stanuś
I chwalić Piatrusia.
— „Heta ja!—ty skažeš: —
„Ja—synok Habrusia“ —
. . . .
Poŭnač prakryčali
Pieŭni ŭ chaty s schaty.
Ŭsiu kuryć haznicy
Blesk padślepawaty.
Zmučena kabieta
Macierynskim horem
I schiliłaś cicha
Nad synočkam chworym.
I kałyše syna:
Strachi adhaniaje,
A samoj jej serce
Niešta ssie, sciskaje.

Minsk. Jakub Kołas.

S ČUŽYNY.

I dušna, i ciesna, i serce samleła
Mnie tut na čužynie, zdalok ad swaich...
Jak ptuška na skrydłach lacieć by chacieła,
Jak chwala pa mory płyła by da ich!

Znielasia-b, zdajecca, rasinkaj na chmary,
A chmary by wietram kazała ja hnać
Daloka, daloka, hdzie śniacca mnie čary,
Hdzie bory hustyje nad Niomnam šumiać.

Hdzie pacierkaj biełaj Wilja prabiehaje,
Hdzie Wilnia miž horaŭ hniazdo sabie ŭje,
Hdzie kožna daroha i kryž mianie znaje,
Hdzie ŭsio, usio čysta wiarnucca zawie!

Tam ja naradziłaś i wyrasła ŭ wolu,
Tam pieršyje słowy wučyłaś kazać...
Za toje siahońnia laciela-b strełoju
Tam z imi, z usimi Hod Nowy spatkać!

Oj, miłyje, miłyje, śnieham pakryty
Zahony, lasočki, darožki maje!
Ech, jak wy u sercy maim nie zabyty,
Jak časta abraz waš u dumcy ŭstaje!

A wy, bledny twary, panureny ŭ pracy,
I ty, druh moj smutak z ich śloznych wačej,
Prymicie siahońnia prywiet moj haračy,
Kab žyć nam było ŭ hetym hodzie lahčej!...

Krakoŭ. C—tka.

PIEŚNIA DZIEŬČACI.

Tolki što scich doždžyk, nieba jšče chmurnieje;
Mnoha za paŭdnia ŭžo,—skora wiečareje.
Lohka stała dychać, bytcym paśla wanny,
Čutny u pawietry wodar ad dziewanny. —
Admačyŭšy dobra ssochłuju ziamlicu,
Abrasiŭšy zboža, warywa, miatlicu,
I samo pawietre značna paświažeła,
Až ludziam na sercy niejak zwiesialeła.
Woś, pasie karoŭku dzieŭka maładaja
I ab horkaj doli cichańka hadaje.

Jak zhadała, chutka dumka spanawała,
Da taho j ziaziula ŭ hruń zakukawała...
Ciažeńka pryjšłosia ŭ heta jej pradwieśnia!
Woś i paliłasia, paniasłasia pieśnia:
„Oj, lacieli husi, dy s pad Biełaj Rusi...
„Ciažka było žyci biednieńkaj Karusi,
„Ciažka budzie žyć jej, pakul nie skanaje,
„Zamucili husi wadu na Dunai“...
I śpiewaje dzieŭka pieśniu swaju dalej,
Až niasiecca hołas z wietranoju chwalej.
I paniossia, recham u lasku addaŭsia
I na wieki znik tam i nie waračaŭsia.
Daśpiewała dzieŭka słoŭca „razstalisia“,
I na twar dziawočy ślozy palilisia.
Soniejka schawała ŭ lesie jasny wočy,
Recha-ž ŭsio śpiewała horki los dziawočy.

Holšany.

Andrej Ziaziula.

KOBZAR.

Oj, wiecier šumić, oj, wiecier hudzie,
A cieraz pole čeławiek idzie,
Oj, polem idzie
I štoś jon niasie,
I chłopiec jaho za ruku wiadzie.

Oj, praz pole chłopiec starca wiadzie.
Jaki heta starec s chłopcam idzie?
To kobzar idzie
I kobzu niasie,
A chłopiec za ruku k wioscy wiadzie.

Ŭ wiosku pryjšoŭ, na pryźbi jon sieŭ
I cicha ludziam śpiewanku zapieŭ:
Ŭ kruh ludzi stajać,
Na starca hladziać,
Bo da dušy biednym ludziam zapieŭ.

Haławoju dobrym ludziam kiŭnie,
Hrudku staruju šyroka nadźmie,
Ŭ struny utnie,
Słowo dabiare
I pieśniu staruju świetu piaje.

Minsk.

K. Kahaniec.

WIECIER.

Wieje wiecier wolny,
Chmary šybka honić;
Z wadoj, ziamloj, lesam
Ziukaje—hamonić!
Prylacieŭ da rečki,
Pryloh, prytuliŭsia, —
Kryšačku pa jasnaj
Wiram zakruciŭšia;
Skazaŭ słaŭco łaski,
Świsnuŭ i padniaŭsia
I za chmarkaj lohkaj
Pyrchnuŭ i pahnaŭsia.
Znoŭ prymčaŭ da lesu:
„O, zdaroŭ, moj bracie!“
I pajšoŭ miž chwojek
Jon dureć—hulaci:
Adnu pacałuje,
Z druhoj paśmiajecca,
Kinie słowo—paru,
Da trećciaj biarecca...
Hodzie ŭžo u lesie! —
Znoŭ u wyš padniaŭsia,
Pakruciŭsia krychu,
Dyj u dal padaŭsia.

Zadaŭ honu pyłu
I u niz jon rynuŭ,
Prypaŭ da ziamlicy —
Bytcym dzieś zahinuŭ. —
„Ach maja matula,
„Jak ja nahulaŭsia!
„Bačyŭ sonce, miesiac,
„Ŭ rečeccy kupaŭsia.
„Choraša na świecie!
„Kolki tam prastoru:
„Šybanieš pa rečcy,
„Prypadzieš da boru!...
„Ja chacieŭ by bolej
„U świeci pahulaci, —
„Atpuści-ž, matula,
„Ješče paletaci!“
Peŭnie, što puściła
Wiecier mać hulaci,
Bo padniaŭsia ŭ nieba
I pačaŭ śpiewaci...
Woś—nienackam skončyŭ
Śpiewaci hulaka,
Hiknuŭ i paniossia
Ŭ dal chutčej za ptaka...

Aleś Harun.

SASONKA.

Za wioskaj na poli ŭzrastaje sasonka,
Staić siratoju adna;
Ad wietru šumić i hudzić jana zwonka,
I šyški hublaje jana.

I śnicca jej, biednaj, što wiecier zniamieje,
Nastanie ciapło i spakoj;
Jak kwietka, raspuścicca wolna, z nadziejaj
Nad čornaj, zasnuŭšaj ziamloj.

I ptuščyna pieśniaj na hibkaj halinie
Zaljecca wiasiołym zwankom;
Biedak spracawany jaje nie aminie,
Spačnie pad zialonym ciańkom...

Tak chwojcy ŭsio śnicca światlejšaja dola,
Spakojnyje, ščasnyje dni,
Choć wiecier i świšče, i hnie što raz bolej
Sirotku-sasonku k ziamli.

Radaškowičy. Juzia Ščupak.

DZIAŬČYNA.

Ŭžo świečka pahasła, ŭžo noč
za waknom...
Ŭ paścieli mnie dušna, nia śpicca.
O, son! Ty samkni maje wočy
skarej,
Mo miły siahońnia pryśnicca!
Hadziny iduć, ja ŭ paścieli lažu,
I son nie zmykaje mnie wočy.
A miesiac praz wokny lje świet
załaty,
Malunkami ścieny załocie...
Ustanu s paścieli, wakno
adčyniu, —
Mo wiecier, što ŭ poli hulaje,
Mnie skaže, što robić moj miły
ciapier,
Mianie jak daŭniej ci kachaje?...
U niebie spakojna tak zorki
dryžać,
A wietryk listočkam šapoče;
Zapieŭ saławiej zwonkaj trellu
swajej,
Zapłače, to znoŭ zarahoče...
I wietryk, i zorki, i miesiaca świet,
I zwonkaja trel sałaŭina,
Zdajecca, što hukaje heta ŭsio
mnie:
«Ciabie jon kachaje, dziaučyna...»
A nočka chałodna, ŭžo čuju, jak
mnie
Dryžańnie pabiehło pa cieli;
Idu ŭžo, łažusia u ciopłaj majej
I miakkaj i biełaj paścieli...
. . . .
Zasnuła dziaŭčyna. a miesiaca
świet
Na wočy i wusny łažycca.
Praz son štoś śmiajecca dziaŭčynka
maja,
Widać, što ŭžo miły jej śnicca.

Wiśniewo. K. Bujło.

ZAHUDZI TY WIECIER.

Zahudzi ty, wiecier,
Skałychni wiarbinu;
Zaśpiewaj ty pieśniu,
Miłaja dziaŭčyna!

Kab sahnała pieśnia
Ŭsiu nudu lichuju
I ŭwabrała dušu
Ŭ wopratku światuju

Zaśpiewaj, jak ptuška
Letniaju paroju,
Kab było mnie ščasna
Pasiadzieć s taboju;

Radaści, wiasiela,
Ščaścia i lubowi...
Kab nudy sarwała
Mocnyje akowy...

Zaśpiewaj, hałubka,
Zaśpiewaj, dziaŭčyna!...
Skałychni ty, wiecier,
Skałychni wiarbinu.

Wiłkamir 1910 h. Ciška Hartny.

PIEŚNIA KAWALA.

Moj horan pyłaje,
I iskry laciać;
Ja miech uzduwaju
I budu kawać...
Pracuju, haruju,
Jak mocy staje;
Hartuju, muštruju
Žaleza maje...
U kuźni ad rańnia da nočy staju
I mołatam lepšuju dolu kuju!...
I hniecca paroju
Žaleza i stal,
Jak woźmie rukoju
Zdarowaj kawal...
Skuju, woś, kasu ja,
Zahnu, zakruču:
I wyjdu u nočy —
Niadolu skašu!...
U kuźni ad rańnia da nočy staju
I mołatam lepšuju dolu kuju!...
I choład i hoład
U chatcy witaje,
A praca i mołat
Mnie moc adbiraje!...
Hej, ŭdaru-ž ja, ŭdaru!
Harno razdźmuchnu,
Sahnu, zahartuju
Ja serce—kasu!
Ja praŭdu i wolu kachaju—lublu
I mołatam lepšuju dolu kuju!

Kapyl. F. Černyšewič.

MAŁYM DZIETKAM.

Rwicie, dzietki,
Sabie kwietki,
Wianki wijcie,
Miadok pijcie!...

Projdzie pieršaje malenstwo,
Pryjduć stałyje hady, —
Projdzie wola, projdzie ščaście,
Pryjduć kłopaty tady...

Rwicie, dzietki,
Sabie kwietki,
Wianki wijcie,
Miadok pijcie!...

Alena.

PIESNIA.

Žoŭtyje listočki
Laciać čeradoju,
I ni dnia, ni nočki
Nima im spakoju.

Wiecier bje halinki,
Sušać ich morozy, —
I bliščać śniažynki,
Jak skrepłyje ślozy.

Wiecier pieramienna
Honić ich pa haju;
Jak im biednym drenna,
Ja najlepiej znaju!!!

K. Bor—ič.

DRUŽNA, BRACCIA!

Družna, braćcia, budźma ŭ zhodzi
Ci ŭ niadoli, ci ŭ pryhodzi
I złučemsia ŭ šnur, jak husi,
Na dobro ŭsiej Biełarusi!

Bo ci chto kali patrapić
Wienik pałamać adrazu? —
Nie zdaleje,—tolki stracić
Mnoha potu, sił i času!

A, kali jaho razwiaže,
Kožnu jon tady halinku,
Jak waźmiecca, jak nalaže,
Pierałomić, jak bylinku!

Dyk i my, kali ŭ hramadzi
Razam ctaniem, jak ścianoju,
Družna budziem žyć i radzić, —
Nie nastrašać nas biadoju!!!

Haljaš Leučyk.

NOČ

Tolki spuścicca noč,
Ŭschodzić miesiac siarpom,
Pa paloch, na lesoch
Usio śpić cichim snom.
Bury zmoŭknuć, i ciš
U tajomnaj nudzie,
Pamachnuŭšy kryłom,
Zanikaje ŭ wadzie.
I wada bytcym śpić,
A u lustry jaje
Jak-by ŭsio zamierło
Ŭ začarowanym śnie.
A jak piewień kryłom
A paŭnočy ŭzmachnie,
Šum i ploskat tady
Usiu ciš skałychnie,
Ŭsie rusałki biahuć
I ni znama atkul,
Panyrnuć u wadzie,
I scichaje ich šum...

Parečče, Hrodz. h. Pilipou.

PIEŚNIA.

Siadzić hołub na biarozi,
Hałubka na wišni,
—«Skažy, skažy majo serce,
—«Što maješ na myśli?

«Jak nia chočeš, majo serce
«Družynaju byci,
«To daj že mnie taho ziella,
«Kab ciabie zabycil» —

—«Raście toje ŭ mianie ziełle
«Blizka pierełazu;
«Jak dam tabie napicisia, —
«Zabudzieš adrazu!»

—«Oj, pić budu, choć praz siłu
«I dziańki, i nočy!
«Tolki-ž ciabie ja zabudu,
«Jak zahasnuć wočy»...

M. Arol.

M. Haradok, Hrodz. hub.

KAMU ŠTO.

Hultaj spatkaŭsia s pracawitym
I, jak wiadziecca, u dwaich
Stajali, doŭha hawaryli
Ab sprawach chatnich i čužych.
Wo, pracawity (kość dy skura)
Pačaŭ chwalicca, što nažyŭ
Sabie i chatku i ziamielku
I hrošy šmat užo złažyŭ.

«Chacia zdaroŭja i nia šencić, —
«Chwareju časta—aby što,
«Ale siak heta pieracierpiš,
«Pierakiwaješ i ništo!
«Jak ty?»—«A ja (hultaj biarecca
Jamu atkaz jakiś kazać,
Myk, myk, zamiaŭsia, ščyrwanieŭsia
I sam ni znaje, sto pačać)

„Woś,—kaže,--ja (a sam jak byk toj)
„Zdaroŭjem, krepka padupaŭ:
„Zdajecca-b tolki piŭ i jeŭ-by,
„Biaz konca spaŭby dy hulaŭ!“...

h. Minsk. Albert Pawłowič.

S KUTKA PRAUDY.

Na świecie mnoha narekańnia
Dy mnoha śloz i mnoha bied,
Ale, jak kaže nam paznańnie,
Wiadziecca heta z daŭnych let.

Na maładych staryje ŭzsieŭšy
Dy wielmi brydka haniuć ich,
Ale, tak z boku pahladzieŭšy,
Nima za što chwalić samich.

Nie adzin baćka narekaje,
Što pjanica jaho synok, —
Ale nichaj prypaminaje,
Jak sam u wodcy moknie, mok.

Druhaja maci znoŭ biaduje,
Klanie i płače na swoj los:
Jaje dačuška nie šanuje
I časta chwihi sunie ŭ nos.

Siahońnia heta jej nia miła,
Uwahi k staraści nima!
A toje, biednaja, zabyła,
Što tak rabiła i sama...

I časta haławy maročym,
Choć tut atkaz, zdajecca, prost,
Što praŭdy tolki my nia chočem
Kazać nikoli na swoj chwost.

Wałožyn. Stary Ułas.

Lebiedzinaja pieśnia.

Chmarnaje wosiennaje niebo płakało ildzistymi ślezami, kali Hryhora Leźniu wypraŭlali s chaty ŭ świet daloki, u maskali. Wiecier hudzieŭ u hołych halinach krywoj biarozki, što, pachinuŭšysia, stajała kala warot. Hamanili susiedzi. Ješče raz na parozie matka abniała jaho i zrasiła świetłyje, jak lon, wałasy swajmi ślezami; ješče raz Hryhor, stanuŭšy na kaleni, pacaławaŭ rodnuju ziamielku i, wycirajučy rukawom biełaj switki ślozy, wyjšoŭ na ganak.

— «Praščajcie, susiedzi! praščaj, maci!» prahawaryŭ jon zdušenym hołasam, trymajučy ŭ rukach šapku.

Kala warot, u kutočku, jak kalinka, stajała Hanula. Pryjšła papraščacca z Hryhoram, a ślozy tak i kociacca z błakitnych woček. Hryhor padyjšoŭ da jaje i, ŭziaŭšy ŭ abojmy, krepka pacaławaŭ u samyje wusny.

— «Praščaj, Hanula, čekaj mianie!..»

— «Wiertajsia synok, nie zabudź nas u čužoj staroncy!»—pryčytywała praz ślozy staraja maci.

Sieŭ na sani. Sani lohka pamknulisia haścincam u staranu ciomnaho boru. Matka z Hanulaj doŭha stajali na darozie i hladzieli ŭ świet za saniami; abiedźwie ptuškaj hatowy byli lacieć za im, abiedźwych adno hore łučyło...

. . . .

Hryhora pasłali adbywać słužbu u Picier. Spierša ciažka jamu było tam. Serce rwałosia damoŭ, da swaich, ale pawinnaść trymała. I-tki pamaleńku prywyk. Hajhorš to z mowaj bywało: nie patrapiŭ hawaryć pa ichniamu spierša, dyk śmiejalisia. Ale nałamaŭsia. Muštry skora paniaŭ, artykuły strelbaj lepš za ŭsich wykidywaŭ. A ŭ straju nichto tak strunkaj nie patrapiŭ stajać, jak Hryhor. A kali, bywała, pačnuć pieśni sałdackije piejać, to nichto tak zyčna, tak jomka, ad dušy ŭsiej nie piejaŭ, jak Hryhor naš. Na druhi hod našyŭki dali jamu i druhich muštry wučyć zahadali. Bywała, jak pryhoniać nowabrancoŭ, — pamiž imi bywali i Hryhorawy ziemlaki,—dyk nichto nie umieŭ tak dakučać im za ich prostuju haworku, jak Hryhor.

Šeść hadoŭ słužyŭ. Z nowym žyćciom zwyksia. A za hety čas doma maci pamierła, brat ažaniŭsia, tolki Hanula ŭsió ješče ždała jaho. Ale nie pajechaŭ Hryhor damoŭ: u Piciery dwornikam słužyć astaŭsia.

Wiasioły horad Picier toj! Narodu proćma, dziwoŭ usielakich liku nima! Słužba nie ciažkaja,—syt zaŭsiody, adziet zaŭsiody, žyćcio dyj tolki! Dwadcać hadoŭ słužyŭ Hryhor dwornikam u Piciery, dwadcać hadoŭ ranicaj i ŭ wiečer padmietaŭ adnu i tuju-ž wulicu, pa adnych i tych samych leświcach nasiŭ drowy, ŭ adnej i tej samaj brami wartawaŭ načami. Kala panoŭ usielakich chodziačy, ješče bolš poleru nabraŭsia Hryhor.

A raz, jak s taho samaho sieła, što i Hryhor byŭ, pryjechała adna dziaŭčyna da panoŭ na słužbu, to Hryhor roznyje kiepstwy

padpuskaŭ na jaje hutarku i, choć lubiŭ z joj hukać ab swajej staranie, ale ščyra saromiŭsia hutaryć z joj pry ludziach.

U tej kwatery, hdzie słužyła Hryhorawa ziemlačka, žyli adny wielmi bahatyje pany. Kwateru zajmali wialikuju — 6 wokan z nadworku i 6 wokan na wulicu wychodziło; ŭwieś druhi etaž zajmali. A wulica była šyrokaja, ludnaja; wiečeram kalaski i karety rekoj prosta ciakuć, a siaredzinaj u zad i u pierad šyje tramwaj elektryčny,—jak žuk wialiki wyhledaje zdaloku,—narod wychodzić i ŭchodzić; a elektryčnyje lichtarni, jak miesiacy ŭ poŭni, ŭsiu hetu reku ludzkuju zaliwajuć małočnym świetłom. Lubiŭ Hryhor hetu wulicu, lubiŭ uwichacca na joj pamiž karet i kalasak, padmietajučy wiečeram, kali najbolšy byŭ na joj ruch.

Pad wiasnu raz dzień byŭ pahodny, na dware stajała adliha, i narodu hetkim dniom bywaje bolš, jak zaŭsiody, na wulicy. Hryhor wyjšoŭ padmietać. Na dušy jamu było niejak radasna, lohka.

Wokny na druhim etažy byli naścież razčynieny, ŭ siaredzinie hareło świetło, i adtul daunasiŭsia hołas iskrypki. Heta zdziwiło Hryhora; tam raniej nichto nie ihraŭ na iskrypcy. Hrańnie płyło z wokan niejkaje žałaśliwaje, znajomaje,—niejdzie čutaje... Pačaŭ usłuchiwacca. Skrypka bytcym hawaryła niešta, niečym žaliłasia... — «Tak zusim ihraŭ Pranuk — daŭno, tam — na wioscy», — uspomniŭ Hryhor... A ŭ iskrypčynuju žalbu upletaŭsia niečyj zwonki hałasok. Wiasioły, zwonki hałasok hety znaŭ Hryhor: heta piejała panienka. Tolki ciaper jana piaje niešta inšaje, nie takoje, jak zaŭsiody,—słoŭ jaje za hrukatam konskich kapytoŭ i zwankoŭ tramwajnych nia moh dačuć Hryhor. Apiorsysia lewaj rukoj na miatłu, a ŭ prawaj trymajučy błašany koŭš, Hryhor usłuchaŭsia ŭ pieśniu, katoraja dziŭna kazytała jaho serce. Ale woś razdaŭsia niečyj zyčny mužski hołas, i razam z iskrypčynaj žalboj papłyła poŭnaja zadumy, dobra znanaja, ale čužaja hetaj wulicy pieśnia:

...Oj, pajdu ja łuham, łuham,
hdzie moj miły hare płuham!

Jasna, jomka pryli słowy z adčynienaho wakna. U Hryhora jak by hrom udaryŭ. Hdzie jon čuŭ hetu pieśniu? Hdzie?.. Prypaminaŭ sabie. Serce mocna udarało u hrudziach. A pieśnia dalej płyła:

...I najeŭsia i napiŭsia,
Sieŭ na płuh, dy zasmuciŭsia;
Sieŭ na płuh, dy zasmuciŭsia!

Addałasia recham zakacistaja apošniaja zwarotka.

...«Heta-ž maci piejała pieśniu hetu!"—uspomniŭ Hryhor.

Tak, heta maci piejała,—šeptało niešta, i dumki paniaśli jaho ŭ rodnuju wiosku. U wačach pamatnieła, adstupilisia dumy niejdzie ŭ dal... I zdałosia jamu, što heta staić jon nie siarod wulicy, ale siarod pola, a kruhom šumić žyta naśpiełymi kałasami. Maci idzie mia-

žoj, a jon pobač. U matki na lewym plačy pierakinuty sierp, a prawaj rukoj wiadzie za ruku jaho...

Kalaski kacilisia šparka—adna za adnej, i hraź wyletała s-pad humilastykowych kołaŭ; ale Hryhor nia bačyŭ hetaho: jamu zdawałosia, što heta bujnaja rasa asypajecca na twar, što heta nie tramwaj zwonić, a načležniki s pieśniami haścincam jeduć i piajuć. Iskrypka płakała, liŭsia zyčny mužski hołas, i šmat inšych hałasoŭ ŭtoryło jamu.—«Heta za hajem dažynki»,—dumaŭ Hryhor. I kałychałasia pierad im wulica niwaj naśpiełaj... Razam abarwałasia pieśnia, a druhi hołas pačaŭ:

...A hdzie taja kryničeńka,
Hołub hdzie kupaŭsia?
A hdzie taja dziaŭčynieńka,
S katoraj kachaŭsia?

Ciapier zdałosia Hryhoru, što heta nie na poli staić jon, a na parozie chaty swajej, i maci nie piaje, a płače, ubiwajučysia pa im, a z chmarnaho nieba padajuć ildzistyje kapli na twar jamu i Hanuli, što, jak taja kalinka, staić pad warotami i płače. Maci na parozie kryčyć niema: „Wiarnisia, wiarnisia!“ A jamu ślozy zdušyli horła, nia može atkazać jej...

Heta kryčaŭ chwurman karetny: „Ej, ścierażysia, ścierażysia!..“

Hryhor nieŭściarohsia. Prabiehła praz jaho parka kaniej, pierajechała kareta. A jamu zdawałosia, što jon padaje na ziamlu, kab ješče raz pacaławać jaje...

. . . .

I ŭ balnicy nie pryjšoŭ Hryhor u siabie. Dachtary ssywali pałamanyje kości, zwiazywali pabituju haławu, a jon majačyŭ rodnaj wioskaj swajej, praščaŭsia z joj, z matkaj, z Hanulaj, caławaŭ ziamlu. Muštry wučyŭ sałdatoŭ. To iznoŭ zrywaŭsia, kab usłuchacca ŭ pieśniu, što płyła z wokan druhoha etaža... Siestra miłasierdzia kłała ruku na jaho i uspakaiwała, a jamu zdawałosia, što heta matka hładzić jaho, to iznoŭ piaje swaju ŭpadabanuju pieśniu, a jon ŭturyć joj hołasna, hołasna...

...I najeŭsia i napiŭsia...

Piejaŭ. Było jamu lohka, lohka, dobra... Zachwaciŭ poŭnyje hrudzi pawietra, kab ješče hałasniej kryknuć za matkaj; radaść razliłasia pa twaru... paciahnuŭsia i zmoŭk.

Siestra miłasierdzia splusnuła jamu wočy i, naciahnuŭšy biełuju paścilku, zakryła twar, šepčučy „wiečny spakoj jamu“.

Włast.

Wiasielle.

Dawiałosia udawie karšunisie (muža nidaŭna Paŭluk zabiŭ sukam na śmietniku: nadta ŭžo s kurycaj zawioŭsia!) dačku zamuž addawać. A pamiž karšunoŭ hetak užo wiadziecca, kab honaru siamji swajej nie zniewažyć, tolki pamiž saboj i biarucca. Woś i karšunicha, jak prystało na hanornuju matku, nahledziŭšy łoŭkaho, maładoha karšunka, stała rychtawacca da wiasiella.

Dačka i kaže: «zamuž, mamka, pajdu,—spiracca nima čaho: takaja ŭžo dola naša dziawočaja, ale wiasielle spraŭ, jak maje być».

Dobra: wiasielle—dyk wiasielle. Chaj paciešycca dačuška pamiž swaich jełak! Dyj sama karšunicha nie ad taho; darma, što mužawy kostački ješče nie pahnili.

Kaho-ž prasić na wiasielle? Staraja karšunicha i stała wyličać:

— «Pierš-na-pierš,—kaže jana,—saławiejku: jon kali zawiadzie, ažno za serce chapaje,—tak jano i treba na wiasielli! Paru hałubkoŭ: dla prykładu, jak majuć žyć maładyje. Saroku—kaniešnie treba: na ŭsiu wakolicu razniasie, jakoje ważnaje było wiasielle. Udota»...

— «Mamka,—pierapyniła maładaja,—ja pamiataju, jak ty ješče małuju mianie nakarmiła raz udotami,—nadta śmiardziučyje jany»...

— „Maŭčy, durnaja!—kryknuła na dačku karšunicha: maładaja ty—nia wiedaješ ješče, jak na świeci žyć! Smiardziučy udot,—to praŭda; ale, kali prybiarecca, dyk inšamu zdajecca, što i treba jamu śmiardzieć: ad ważnaści, značycca. Prasić i cieciaruka: u jaho takaja hutarka, što nichto jaje nie razbiare; woś i buduć dumać, što nadta niešta razumnaje! U muzyki klikniem dziatła z žaŭnoj: chaj u barabany taŭkuć. Drazda: padświstywać, bač, majster. Buchajłu: choć addaje bałotam, ale da dudy składzien. Na cymbałach dobra reže busieł, ale z im nam nie warta zajmacca: praz ład užo nasaty. Z nas i tak budzie; chaj małady z swajej starany prymčyć“.

Słuchajučy hetych prajektaŭ, maładaja z radaści ažno z suka na suk stała skakać.

Tolki, jak pryjšłosia wybrać pasłanca pa hości, anijak nie mahli prydumać, kaho-b tut naznačyć? Urešci zhodzilisia na sinicu: nadta ŭžo dasužaja—ci treba, ci nia treba, ŭsiudy dapadzie, ŭsiudy zahlanie, dyj nabrechać choć što može!

I praŭda: zrańnia nakazali, dy jšče poŭdnia nie minuło, a jana ŭžo nazad z dakładam prypiorła:

— «Tak i tak,—kaže,—ŭsiudy była, ŭsich ablacieła, z usimi hawaryła, ŭsie ich hutarki padsłuchała, ŭsie ich dumki wywiedała. Nadta ŭžo uściešylisia i šluć padziaku za taki wialiki honar i niespadziewanuju łasku wašaj miłaści, tolki bajacca»...

— „Čaho?—nasupiŭšysia, pytaje karšunicha. — Kazała im, jak ja tabie prykazywała“?

— «A jakže, kazała, waša miłaść,—usio kazała!—dla pakory padniaŭšy chwost u wierch, atkazywaje sinica.—Kazała, što waša miłaść

i ŭsie wašaj miłaści swajaki z wialikaj swajej łaski da was, drobiezi, ŭ dzień wiasiella panadziajuć miahkije rukawicy na swaje kapciury, dyk, kali i wyjdzie jakaja zwadka (wiedama, na wiasielli), nijakaj kryŭdy być nia može. Ale wiedama: durnyje! Čaho jany nia wydumajuć?! Chočuć»...

— «Čaho chočuć»?—pierapynila karšunicha.

— «I kazać nie adważusia».. iznoŭ padniaŭšy chwościk, atkazywaje sinica.

— „Nu"!—nalehała staraja.

— „Chočuć, kab waša miłaść i ŭsie, katoryje buduć na wiasielli, z rodu wašaj miłaści na toj čas panadziewali miašečki na swaje šanoŭnyje hluhi, dy i to bajacca"...

— „I tak bajacca? Jakaja ž ješče trasca im patrebna?"—złosna spytała karšunicha.

— „Ja-ž i kažu: durnyje! choć na ŭsielakije šelmoŭstwy, niaboś, rozumu chwataje. Kožny z ich nie taki, to siaki, a tki maje na swajej dušy hrašok. Ja wašaj miłaści ŭsiu praŭdu wykažu. Woś, choć by cieciaruk? Ci-ž heta wypadaje na ŭwieś bor—hetki to bor, hetak bałabanić?! Wiedama: bor—boram, kaho tolki tam nie bywaje, a jon bałabanie, bałabanie, dyj ješče padšyknie!—Abo saroka? wiadomaja brachucha! Breše, aby brechać, a inšamu može zdawacca i wuń što... Saławiejka, drozd nawat panawučywalisia takije rečy świstać, što nie aśmielusia i skazać wašaj miłaści... Dyj usie jany babry-dabry, a choć prašparty i majuć, usio-ž tki bajacca, što, jak z domu skranucca, pakul dapaduć pad apieku wašaj miłaści, kab časam u darozi"...

— «Hodzie!—kryknuła karšunicha.—Možeš atpraŭlacca».

. . . .

A tki karšunicha sprawiła wiasielle swajej dačce, jak maje być! I ci daścio wiery: byli tam cieciaruk, drozd i ŭsie druhije, tolki nie ŭ haściach, a... na skawarodzie!

Jadwihin Š.

Haduniec.

Kala kryžowych daroh pad uzhorkam razraslisia kuściki: padjałowiec, suchadreŭka i łaza. Kuściki byli drobnyje. Hulali wietry lutyje i abrywali listočki z ich; praletali nawalnicy strašennyje i kryšyli halinki ich; kacilisia pawodki hłybokije i padmywali karenčyki im. Drenna, zusim drenna stała kuścikam...

Woś, u ciomnyje nočki stali šeptacca pamiž saboj kuściki, kab jak dolu swaju paprawić. Railisia, railisia i ŭrešcie prydumali uzhadawać pamiž siabie takoje wializarnaje drewo, katoraje-by hustymi listami swaimi ad lichich wietroŭ zakrywało ich, wialikimi halinami swaimi ad strašennych nawalnic ścierahło, taŭstymi kareńniami ad hłybokich pawodak baraniło.

Trapłałosia nie raz—pamiatali kuściki,—jak pamiž ich zaletali zierniaty z wialikich dreŭ; ale jany uwahi na ich nie zwiertali: pałažyć hetkaje nasieńnie, pawalajecca, i to wiecier dalej jaho honić, to jano zasochnie i zhinie. Ale ciapier—paśla narady—na pieršaje ziernie, jakoje da ich trapiło, sypnuli kuściki swaimi listočkami i ihołačkami i, hetak prykryŭšy, stali šanawać i ścierahčy jaho. S piastuna na druhi hod—na wiasnu—pakazaŭsia rastok, i pahnało jaho ŭ haru. Ciešylisia kuściki i, kab dać wyhodu swajmu haduncu, nie žalejučy, padsypali i padsypali jamu to listočkaŭ swaich, to ihołaček.

Šmat hod prajšło s taho času, ale ŭsio-ž taki pryždali kuściki, kali ich haduniec—drewo razrasłosia na zdziŭ šyrokaje, na zdziŭ hustoje. Nadzieja kuścikoŭ, što woś-woś ciapier nastanie dla ich nowaje, spakojnaje, lepšaje žyćcio, ciešyła ich biazmierna.

I praŭda. Taŭstyje kareńnia, wialikije haliny, hustyje listy baranili ich ad worahoŭ: pawodak, nawalnic, wietraŭ,—ale haduniec hety zakryŭ im i... sonce. I—pahinuli kuściki!

Jadwihin Š.

Łasun.

Licha nadało ukacicca niejakaj pahanaj chwarobie ŭ wiosku Cieńkahrajku. Što jana tudy ŭkaciłasia, heta-b ješče nie bieda,—na toje jana i Cieńkahrajka, ale najhorš toje, što byŭ ad načalstwa nakaz u wołaść, kab chwelčer i staršynia zaraz že jechali tudy zrabić daznańnie.

Maroz treščaŭ, choć łysych ličy; zorki mihacieli, mirhali, bytcym padžartowywali i s staršyny, i s chwelčera. Ale i chwelčer nia dureń: jon nadumaŭ zažartawać i z maroza, i s chworych i, hłyboka zapchnuŭšy u siadzeńnie butelku mocnaj harełki, pryniaŭ na swajho kania staršyniu,—i pakacili. Jeduć piać, jeduć dziesiać wiorst,—pačaŭ da chwelčerskaj skury maroz dabiracca; jeduć kala karčmy, jon i prosić staršyniu:

— Brateńka, papilnuj, kali łaska, konika, a ja ŭskoču da Jankiela pahrecca.

— Dobra,—kaže staršynia, macniej nawaliŭšysia na toje miejsce, dzie padhledziŭ chwelčerawu butelku.

Chwelčer patupaŭ, patupaŭ kala sanak, ale, bajučysia zdradzicca, papior da Jankiela. Staršynia tymčasam, zapuściŭšy ruki ŭ siadzeńnie, wyciahnuŭ butelku, atpiečataŭ i, mlaskajučy jazykom dy ablizywajučysia, ŭsiu wysmaktaŭ pa trochu i dawaj pchać butelku

na staroje miejsce. Tymčasam i chwelčer, pierakuliušy kolki čarak u Jankiela, wyjšoŭ jak raz u toj čas, kali staršynia chawaŭ butelku: spanatryŭ, ale, zuby ścisnuŭšy, zmoŭk.

Sieli. Jeduć wiarstu, druhuju. Chwelčer naščupaŭ pad saboj butelku, wyciahnuŭ i, bačučy, što pustaja, pačaŭ kryčać:

— Stoj, stoj, staršynka! Tut była butelka, poŭnaja atruty, dyj niechta wyłaktaŭ; ci nia bačyŭ kaho kala woza, jak ja u Jankiela siadzieŭ?

— Prapaŭ, bratačka!—zahałasiŭ niamym hołasam staršynia—majaž heta rabota, maja! Ja taki čuju, što mianie niešta piače i młosna robicca... Ratuj-že ty mianie, ratuj!!

— Nima tabie, staršynačca, rady, — ziella takoha pry sabie nia maju; chiba paprabuj prabiehčy kawałak,—adna maja rada i jość, ale biehčy treba dobraj ryśsiu, amal nia ŭskočku.

Saskočyŭ staršynia; chwelčer pacisnuŭ konika, a toj pre i pre za sankami. Prasadziŭ wiarstu—raspierezaŭsia; prapior druhuju—skinuŭ kažuch; pramčaŭ ješče sa dźwie—i jazyk wysałapiŭ, dy dawaj prasicca na woz. Zžaliŭsia chwelčer:

— Sadzisia,—každe,—bratka staršynačka—licha ŭžo ciabie nia woźmie, ale druhi raz nie dabirajsia da čužoj butelki.

A. Hurło.

Kapyl.

Marymonawy sabaki.

Choć i ciažka žyłosia Marymonu Swiežynskamu, : le—ci to z dabraty serca, ci taki ŭžo zwyčaj mieŭ, — prypłodu ad swajej žywioły nikoli nie pazbywaŭsia. Haspadarka Swiežynskaho nia nadta krepkaja była: staraja kabyła, dy suka rudaja; ale i z hetaj pryždaŭ Marymon prybytku: waśmiora ščeniatak. I, choć raili susiedzi zwieści hetych darmajedoŭ, toj ani blizka: «chaj kačajucca», kaže. I praŭda: padkačalisia brechuny, i — na što toje — dobra tarhawała matka, a dzietki ješče lepš; ani prajści, bywało, kala babyla.

Woś, niejak pad wosień (badaj, babjim letam), u światočny dzień siadzieŭ naš Marymon na pryźbie i, pykajučy lulku, hreŭ swoj, jak dulu, nos i uhledaŭsia na darohu. Ažno bače, pływie s pad susiedniaho dwara panawa ciešča. Suniecca, prykrywajučysia čyrwonym parasonam, sama toŭstaja, jak kadź, spadnicy, jak tuha nabityje abruču, sidziać na joj; a kapialuš, kapialuš! takoha i z rodu Marymon nia bačyŭ. Licha nadało padkrucicca tut rudaj sučcy z swajej družynaj, i musić-to i im hety kapialuš kalnuŭ u wočy,—bytcym pierakulenaja ražka s pad ichniaj jady; kali ŭlahuć za paniaj, tolki pył zakureŭ. I nie ahledziŭsia Marymon, jak parason, katorym prabawała było baranicca pania, palacieŭ u šmatočki, a pakul dabieh baranić, taja ŭžo, zawiarnuŭšy ahłobli, česała wa ŭsie łapatki pad dwor.

„Skul tolki chada ŭ jaje ŭziałasia? Musić to spuścili sabački abručy henyje?“ dumaŭ, česučy patylicu, Marymon. A česać patylicu było čaho: jak stoj, prypre pan—budzie kaša! Ješče čaho dobraho na miesiacy dwa darmowyje charčy i kwateru ŭlepić!

Tolki heta zwiečareło,—tak jano i jość: kocić pan da Swiežynskaho; a ŭ taho i błochi ŭžo padochli.

— „Twaje heta sabaki dali pytlu majej ciešču?“—pytaje, ŭwajšoŭšy ŭ chatu, pan.

— «Maje: panočku, maje; kab ich woŭk tak pytlawaŭ»,—atkazywaje, zbiedziŭšysia, Marymon. „Ja ich u adsiedku ŭžo posadziŭ“.

— „A ci nia možna było-b hlanuć, jakije tam jany?“—znoŭ pytaje pan.

— „Čamu nia možna?—choć zara“—kaže Marymon i, wyjšoŭšy ŭ siency, wypuściŭ z zaharodki sabak na dwor.

Doŭha uhledaŭsia pan praz wakno, jak zawichałasia rudaja sučka, abniuchiwała čužy śled, jak u pryskočku za joj kidałasia na ŭsie baki siamiejka jaje, a paśla i kaže da Swiežynskaho:

— «Słuchaj, bratka pradaj mnie ich,—dobryje hrošy dam».

Hladzić Marymon, wysałupiŭšy wočy: «kpić pan, ci jakoje licha?»—dumaje sabie. A pan iznoŭ da jaho:

— «Nu, što tut doŭha dumać? — susiedzkaja sprawa. Wo tabie za prawadyrku trajačku, dyj za hetych tuzhancoŭ pa rubielčyku ad chwasta. Chiba kryŭdy nia budzie. Syp małych u miech, ci ŭ karzinu jakuju i wałačy u dwor; suka sama za imi palacić».

«Kpiny, ci nie? — dumaje zadziŭleny Marymon, — ale, kali dobryje hrošy dajuć, čamu nie brać». I, zhrobšy ich u kapšuk, zniaŭ z kałka miech, paŭpichaŭ u jaho ščeniakoŭ, zakinuŭ na plečy i ciahnie za panam u dwor. Ale ŭ darozi nia wytrymaŭ Marymon:

— «Panočku,—kaže,—wybačajcie, što budu pytać. Maje ž sabaki ni da ptušek składu nia majuć, ni jany hančaki, dyk na što-ž wam heta woŭčaje miaso? Ješče znoŭ napudziać paniu? i tak mo zaškodziło?»

— «Zaškodziło?»—nie zwalniajučy kroku, pierapyniŭ pan. — «Pamahło, Marymonka, pamahło! Wiarnuŭšysia paśla hetaj łaźni, ciešča i kaže da mianie: «kab u dware byli hetyje marymonawyje źwiery, i adnaho dnia nie ŭsiadzieła-b tut»!

Hałubok.

Śmiešny dochtar.

S taho času, jak zaŭdawieła Symonicha, kiepska pryjšłosia kabiecinie.—Haspadarka nie pajšła rukoj: złamaŭ koń nahu—pradała na skuru; licho niejkaje ŭbiłosia ŭ karowu—darezała; świnčaci—ani padkačać: usio kapyty biez pary ŭ haru zadzirajuć; kury—i tyje zbialeŭšyje hluhi swaje ŭ niz paspuščali. Sabie, jak sabie—dała-b rady Symonicha: baba šustraja była,—ale paśla muža astałosia čaćwiora dzia-

ciej—adzin za adnaho mienšy,—woś, tut i papraŭsia! Kidałasia, kidałasia baba i tak, i siak—ničoha: za žywiołaj pajechali niaboščykawy boty da Jankiela, a paśla—opratki, a tam dźwie trubki pałatna i ješče, i ješče, ažno pakul nie apuściela chata i nie aparažnilisia kubeł i zialony ŭ žoŭtyje kwietki pasažny kufer. Ruki wyciahiwać saromiłasia Symonicha. Woś i nadumałasia jana pajści da dwara na radu.

— „Tak i tak,—kaže kabieta, -i ruk nie škaduju, i nie zasplu, i nie zahulaju, a ŭsio jak niechwat, dyk niechwat: dzieci z hoładu ažno skawyčuć, sama zniebyłasia,—choć ty zuby na palicu kładzi“.

Hlanuŭ pan na Symonichu dyj kaže:

— „Z wačej i hutarki twajej baču, što ty — baba rastaropnaja, a nia wiedaješ taho, što ciapierašnim świetam praŭdaj dy pracaj daloka nie zajdzieš; a hultaina, katory tolki šmat homanu robić, tuman umieje ludziam u wočy puščać,—toj i kačajecca, jak syr u maśle“.

— „Heta nieraŭnujučy,—kaže, wyščeryŭšy biełyje zuby, Symonicha,—jak bytcam tyje pany“...

— „Bač, kudy chapiła!—zaśmiejaŭsia pan.—Ty da našaj skury nie dabirajsia, lepš słuchaj, što ja tabie naraju: kińsia ty da znacharstwa—ludziej lačyć; bo ciapierašnim časam da praŭdziwaho dochtara prystupicca trudna, a ty nie ahledajsia, što buduć dawać, aby časta dawali“...

— „Panočku, ja-ž nia wiedaju, — pačała Symonicha,—z jakoha boku“...

— „Ty słuchaj mianie,—kryknuŭ śmiechatliwy pan,—jak pryjdzie da ciabie chwory, ty i šapčy jamu na wucha, ale kab jon dobra nie razabraŭ: «jedzie pan čatyrma kaniami, biažyć sučka čatyrma nahami!» paśla pluń try razy, akrucisia, dyj iznoŭ šapčy: ćfu, zhiń, zhiń hore—prapadzi i da nas bolš nie chadzi!—woś i ŭšie leki».

Minuŭ hod, druhi, minuŭ i trejci.—Symonichi ani spaznać: raztaŭściela, pabialeła, ŭsia u kramnym; dzieci—ŭ čerawikach; u kleci, kuble i zialonym kufry iznoŭ paŭniusieńka. I nia dziwa: narodu da Symonichi walić, jak na kirmaš: jeduć da znacharki za kolki mil, a da słabšych chworych prysyłajuć pa jaje koniej; prywoziać, adwoziać, kormiać, pojać dyj hrošy ješče płaciać.

Woś, adnaho razu zajechała bryčka parkaj tłustych koniej pa Symonichu—znacharku, kab zawiaści jaje ŭ horad da chworaho bahataho pana, ad katoraho ŭžo i dachtary adstupilisia. Spirałasia spačatku Symonicha, ale, jak pačali prasić, zhodziłasia. Pryjechali. Uwajšoŭšy ŭ bahatyje pakoi, Symonicha spierša zbiłasia s pantałyku, ale u skoraści, jak i prystało na znacharku, ahladziełasia, paśmialeła i, prysiedajučy, šepčučy dyj plujučy na ŭsie baki, pačała bytcym kotka da myšy kraścisia da chworaho. Toj ležaŭ, uwieś abłoženy puchawymi paduškami; haława i horła abkručeny (ŭ horła, bač, skuła zabrałasia), dyj ledź užo dychaje. Padyjšoŭšy blizka, Symonicha dabrałasia niejak da panskaho wucha, dyj tolki pačała šeptać: «jedzie pan čatyrma kaniami, biažyć sučka čatyrma nahami», ažno pan, wočy wyłupiŭšy, staŭ korčycca niejak, a paśla kali padskočyć na łožku, kali pyrśnie pienaj s krywioj, dyj dziwa! zrazu zarahataŭ. Kinulisia ŭsie da chworaho, dumajučy spierša, što kanaje, a paśla, što, može, zwarjacieŭ?—ale pan uskoraści ŭsich supakoiŭ: ad śmiechu skułu prarwało, i moh užo sam hawaryć. A śmiejacca było čaho: paznaŭ jon pa šeptach daŭniejšuju swaju susiedku—Symonichu; a i jana ledź ciapier dahadałasia, kaho jana wylačyła!

Kaziuk Kołyško.

Padziakawau.

(Narodnaja kazka).

Išoŭ sabie čeławiek darohaj, uhledajecca, ažno wuž pad kamieniem zawaleny ľažyć, tolki haława na wiersie krucicca, i nia može nijak wyleźci. Jak ubačyŭ čeławieka, dyk kaže:

— Wyratuj mianie, čeławieče, zhetul!

Čeławiek zlitawaŭsia nad im, padsadziŭ kała pad kamień, padważyŭ, i wuž wylez.

Idzie toj čeławiek dalej darohaj i čuje niešta chałodnaje na šyi. Pamacaŭ—ažno heta wuž, akruciŭšysia kruhom šyi! Pytaje jaho:

— A heta što?

— A ja tabie zapłaču tak, jak ciapier świet płacić: ty mianie wyratawaŭ, a ja ciabie zadušu.

— Pastoj, bratka, nie dušy, može nas chto razsudzić.

— Dobra.

Iduć darohaj, spatykajuć ašmulanaho, staroha i chudoha kania.

— Stoj, koń, asudzi nam hetu sprawu.

Koń pytaje:

— A što takoje?

Tak i tak.

Koń kaže:

— Dušy! Nima praŭdy na świeci, bo i mnie tak zrabili: pakul ja byŭ małady, mocny, moh ludziam dobra słužyć, datul mianie myli, česali i abrok dawali; a jak ja pastareŭ, zniadužeŭ, to i wyhnali won.

— Stoj!—kaže čeławiek—nie dušy: jon pakryŭdženy, dyk nie pa praŭdzi sudzić. Pojdziem dalej!

Iduć dalej i spatykajuć sabaku—staroha, kaŭtunawataho i chudoha

— Asudzi nam hetu sprawu.

— A što takoje?

Tak i tak.

— Dušy!—kaže.—I mnie tak zrabili: pakul byŭ maɫady, ściaroh, pilnawaŭ chaty, koni, ceɫaho damoŭstwa, to i mianie karmili i dahladali; a ciapier, jak pastareŭ i ŭžo nie mahu sɫužyć, to i won prahnali.

— Stoj!—kaže čeɫawiek—nie dušy, bo i jon pakryŭdženy. Nichaj nas trejci razsudzić!

Iduć dalej, ažno spatykajuć lisa:

— Nu, lis, asudzi nam hetu sprawu.

— A što takoje?

Tak i tak.

— Dobra!—kaže lis—ale nie mahu ja sudzić, nia bačyŭšy, jak byɫo: idzi, wuž, nazad, pakažy, jak ty byŭ pad kamieniem i jak ciabie wyratawaŭ čeɫawiek, tahdy asudžu was.

Wiarnulisia nazad až da taho kamienia; tady kaže lis:

— Padważ ty, čeɫawieče, hety kamień, a ty, wuž, uleź; a ja pabaču, jak ty siadzieŭ.

Wuž ulez pad kamień, a lis mirhaje na čeɫawieka: „Puskaj“, šepče; i znoŭ wuža prywalili kamieniem.

— Idziem, bratka, zhetul—tady kaže lis.

Adyšli krychu.

— A što mnie — kaže lis — za heta budzie, što ja ciabie ad śmierci wyratawaŭ? Dasi mnie što-dzień adnu kurycu za heta?

— Dam,—kaže čeɫawiek i pajšoŭ da domu.

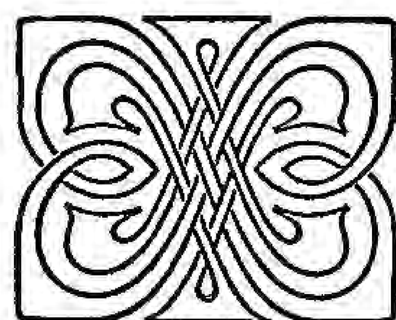
Nazaŭtraje prychodzić lis, i čeɫawiek daŭ jamu kurycu i na druhi i na treci dzień daŭ tak sama. A paśla žonka i kaže:

— Dureń ty! budzieš dawać što-dzień kurycu? Waźmi strelbu, zabij lisa, to budzie kaŭnier abo try rubli, i biady pazbudzieššia!

Čeɫawiek tak i zrabiŭ.

Woś, jak za dabro zɫym pɫaciać!..

Zapisaŭ **M. Federouski.**



ŻARTY.

Na schodcy.

Iwana wybrali staršynoj.

— Škada mnie ciabie, Iwanie! Kaže da jaho kum.

— Čamu?

— Dy, woś ty dahetul byŭ dobrym pracawitym haspadarom, a ciapier ty zrobišsia hultajom, pjanicaj i prapadzieš za ništo.

Ŭ sudzie.

Suddździa (da świedki). — Ci wy čuli, jak hety čeɫawiek nazwaŭ abwiniciela naɫpaj?

Swiedka. Pryznacca to ja hetaho i nia čuŭ. Ale (hlanuŭšy na abwiniciela)dum aju, što kali jon hetak i skazaŭ, dyk nie abmyliŭsia.

Na poččie.

— Waš list ciažki,—treba ješče dźwie marki prykleić.

— Nu, panočku, tady jon ješče budzie ciažejšy.

Na chaŭturach.

— Pakiń užo pɫakać, Symonicha! Niaboščyku nie pamože. Laž lepiej, addychni, ja ŭžo tut usim zajmusia.

Udawa. A maja-ž, ty, haɫubka! A schawaj že ty hramnicu, što niaboščyku padawali: mo druhi budzie—prydascca.

Nawučycca.

— Panie, koń zachwareŭ, nia pje saŭsim.

— Dyk jaho ŭ staršyny wybiarecie, to i pić pačnie.

Ŭsiak bywaje.

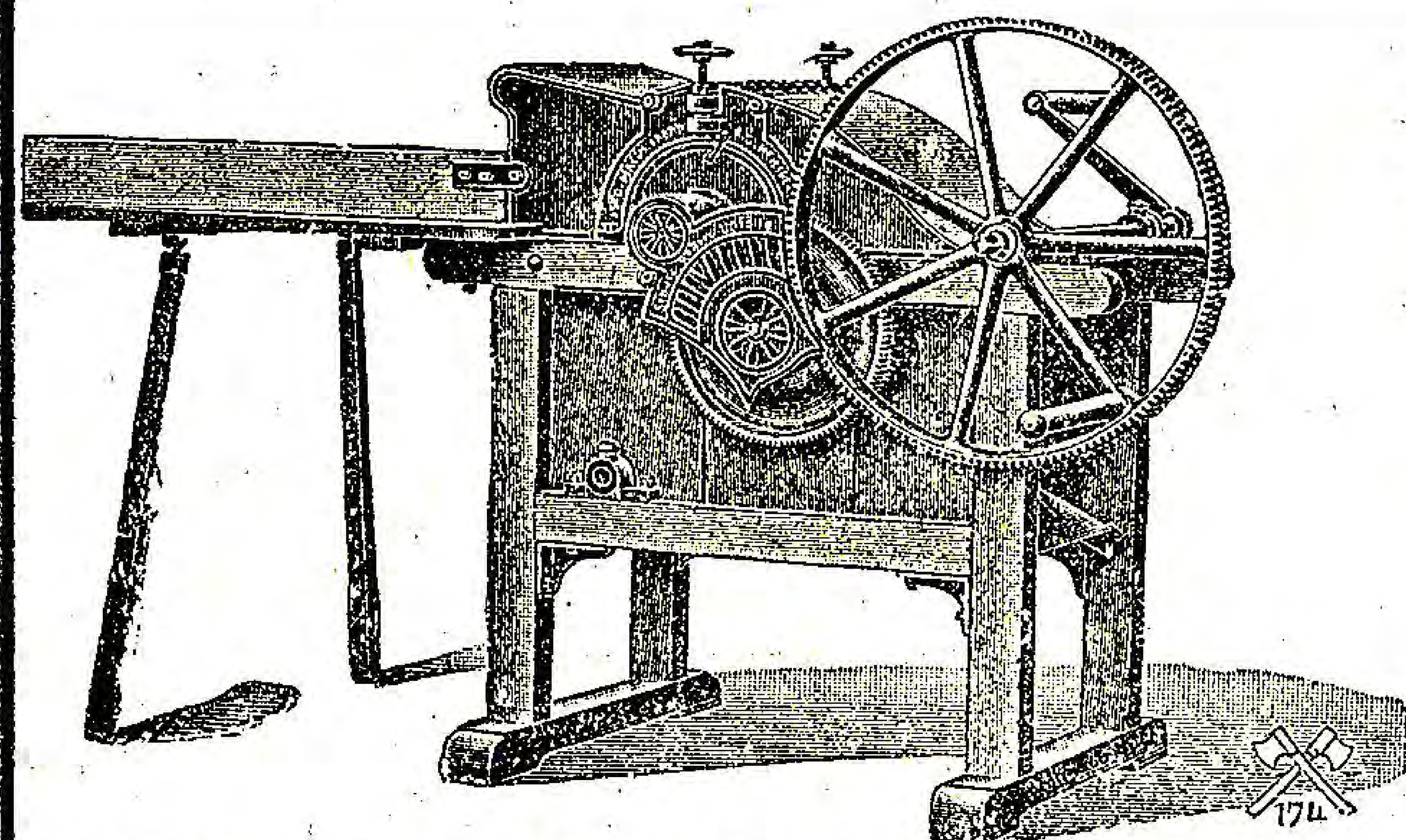
Adzin šery zajać, ciškom pad samym nosam warty, praskočyŭ praz hranicu ŭ Aŭstryju. Sieŭ, pierwaioŭ duch i ahledajecca na nowy kraj. Padskočyli da jaho aŭstryjackije zajcy.

— „Čaho ty ŭciok z swajho kraju? Tut, bratka takoha brucha nie zahadaješ, jak u was. Tut skroź pɫaty, droty, skroź akcyz i karawuɫ na nas“.

— „Bačycie, bratcy, kaže naš zajac, padniaŭšy wušy,—u nas wyjšoŭ učora prykaz, kab padkawać usich wiarbludoŭ!“

— „Dyk, čaho ty dureń spudziŭsia, ty-ž zajac, a nie wiarblud!“

— „Dobra wam heta kazać, a u nas zɫowiać, padkujuć, a tady ɫapaj padkowami pa trawie, pakul dawiadzieš, što ty zajac, a nie wiarblud.



Fabryčny skład

Sielska-Haspadarskich Mašyn i pryład

u Wilni, Snipiški Kalwaryjskaja 25.

p.f. **Kolumbija**

pawiedamlaje, što na fabryčnym składzie maje ūsiakije mašyny i prylady.

Fabryčny skład dla drobnych haspadaroū bolš za ūsio sulić: para-konnyje łancuhowyje małacilki, katoryje rozniacca ad štyftowych tym, što łancuhowyje addzielajuć ziarno, a štyftowye zbirajuć ziarno razam z sałomaj i hetak praškadžajuć u dalniejšaj rabocie. Akuratnyje i peūnyje haspadary mohuć wypłačywać praz 2 hady.

Na składzie josć roznyje popely, jak: „Superfosfat“, „Tomasoūka“ i t. d.

Majsternia pry składzie robić usiakije papraūki, a tak sama maje zapasnyje časci da mašyn.

Na žadańnie katalohi i cenniki wysyłaju darma ** Ceny FABRYČNYJE.

Za akuratnaść našych mašyn i za dobry chod. Skład atkazywaje praz hod.

Z należnaj pašanotaj fabryčny skład „KOLUMBIJA

Techničnaja kantora

Piotr Ziemba i K-o.

Nowomiedowaja № 3, u Waršawi.

S K Ł A D

pomp, požarnych trub, mašyn, žaleznych trub, techničnych pryład i rezinawych wyrabou.

Telef. 75—94.

U WILNI

HASCINICA

ŻORŽA

akuratna adnoūlena.

Numery ad 1 rub.

Najlepšy restaran u horadzi

Padčas abiedu i wiačery ihraje kwartet

TAWARYSTWO HANDLU

aptekarskimi i parfumeryjnymi tawarami

u WILNI **„I. B. SEHAL”** TEL. 547.

Haloūny skład i zahad: TROCKAJA wul. № 7,

Addzielnyje mahazyny:

1) Trockaja wul. № 7. Tel. 98.

2) Wialikaja wul. № 28 (suprociū počty) Tel, 648.

Addzieł u ODESIE, wul. Hawanna, d. naśledn. «I. B. Sehal».

Hurtoūnyje i rozničnyje sklady

aptekarskich, chemičnych i parfumeryjnych tawaroū, patentawanych i hatowych lekoū; tualetnych rečej i prynaležnaściej, rečej i aparatoū dziela dezynfiekcii, da stała i kuchni, haspadarskich prypasoū, chirurhičeskich strumentoū, damskich prynaležnaściej; naturalnych mineralnych wod i solej, medycynskich win i t. d.

Dastaūka da domu na ūlasnych koniach u toj samy dzień paśla atrymańnia zakazoū praz počtu ci telefon.

Hornopramyšlennaja i Techničnaja kantora

I. I. Łuckiewiča i O. T. Siemaško

pradaje mineralny apał: kamienny wuhal, apałowy i liciejny, koks i t. p.

Pradaje stalowyje trubki, kab adwiaści paru.

Pradaje katły i inšyje techničnyje pryłady dla mechaničnych fabryk.

U Wilni. Gieorgijeuski praspekt d. № 4—10, telef. 830.

Adres dla telehram:—**WILNO HONOPROM.**

Redakcija „Našaje Niwy“ (Wilnia, Zawalnaja 7) maje na składzie i pradaje wośjakije biełaruskije knižki:

I. Da nawučańnia.

* Беларускі лемэнтар . . . . цэна 6 кап.
* Першае чытаньне, Цёткі . . . . . „ 6 „
Другое чытаньне, Коласа . . . . „ 25 „
Karotki katechizm . . . . „ 5 „

II. Nawukowyje, dastupnyje dla ŭsich:

Гутаркі аб небі і зямлі з рыс. . . цэна 15 кап.
* Цукер, В. Тройцы . . . . „ 3 „
* Гутаркі аб гаспадарцы . . . . . . „ 3 „
* Як ратаваць уздутую жывёлу . . „ 3 „
* Як бараніцца ад халеры . . . . . „ 1 „
* Як рабіць добрые рамовые вульлі „ 5 „
* Зямельная справа у Новай Зэляндыі „ 3 „
Аб гаспадарцы на хутары і шнурох „ 5 „
* Кароткая гісторыя Беларусі Власта „ 60 „
* Беларусы і іх нацiональнае адрадзэньне . . . . распродано
* Як ужываць штучны навоз . . . „ 2 „
Колькі слоу аб дзявочай апратцы на Беларусі . . . . „ 10 „
Пчэлінка стварэньне малае, а карысьці прыносіць шмат . . „ 30 „

III. Powieści, apawiedańnia prozaj.

Дым, Конопніцкай . . . . цэна 4 кап
Казкі . . . . „ 6 „
* Гэдалі, Э. Оржэшко . . . . „ 6 „
* Казка аб вадзе . . . . „ 3 „
Архіп і Лявонка, Горкаго . . . . . „ 8 „
Дзядзька Голад, Віткевіча . . . . „ 2 „

IV. Wieršy.

Вязанка Я. Лучыны . . . . цэна 4 кап.
* Тарас на Парнасе . . . . „ 5 „
Дзед Завала, Ядвігіна Ш. . . . . цэна 5 кап.
Снапок, зборнік вершаў А. Паўловіча . . . . „ 15 „
Адвечная песьня, абразок у XII зьявах Я. Купалы . . . . „ 20 „

* А хто там ідзе. Песьня Я. Купалы з нотамі . . . . „	10	„
Biełaruskije pieśni z notami. Sabraŭ A. Hryniewič . . . . „	30	„
* Беларускі песеньнік з нотамі . . „	15	„
Песьні жальбы, Якуба Коласа . . „	30	„
Huślar, zbornik wieršaŭ J. Kupały „	50	„
Кацярына, Т. Шэвчэнка . . . . . „	10	„
Жалейка. Зборнік вершаў Я. Купалы . . . . „	50	„
Pan Tadeuš, A. Mickiewiča pierekł. Marcinkiewiča . . . . „	25	„
Hapon, apowieść Marcinkiewiča . . „	15	„
Wiečarnicy, apowieści Marcinkiewiča „	15	„
Ščeroŭskije dažynki, Kupałła, Marcinkiewiča . . . . „	20	„
Dudka biełaruskaja M. Buračka . . „	25	„
Smyk biełaruski S. Reŭki . . . . „	20	„

V. Biełaruskije teatralnyje twory.

Модны шляхцюк, камэдыя у 1 дзеі Каганца	25	кап.
У зімовы вечэр. Абраз Э. Оржэшко у 1 дзеі	35	„
Пашыліся у дурні. Жарцік Крапіўніцкаго у 3 дзеях . . .	60	„
Сватаньне. Жарцік Чэхова	25	„
Міхалка. Камэдыя у 1 дзеі . . .	35	„
Па рэвізіі, абраз у 1 дзеі Крапіўніцкаго	35	„

VI. „NAŠA NIWA" za hady:

* 1906	50	„
* 1908 . . . . 2 p.	—	„
* 1909 . . . . 2 „	—	„
* 1910 . . . . 2 „	—	„
* Biełaruskije kaliendary za 1910—1912 h. po	15	„

Knižki adznačenyje zorkaj * drukawany łacinskimi (polskimi) i ruskimi literami.